

BIBLIOTEKA
Instytutu
Bałtyckiego
w Gdyni

~~P2943 II~~

NOWE »SPOŁEM« W NOWEJ POLSCE

R O K
1945



ZWIĄZEK GOSPODARCZY SPÓŁDZIELNI R. P.
W A R S Z A W A — Ł Ó D Ź

NOWE »SPOŁEM«
W NOWEJ POLSCE

4229290. 1444177

NOWE »SPOŁEM« W NOWEJ POLSCE

R O K
1945



ZWIĄZEK GOSPODARCZY SPÓŁDZIELNI R. P.
W A R S Z A W A — Ł Ó D Ź

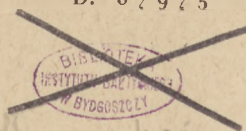
Nie pożyczaj się do domu

OL



ZAKŁADY
GRAFICZNE
»SPOŁEM«
W ŁÓDZI

D. 07975



12. - 432.

Księg. Złota - Rydgauss
21.12.46

D 418/22/09

12, -

Zarząd „Społem“ Związku Gospodarczego Spółdzielni podejmując decyzję wydania drukiem niniejszego opracowania działalności „Społem“ w 1945 r. ma na celu zapoznanie zarówno członków jak i całego społeczeństwa oraz organizacji politycznych i społecznych z rocznym dorobkiem największej centrali spółdzielczości w Polsce. Okres ten jest okresem wyjątkowym z uwagi na rewolucyjność realizacji programu spółdzielczego w nowej rzeczywistości gospodarczej Polski.

Spółdzielczość w 1945 r. pracowała w zupełnie odmiennych warunkach niż przed wojną i w czasie wojny. Doszliśmy do okresu, kiedy masy robotnicze i chłopskie objęły władzę w Polsce. Kraj oswobodzony przez Czerwoną Armię i Wojsko Polskie wyłonił ze siebie Rząd Ludowy związany z wyzwolenicznym ruchem robotniczym i chłopskim. Na czele Rządu stanęli dawni i wypróbowani bojownicy i przyjaciele ruchu spółdzielczego. Program Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, a później Tymczasowego Rządu Ludowego wyraźnie postawił i wysunął konieczność rozwoju ruchu spółdzielczego. Albowiem w zmienionym ustroju społeczno-gospodarczym inicjatywa prywatna, handel prywatny, kupiectwo nie dają gwarancji pracy dla dobra szerokich mas. Motorem tu był, jest i będzie indywidualny zysk, przekształcający się zupełnie wyraźnie i jawnie w spekulację. Główne

ulice Warszawy, Łodzi, Katowic, Krakowa dowodzą, że w handlu przeważają elementy spekulacyjne. Na tym tle zubożała, odbudowująca się spółdzielczość podjęła zgodnie z interesami Państwa i społeczeństwa szereg akcji zleconych, kontyngentowych na terenie robotniczym i chłopskim. Mimo wielkich trudności technicznych, mimo słabych podstaw finansowych i gospodarczych oraz braku kadr ludzkich spółdzielczość dźwiga trud żmudnych lecz koniecznych akcji ogólnych, jak świadczenia rzeczowe, akcje specjalne rolne, kontyngentowe w miastach oraz szereg innych.

Siłę, jaką reprezentuje dzisiaj „Społem“, zawdzięcza się poza specjalnie dogodnymi warunkami politycznymi i ustrojowymi państwa polskiego zrealizowaniu zasady jedności ruchu.

Istniejące przed wojną rozbieżności ruchu spółdzielczego na kilka central spółdzielczych było dla ruchu spółdzielczego szkodliwe i uniemożliwiała mu ono między innymi odegranie poważniejszej roli w gospodarce narodowej. Odrębne centrale istniały na terenie wiejskim, istniał również Związek Spółdzielni Spożywców „Społem“ na terenie wsi i miast. Oba te odłamy nie sięgały głębiej życia gospodarczego. I chociaż „Społem“ rozwijało się szybciej, zagadnienia gospodarcze wsi nie zostały głęboko ujęte, a spółdzielczość rolniczo-handlowa rozwijała się na ogół słabo. Szkodliwość przedwojennego układu spółdzielczości w Polsce możemy ocenić tymbardziej dziś w obliczu niezmiernych zadań, jakie może wykonać tylko zjednoczona spółdzielczość, zwartą swą siłą pokonując niemałe trudności.

Prawdę tę zrozumieli już w czasie konspiracji kierownicy ruchu spółdzielczego. Specjalna Komisja pod przewodnictwem zmarłego w czasie powstania warszawskiego

prof. Mariana Rapackiego opracowywała zagadnienia zjednoczenia w Polsce Niepodległej spółdzielczości w jednym związku i opracowywała jego statut.

Historyczną uchwałę połączeniową ruchu spółdzielczego podejmuje niemal natychmiast po wyzwoleniu części ziem polskich Kongres Spółdzielczy odbyty w dn. 25 i 26 listopada 1944 r. przy udziale Prezydenta Bolesława Bieruta i Premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego oraz 2.500 delegatów z terenu wyzwolonych ziem polskich z prawego brzegu Wisły. Kongres pod przewodnictwem Teodora Piotrowskiego stworzył jednolitą centralę gospodarczą, spożywczo-rolniczą pod nazwą „Społem“ Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. oraz powołał jednocześnie jednolity Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P. jako centralę ideowo-rewizyjną.

Kongres Spółdzielczy w Lublinie, wyczuwając potrzeby zjednoczenia ruchu — oraz zdając sobie sprawę z ujemnych stron istnienia kilku central spółdzielczych — zdecydował się na zjednoczenie ruchu — zarówno pod względem gospodarczym, jak również ideowo-rewizyjnym.

„Społem“ Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. ukonstytuował się tu jako połączona centrala wszystkich związków spółdzielni wiejskich i miejskich — istniejących w Warszawie, Krakowie i Poznaniu.

Podstawy prawne dla powołanego Związku „Społem“ i Związku Rewizyjnego ustalił dekret unifikacyjny uchwalony przez Radę Ministrów w sierpniu 1945 r.

W dniu 4 marca 1945 r. władze „Społem“ Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. powołane w Lublinie dokonały porozumienia z działaczami spółdzielczymi reszty kraju oraz powołały nowy Zarząd i dookooptowały szereg osób do Rady Nadzorczej. W skład zreorganizowanego Zarządu weszli, obok osób wybranych w Lublinie, — część

Zarządu „Społem“, Związku Spółdz. Spoż. R. P. oraz działacze spółdzielczy oswobodzonego terenu.

Zawdzięczając wyżej wymienionym czynnikom — „Społem“ Związek Gospodarczy mógł rozwinąć wielostronnie swą pracę. Spółdzielczość w 1945 r. weszła na szeroki gościniec i odegrała w wielu dziedzinach wielką rolę. Na przyszłość spółdzielczość przebrnąwszy początkowe trudności organizacyjne — z większym rozmachem przystąpi do dalszej pracy. Możemy stwierdzić, że w Polsce nie ma takiej organizacji, jak „Społem“ — z takim zasięgiem terytorialnym i tak przygotowanym aparatem ludzkim i technicznym.

Rozwój cechują obroty handlowe. Pierwsze półrocze — 1.133 milj., II-gie półrocze 4.425 milj. dołączając obroty wewnętrzne 1.000 milj. — łącznie daje to cyfrę 6,5 miljarda złotych. Obliczając w wartości przedwojennej 1938 r. obroty równają się 816 milj. zł. Jeżeli uwzględnimy że centrale przedwojenne spółdzielcze wykazały 263 milj. zł — to stwierdzić należy 3-krotne realne powiększenie obrotu handlowego w porównaniu do okresu przedwojennego.

W stosunku do zmniejszonego dochodu społecznego — który szacowany jest w 1945 r. na 6,4 miljarda zł (wg cen 1938 r.), spółdzielczość obejmuje około 13% i stanowi dziewięciokrotnie większy potencjał gospodarczy niż w 1938 r.

„Społem“ dzisiejsze, zawierające w samej swej nazwie sens ruchu spółdzielczego, daleko odbiegło od stanu przedwojennego i sięgnęło po rolę jednego z ważniejszych czynników w życiu gospodarczym Odrodzonej Polski.

JAN ŻERKOWSKI

prezes Zarządu „Społem“

Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ I »SPOŁEM« W GOSPODARCE NARODOWEJ ODRODZONEJ POLSKI

Zasadnicze zmiany

W Polsce przedwrześniowej miejsce spółdzielczości było raczej na marginesie ustroju. Rola spółdzielczości była głównie społeczno - wychowawcza. Polegała na przygotowaniu kadr pracowników i kadr kontroli społecznej dla przyszłej gospodarki demokratycznej — po zwycięstwie rewolucji ludowej.

Teraz jest inaczej. Spółdzielczość jest jednym z trzech podstawowych elementów ustroju demokratycznej gospodarki mieszanej w Polsce.

Ustrój demokratycznej gospodarki mieszanej

Pojęcie to oznacza po pierwsze, że ustrój składa się z trzech różnych elementów, a mianowicie: z gospodarki państwowej, społecznej i prywatnej, jeżeli pozostawić na boku marginalną rolę gospodarczą samorządu terytorialnego.

Gospodarka prywatna nie jest elementem jednolitym, są to dwa odmienne elementy; gospodarka indywidualna, pracujących, gospodarstwa chłopskie, warsztaty rzemieślnicze, gospodarstwa domowe, a z drugiej strony — zwykła gospodarka prywatno - kapitalistyczna.

Po drugie — pojęcie — „ustrój demokratycznej gospodarki mieszanej“ oznacza, że gospodarka narodowa Polski nie ma być mieszkanką ustrojową, ale ustrojem gospodarczym. Że różne elementy mają grać razem, w określonym kierunku, dla określonych celów społecznych i narodowych, w określonym wspólnym rytmie — jednym słowem — według wspólnego programu, jeżeli nie planu nawet.

Po trzecie — „ustrój demokratycznej gospodarki narodowej“, to ma być ustrój demokratyczny. To znaczy — ustrój realizujący demokratyczny program gospodarczy. Poddany myśli przewodniej, że gospodarka narodowa ma służyć dążeniom ludu — czyli narodowi pracującego.

Państwo ludowe i spółdzielczość

W jaki sposób gospodarka mieszana w Polsce może się stać ustrojem demokratycznej gospodarki mieszanej? W jaki sposób ma być zapewniona spójność ustroju, harmonijna i planowa współpraca jego elementów? W jaki sposób zapewnić demokratyczne działanie całości? Kto to ma zrobić? Odpowiadamy:

„Państwo ludowe i spółdzielczość“.

Państwo ludowe i spółdzielczość pochodzą z jednego pnia: ludowy ruch polityczny, który rządzi państwem, ruch spółdzielczy, ruch zawodowy — były, są — razem wielkim społecznym ruchem ludowym. Są trzema współdziałającymi metodami realizacji tego samego programu demokratyzacji całego życia społecznego.

Ta sama klasa społeczna jest podmiotem państwa ludowego i spółdzielczego. Ten sam jest zasadniczy cel gospodarczy obu: uspołecznienie gospodarki. Podporządkowanie jej wszystkich procesów — dążeniom Narodu pracującego.

A podział pracy narzuca się sam:

Kierownictwo dla państwa, dla spółdzielczości — wykonanie w kręgu spraw jednostki.

Kierownictwo dla państwa

Państwo ludowe jako pracodawca, jako administrator, jako gospodarz najważniejszej, decydującej części gospodarki narodowej nadaje ogólny kierunek całej gospodarce. Pilnuje w gospodarce najwyższych interesów narodu pracującego, jako narodu i jako klasy społecznej.

I po to właśnie dostało państwo ludowe do ręki kluczowe gałęzie gospodarki narodowej.

Decyzje państwa w tych gałęziach są podstawowe dla całej gospodarki. Dla wszystkich form inicjatywy, mniej lub więcej wiążącej wszystkie przedsiębiorstwa, gospodarki narodowej. Z grubsza mniej więcej dyktują całą gospodarkę kierunek i tempo rozwoju.

Państwo jako kierownik gospodarki narodowej musi mieć przed oczami program dla całej gospodarki narodowej i ścisły liczbowy plan kluczowej gospodarki państwowej, oraz jego kręgosłup.

Między państwem i człowiekiem — dobrowolne uspolecznienie

Kierownictwo gospodarcze państwa wpływa na inne elementy gospodarki narodowej — na gospodarke indywidualną, kapitalistyczną zwłaszcza — tylko pośrednio, tylko ogólnikowo z „grubsza“ i „mniej więcej“.

Szczególnie w trudnej i rozprzęgniętej rzeczywistości polskiej możliwe są w praktyce duże odchylenia od linii programowych państwa ludowego. Wiemy o tym.—Widzimy to.

Widzimy to przede wszystkim na odcinku produkcji i zbytu rolnego, i zaopatrzeniu robotnika i pracownika umysłowego w mieście.

Produkcja rolna opiera się na milionach indywidualnych gospodarstw. Jak ująć je w jeden program pracy? Jak powiązać planem państwowym?

Zbyt produktów rolniczych, zaopatrzenie miast w żywność, zaopatrzenie wsi i miast w artykuły codziennej potrzeby — to dziedzina, w której broni się tzw. „inicjatywa prywatna“, wyparta z wielkiego przemysłu i banków.

Kapitalizm ten, spekulacyjny, anonimowy, wielogłowy jest trudniejszy do zwalczania, niż w kluczowych gałęziach gospodarki.

Prawda, że mniej wpływowy, mniej groźny dla interesów państwa, bez decyzji o całości gospodarki.

A przecież dotkliwy. Bo ta dziedzina, to przecież bardzo ważna dziedzina. Nie rodzą się tu wielkie decyzje gospodarcze, ale decyduje rzecz bardzo intratna dla demokracji właśnie; stopa codziennego życia chłopu, robotnika, pracownika umysłowego.

Ktoś musi tu zrobić i stale robić porządek po myśli interesów człowieka pracującego.

Przymus, przepis, wielkie decyzje kluczowych gałęzi gospodarki mogą tu wpłynąć tylko pośrednio. Są zbyt wielkie, zbyt sztywne — drażniące, a nieskuteczne w bezpośrednim starciu z jednostką gospodarującą.

Trzeba działać na mniejszą, codzienną skalę. Trzeba działać elastycznie. Muszą działać sami zainteresowani.

To znaczy spółdzielczość.

Spółdzielczość organizatorem inicjatywy pracujących i kontrolerem „inicjatywy prywatnej”

Spółdzielczość w ustroju demokratycznej gospodarki mieszanej — to znaczy dobrowolne zorganizowanie najważniejszych spraw codziennych człowieka pracy w ramach ogólnego demokratycznego programu gospodarki narodowej.

To znaczy — po pierwsze — zorganizowanie masowej produkcji indywidualnych gospodarstw chłopskich i warsztatów rzemieślniczych.

Spółdzielczość jest organizatorem indywidualnych gospodarstw pracujących.

W tej dziedzinie zwłaszcza w rolnictwie, spółdzielczość musi ująć całość gospodarki. Nawet niezbyt silna dywersja kapitalistyczna, czy nawet poprostu anarchiczna — może w nieobliczalny sposób zdeorganizować rynek.

Spółdzielczość ma zorganizować rynek spożywców miejskich i wiejskich. Dziedziny szczególnie ważne dla spożywców, albo dla państwa — musi spółdzielczość objąć sama.

Dlatego sięgamy po wyłączność w dziedzinie aprowizacji ludności w artykuły reglamentowane, dlatego podejmujemy się rozdziału ważnych dla Państwa artykułów zmonopolizowanych. W pozostałych działach zaopatrzenia spółdzielczość może współpracować z inicjatywą prywatną na zasadzie wolnej i równej konkurencji.

Rola spółdzielczości polega tutaj na kontrolowaniu i regulowaniu w życiu inicjatywy prywatno - kapitalistycznej. Konkurencja społecznego aparatu spółdzielczego zmierza do oczyszczenia rynku z elementów spekulacyjnych i nieudol-

nych i zmuszenia inicjatywy prywatnej do pracy conajmniej również pożytecznej dla społeczeństwa, również taniej, również sprawnej — jak praca samej spółdzielczości.

Spółdzielczość ma być społecznym kontrolerem i regulatorem inicjatywy kapitalistycznej.

Podporządkowuje się automatycznie programowi demokratycznego państwa i potrzebom człowieka pracującego.

Spółdzielczość musi być jedna

Walka osobnych, stanowych bloków spółdzielczych—chłopskiego, spożywczego — oznaczałaby po pierwsze chaos, po drugie walkę gospodarczą wsi z miastem, chłopą z robotnikiem na odcinku najżywniejszych dla obu stron interesów. Nie do pogodzenia z planowością i porządkiem, nie do pogodzenia z podstawową zasadą państwa demokratycznego — z zasadą jedności całego ludu pracującego.

Ludności politycznej, zawodowej i gospodarczej. Stąd zasada jedności ruchu świtająca przed wojną, opracowywaną w czasie okupacji, urzeczywistnioną przez Kongres Lubelski 25 i 26 listopada 1944 r., pod duchowym przewodnictwem wyrazicieli potrzeb nowego Państwa ludowego — Prezydenta Bolesława Bieruta i Premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego.

Stąd nowe „Społem“ — wspólna centrala gospodarcza całej spółdzielczości polskiej, wiązanie codziennych potrzeb i interesów pracujących wsi i pracujących miast.

Przemysł na drodze od chłopą do robotnika

Nie tylko organizacyjnie ale i gospodarczo — spółdzielczość musi ująć w jednolity, zwarty, pełny i konsekwentny system cały aparat zaspokojenia potrzeb pracujących wsi i miast. Musi przede wszystkim objąć kontrolę gospodarczą, całą drogę gospodarczą podstawowych artykułów rolnych od chłopą aż do spożywcy. Droga ta przeważnie prowadzi przez przemysł przetwórczy. Spółdzielczość musi objąć cały przemysł między chłopem a spożywcą miejskim. To jest podstawowe, centralne związanie gospodarcze całego systemu spółdziel-

czego, które w decydującej części musi się znaleźć w rękach wspólnej centrali gospodarczej. Ustawa styczniowa bardzo trafne wybrała te gałęzie przemysłu i słusznie przekazała je spółdzielczości.

Spółdzielczość nie jest odrębnym państwem w państwie. Spółdzielczość nie jest przede wszystkim państwem. Jest czynnikiem innym niż państwo i jest czynnikiem innym, niż inicjatywa prywatna. I właśnie dlatego, że jest czym innym, że jest sobą — znalazła miejsce w ustroju gospodarki mieszanej.

Jako zwarta, celowa całość spółdzielczość ma być wprowadzona do gospodarki narodowej i musi grać wspólnie z pozostałymi elementami razem, w ramach ogólnego programu całego państwa.

Spółdzielczość chce i musi pracować w ramach całości — właśnie jako spółdzielczość.

Spółdzielczość chce, może i musi być nieoderwalną częścią gospodarki demokratycznej, podporządkowaną jej ogólnemu programowi, z wyraźnie określonym miejscem, zadaniami i środkami ich spełnienia.

„Społem“ przoduje

Rok 1945 był okresem zajmowania przez spółdzielczość właściwej pozycji w gospodarce narodowej.

Nie odbywało się to ani łatwo, ani nawet świadomie. W planowaniu pomysłów, koncepcyj i eksperymentów samo życie i żywotne potrzeby oddawały w ręce spółdzielczości pozycję po pozycji, aż wreszcie u progu roku 1946 miejsce jej i rola zarysowały się wyraźnie i bezsprzecznie.

Po kolei — świadczenia rzeczowe, aprowizacja miast, monopole, przemysł, akcje interwencyjne na wolnym rynku wchodziły już same — z logiki rozwoju w orbitę spółdzielczości. I wiemy, że inaczej być nie mogło, skoro się raz przyjęło słuszną w polskich warunkach koncepcję demokratycznej gospodarki mieszanej. Nikt inny w tej koncepcji nie mógł tego robić.

W okresie zajmowania pozycji musiał przodować Związek „Społem“. To nie była ewolucja roczdelska, ale rewol-

lucja społeczna, w dodatku zaczynająca nieomal od zera. Gospodarka narodowa nie mogła czekać na ograniczony rozwój całego ruchu, na samorzutne od dołu pokrywanie się kraju spółdzielniami.

Dlatego najpierw musiał nastąpić okres błyskawicznej budowy szkieletu organizacyjnego Centrali. W ciągu paru miesięcy, w oparciu o kadry przygotowane przed wojną i uzupełnione podczas okupacji — powstało ponad trzysta placówek — oddziałów, okręgów oraz około dwustu zakładów produkcyjnych.

Dla zaspokojenia najpilniejszych potrzeb i na najbliższy wyrost.

Liczba pracowników rośnie w tym czasie czterokrotnie.

Po tym okresie zdobywania terenu — przyszedł okres porządkowania i rozbudowy działalności gospodarczej.

Teraz kolej na rozbudowę samych spółdzielni, powiązanie ich z centralą.

To tak prosto wygląda na papierze. W istocie rzeczy — cała spółdzielczość jest w ciągłym rewolucyjnym ruchu naprzód. Porządkuje się, organizuje zdobyty teren, a już życie stawia nowe zadania, które musimy brać na siebie, i tak czy inaczej spełnimy, bo musimy, bo nikt inny tego za nas nie robi.

Nie dziwią nas narzekania

Mamy za sobą duży szmat drogi i dużo roboty zrobionej. Ale nie dziwią nas narzekania, które aż za dobrze słyszymy.

Po pierwsze — pracujemy, jak wszyscy, w ciężkich warunkach powojennych, których bolesnej wymowy nie odwróci od razu żadna, najbardziej idealna, praca jednej czy choćby wszystkich razem instytucji.

A nasza praca, wiemy o tym, nie jest idealna. Pracujemy w rzeczywistości polskiej i pracownicy „Społem” są zwykłymi ludźmi w tej rzeczywistości. I nas dotyczą trudności powojenne — brak transportu i brak fachowców, zła łączność i, choć w mniejszym stopniu, ale przecież powojenna demoralizacja.

Aparat zbudowany w ośmiu miesiącach — nie może być idealny. Nie może już po roku pracować bez tarć. Piętnaście

tysięcy pracowników zmontowanych wśród powszechnej po-
suchy — nie mogło w ciągu paru miesięcy stać się od razu
fachowcami i idealnymi pracownikami społecznymi zarazem.
Nie było czasu na zbieranie opinii, obserwację, praktyki,
kursy. Nie od razu można było trzysta z górą placówek ob-
jąć dogłębną szczegółową kontrolą. W dwa czy trzy mie-
siące trudno jest wychować kierowników wielkich organiz-
mów gospodarczych. To raz. Po drugie — w oczach opinii
odpowiadamy za winy nie tylko nasze. My stoimy najbli-
żej człowieka. Taka nasza rola. Stoimy wobec niego na
samym końcu długiego łańcucha przyczyn i skutków — win
wojny, wyniszczenia, braku doświadczenia młodego aparatu
państwowego, którego plany wykonywamy. I na nas przede
wszystkim i za wszystko wyładowuje się pierwsze niezado-
wolenie.

Wreszcie trzecie: nie całą naszą pracę widać ze świata. Du-
ża jej część idzie w fundamenty. Przygotowujemy ludzi
i aparat dla przyszłych zadań. Wyniki wielu dzisiejszych
prac „Społem“ okażą się dopiero w przyszłości.

Zadania najbliższej przyszłości

Przed wszystkim nie skończyła się jeszcze budowa syste-
mu spółdzielczego w gospodarce polskiej. Jedność ruchu nie
jest jeszcze pełna. Na wsi — trzeba zrealizować zawarte
porozumienie ze Zw. Samopomocy Chłopskiej i zespolic ze
„Społem“ Zrzeszenie Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.
Trzeba uregulować zagadnienia innych, mniejszych central
rolniczych.

W mieście — trzeba włączyć do wspólnego nurtu duży
ruch spółdzielni zamkniętych robotników śląskich kopalń,
hut i fabryk.

Na wsi staną przed „Społem“ nowe zadania. Polityka apro-
wizacyjna w przyszłym roku gospodarczym w każdym razie
przybierze nowe kształty. Nie wiadomo jeszcze, czy to bę-
dzie monopol zbożowy, czy zreformowana, ulepszona akcja
świadczeń rzeczowych. „Społem“ tak czy inaczej musi wziąć
na barki główny ciężar. Trzeba zebrać doświadczenia, przy-
gotować aparat.

Na rynku miejskim trzeba będzie uregulować ostatecznie stosunek do PCH — i wraz z nią uporządkować nareszcie od strony popytu — zbyt przemysłu państwowego na wolny rynek.

Trzeba będzie dokonać olbrzymiego wysiłku w dziedzinie przemysłu. Przejąć, co ustawa styczniowa słusznie przekazała spółdzielczości. Wraz ze spółdzielniami zorganizować zwarty zespół spółdzielczego przemysłu i w ten sposób zamknąć budowę gospodarczą systemu spółdzielczego.

Wraz ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej zmierzyć się z wielkim, trudnym i spóźnionym zagadnieniem przemysłu rolnego i zagospodarowania resztówek.

To najważniejsze zagadnienie gospodarcze i ustrojowe.

Ale jednocześnie trzeba dokonać dwóch wielkich reform organizacyjnych. Pierwsza — to ściśle związanie się na nowo ze spółdzielniami. Uruchomienie samorządu spółdzielczego, przeprowadzenie normalnych wyborów do władz „Społem“. Druga — to reorganizacja wewnętrzna przedsiębiorstwa. Usprawnienie, uelastycznienie poszczególnych wydziałów branżowych przy zachowaniu wspólnej dyspozycji gospodarczej całości.



WŁADZE »SPOŁEM« ZWIĄZKU GOSPODARCZEGO SPÓŁDZIELNI R. P.

RADA NADZORCZA

Prezydium

1. Bieniek Stanisław, przewodniczący — Warszawa, V-minister Rolnictwa i Reform Rolnych,
2. Szwalbe Stanisław, zast. przew. — Wice-Prezydent K.R.N.
3. Rak Jan, Warszawa,
4. Kuzańska Maria, Warszawa.

Członkowie Rady

- | | |
|--|--|
| 5. Chadał Paweł, Lublin | 18. Malczyński Wiktor,
Warszawa |
| 6. Czartoszewski Teodor,
Radom | 19. Motyka Lucjan,
Warszawa |
| 7. Dąbrowski Konstanty,
Warszawa | 20. Ochab Edward,
Katowice |
| 8. Droźniak Edward,
Warszawa | 21. Orłowski Stanisław,
Lublin |
| 9. Dubel Edward, Lublin | 22. Rudnicki Stanisław,
Warszawa |
| 10. Godecki Stanisław,
Warszawa | 23. Siwiński Bronisław,
Łódź |
| 11. Gołębiowski Stanisław,
Staroźrebcze | 24. Skałeczki Henryk, Łódź |
| 12. Ignar Stefan, Łódź | 25. Sokół Bolesław,
Warszawa |
| 13. Kazimierowicz Tomasz,
Łowicz | 26. Święcicka Janina, Łódź |
| 14. Kozłowski Antoni,
Ostrów Maz. | 27. Tymiński Józef, Czyżew |
| 15. Kumor Łukasz, Kielce | 28. Wawrzyński Józef,
Sandomierz |
| 16. Kurpiewski Karol,
Warszawa | 29. Witaszewski Kazimierz,
Warszawa |
| 17. Machalica Józef,
Jarosław | 30. Wójcik Jan, Warszawa |

Z A R Z Ä D

Prezydium

1. Żerkowski Jan — Prezes
2. Piotrowski Teodor — V. - prezes, Wydział Produkcji
3. Niemiec Józef — V. - prezes, Wydział Spożywczy
4. Domański Jan — V. - prezes, Wydział Rolniczy
5. Fedecki Stanisław — V. - prezes, Kom. Wiejska
6. Lenk Leonard — sekretarz.

Członkowie Zarządu

7. Przybyliński Adam — Wydział Spożywczy
8. Jasiński Józef — Wydział Rolniczy
9. Gałęza Bolesław — Wydział Rolniczy
10. Fischer Jan — Wydział Mleczarsko - Jajczarski
11. Kaczocha Aleksander — Wydział Mleczarsko - Jajczarski
12. Bugajski Julian — Wydział Produkcji
13. Kusto Franciszek — Wydział Przemysłu Rolnego

Pełnomocnicy

1. Dominko Józef — Wydział Główny
2. Gibuła Tadeusz — „ „
3. Marszałek Leon — „ „
4. Rapacki Adam — „ „
5. Weralski Warian — „ „
6. Sidowski Stanisław — Wydział Spożywczy
7. Stawiarski Lucjan — „ „
8. Zawadzki Bolesław — „ „
9. Otawski Henryk — Wydział Rolniczy
10. Pszczółkowski Teofil — „ „
11. Sliwiński Władysław — „ „
12. Wachowiak Stanisław — „ „
13. Epsztein Tadeusz — Wydział Mleczarsko-Jajczarski
14. Ilczuk Tadeusz — „ „ „
15. Majer Franciszek — „ „ „
16. Bilewicz Tadeusz — Wydział Produkcji
17. Drabarek Alfred — „ „
18. Dragan Władysław — „ „
19. Konopa Edward — „ „
20. Nijak Julian — „ „
21. Ziółkowski Zbigniew — „ „
22. dr. Zieleniewski Jan — Wydział Handlu Zagranicznego
23. Kokoszkiewicz Mieczysław — Wydział Przemysłu Rolnego
24. Tomulewicz Michał — Delegatura dla Spraw Morskich.

OBROTY »SPOŁEM« W R. 1945

Kwartały	W Y D Z I A Ł Y					
	Ogółem	Spożywczy	Rolniczy	Mlecz.-Jajcz.	Produk-cji	Gł. Dział Transport.
Ogółem	6.644.923	4.347.446	1.295.794	371.977	577.828	51.878
Zewnętrzne	5.600.742	4.347.446	694.391	263.711	287.262	7.932
Wewnętrzne	1.044.181	—	601.403	108.266	290.566	43.946
Kwartał I	409.636	378.200	4.161	2.500	24.775	—
Kwartał II	837.261	540.700	196.126	37.319	59.026	4.090
Kwartał III	1.678.395	1.007.408	397.882	92.289	161.036	19.780
Kwartał IV	3.719.631	2.421.138	697.625	239.869	332.991	28.008

Porównanie obrotów spółdzielczych central gospodarczych w Polsce w 1937 — 1945 r.

	w mil. zł	% dochodu społecznego (18,4 miliard. zł)
1937 ¹⁾		
Obroty wszystkich polskich central gospodarczych	263	1,42
W tym „Społem”	103	0,54
Obrót ogólny spółdzielni polskich	503	2,73
1945		
Obrót ogólny „Społem” ²⁾	6.201	
Towary reglamentowane	2.891	
Świadczenia rzeczowe	692	
Akcja specjalna	249	
Razem sztywny rynek	3,832	
Wolny rynek	2,361	
Transport	8	

Obroty „Społem“ wyrażone w zł r. 1939

(6,44 miliar. zł)⁶⁾

A. Towary reglamentowane ³⁾	477	7,4
Świadczenia rzeczowe ⁴⁾	279	4,3
Akcja specjalna ⁵⁾	<u>26</u>	<u>0,4</u>
Razem sztywny rynek	782	12,1
B. Obrót na wolnym rynku ⁷⁾	<u>34</u>	<u>0,5</u>
O g ó ł e m	816	12,6

Z powyższego wynika, że obroty „Społem“ wyrażone w cenach przedwojennych przewyższają obecnie 3 razy obroty z przed wojny wszystkich polskich central gospodarczych lub inaczej obroty przedwojenne stanowią 32,2% obrotów obecnych.

Wobec zmniejszonego dochodu społecznego stosunek „Społem“ do dochodu wynosi obecnie 8,7 razy więcej niż przed wojną lub inaczej stosunek udziału przedwojennego wynosi zaledwie 12% udziału obecnego.

Stosunek procentowy obrotu „Społem“ w roku 1945

	w zł 1945 r.	w zł 1939 r.
O g ó ł e m	100	100
Towary reglamentowane	46,6	58,4
Świadczenia rzeczowe	11,1	34,1
Akcja specjalna	<u>4,—</u>	<u>3,1</u>
Rynek sztywny razem	61,7	95,6
Rynek wolny	38,2	4,4
Transport	0,1	

U w a g i:

¹⁾ Statystyka spółdzielni w Polsce w 1937/38 wydawnictwo Min. Skarbu 1939 r.

²⁾ Obrót wewnętrzny składa się z następujących obrotów.

Wydziały	O g ó ł e m		Rynek sztywny		Rynek wolny			
	miliony zł		%	mil. zł	%	mil. zł		
Spożywczy								
I. — X. 45	2.426		65	1,577	35	849		
XI. — XII. 45	<u>1.921</u>	4.347	50	<u>960</u>	2.537	<u>961</u>	1.810	
Mleczarsko-Jajcz.								
I. — X. 45	124		50	62	50	62		
XI. — XII. 45	<u>139</u>	263	50	<u>69</u>	131	<u>70</u>	132	
Produkcji								
Zakłady własne	31		—	5	—	26		
Zakłady dzierz. i administrowane	<u>256</u>	287	85	<u>218</u>	223	15	<u>39</u>	64
				2.891				
Rolniczy								
Świadc. rzecz.			60	692				
Akcja specjalna	<u>1.296</u>	20		<u>249</u>	941	20	355	<u>355</u>
R a z e m	6.193			3.832			2.361	
Transport	<u>8</u>							
	6.201							

³⁾ Przy przeliczeniu artykułów reglamentowanych przyjęto jako przeciętny wskaźnik wzrostu cen od roku 1939 — 6 z wyjątkiem cukru, którego cena od 1.XI.1945 wzrosła o 13,5 w stosunku do r. 1939. (cukru reglamentowanego sprzedano za ca 50 mil. zł.: $13,5 = 3,7. 2891 - 50 = 2841 : 6 = 473,5$ czyli $3,7 + 473,5 = 477$ mil. zł.).

⁴⁾ Do ceny zakupu dolicza się 24% marży zarobkowej t.j. $2 \times 0,24 = 0,48 + 2 = 2,48$, $692 : 2,48 = 279$.

⁵⁾ Do sztywnej ceny zakupu dolicza się w obrotach „Spo-
żem“ 50% na koszty transportu i 9% marży zarobkowej ($6 \times 0,59 =$
 $= 3,5 + 6 = 9,5$) $241 : 9,5 = 26$.

⁶⁾ Według obliczeń Instytutu Gospodarstwa Narodowego 35%
dochodu przedwojennego.

⁷⁾ W związku z zaobserwowanym na wolnym rynku wzrostem
cen hurtowych na artykuły spożywcze i przemysłowe o ca 35%
podniesiono wskaźnik wzrostu cen dla obrotów z listopada
i grudnia 1945 roku z 6.000 do 8.000 w stosunku do roku 1939
($849 : 60 = 14$, $961 : 80 = 12$, $62 : 60 = 1,3$, $70 : 60 = 0,8$,
 $64 : 60 = 1,6$, $355 : 80 = 4,4$ t.j. razem $14 + 12 + 1,3 + 0,8 + 1,6 + 4,4 =$ ca 34
mil. zł.).

⁸⁾ W obrocie ogólnym obejmującym obrót zewnętrzny uczynio-
no wyjątek dla Wydziału Rolniczego przyjmując sumę obrotów
zewnętrznych i wewnętrznych, a to celem umożliwienia porówna-
nia z sumą obrotów central przedwojennych wchodzących obecnie
w skład „Spożem“.

ORIENTACYJNY

»SPOŁEM« ZWIĄZKU GOSPODARCZEGO

na 30-go

STAN CZYNNY

I. Kasa	25.986.902,40		
Banki	1 5.483.732,67		
Odbiorcy	259.871 148,60		
Dostawcy	287.540.093,42		
Inkasa i Zalicz.	2.948.542,15		
Towary	732.482.060,46		
Surowce i Fabryk.	53.408.667,48	1.517.721.147,18	
Weksle		<u>1.200.000,—</u>	1.518.921.147,18
II. Różni		244.375.496,43	
Sumy Przechodnie		91.402.262,80	
Rozl. Międzyokres.		<u>10.840.418,44</u>	346.618.177,67
III. Nieruchomości	47.154.905,50		
Fundusz Umożeń	8.930.608,49	38.224.297,01	
Ruchomości	88.762.486,92		
Fundusz Umożeń	29.841.270,99	58.921.215,93	
Maszyny	17.236 103,74		
Fundusz Umożeń	5.600.590,37	11.635.513,37	
Udziały w Banku —			
»Społem«	600.000,—		
In. Udziały i Akcje	604.381,39		
Papiery wartości.	15.661,50	1.220.042,89	110.001.069,20
IV. Rozrach. Okupac.			
Banki		23.493.181,65	
Odbiorcy		206.588,28	
Dostawcy		3.795.204,45	
Różni		9.639.429,38	
Polisy Ubezpiec.		494.383,09	
Przejęciowy		7.440 714,45	
Sumy Przechodn.		<u>771.585,95</u>	45.841.087,25
V. Rach. Przedwojenne			
Banki		206.532,72	
Weksle w dysk.	2.216.428,64		
Przedpł. na weksle	506.965,75	1.709.462,89	
Udziałowcy		18.263,05	
Ukt. Konwersyjne		39.662,65	
Dostawcy		68.835,98	
Należn. Zagran.		386.220,92	
Udziały Zagran.		<u>100.357,45</u>	2.529.335,66
VI. Rach. Przejęciowy —			
(operacje w drodze)			<u>205.797.168,26</u>
			<u>2.229.707.985,22</u>
VII. Towary Depozytowe		20.955.437,31	
Weksle Gwaranc.		1.769.334,37	
Depozyty		8.265,—	
Kaucje Hipoteczne		1.838.603,65	
Różni za wyd. Gwar.		<u>6.037.000,—</u>	30.608.640,33

BILANS ANALICZNY **SPÓŁDZIELNI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

września 1945 r.

STAN BIERNY

I. Banki	229.369.621,59		
Akcepty	<u>864 214.028,81</u>	1.093.583.650,40	
Dostawcy		479.516.257,63	
Odbiorcy		<u>74.197.099,08</u>	1.647.297.007,11
II. Różni		283.766.083,82	
Sumy Przechodnie		<u>137.908.832,74</u>	
Rozliczenia —			
międzyokresowe		<u>574.110,19</u>	422.249.026,75
III. Udziałowcy	15.033.661,46		
Udz. do Zwrotu	<u>64.984,94</u>	15.098.646,40	
Fundusz Społeczny	6.158.624,82		
Inne Fund. i Rez.	<u>9.707.861,32</u>	15.866.486,14	
Nadwyżka z bilansu			
połączeniowego		<u>54.802.015,71</u>	85.767.148,25
IV. Rozrach. Okupacyjne			
Banki		23.084.842,15	
Odbiorcy		80.791,34	
Dostawcy		4.495.834,47	
Różni		22.689.070,09	
Pożyczki Spec.		<u>2.078.775,59</u>	
Sumy Przech.		<u>758.302,52</u>	53.187.616,16
V. Rach. Przedwojenne:			
Zobow. Hipot.		547.073,64	
Poż. Specjalne		969.009,89	
Banki		4.822.131,47	
Akcepty		590.107,80	
Dostawcy		710.777,46	
Odbiorcy		66.890,33	
Dyskonto u Różn.		<u>2.216.428,64</u>	
Pasywa Zagran.		<u>1.412.396,04</u>	11.334.815,27
Czysta nadwyżka			9.872.371,68
			<u>2.229.707 985,22</u>
VI. Różni za Tow. Dep.	20.955.437,31		
Akcepty Gwaranc.	704 000,—		
Gwarancje Hipot.	4.410 000,—		
Gwarancje Bankowe	802 000,—		
Gwarancje Weksl.	121 000,—		
Różni za zł Gwar.	<u>3.616.203,02</u>		30.608.640,33

ORIENTACYJNY RACHUNEK STRAT I NADWYZEK

»SPOŁEM« ZWIĄZKU GOSPODARCZEGO SPOŁDZIELNI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

na dzień 30 września 1945 r.

S T R A T Y

Koszty handlowe placówek handlowych	218.170,865,20
Koszty handlowe placówek przemysłowych	51.655.503,12
Koszty placówek Gł. Działu Transportowego	5 806.137,83
R a z e m :	<u>275.632.506,15</u>
Inne wydatki plac. przem.	3.237.144,22
Procenty zapłacone	31.246.365,25
Amortyzacja:	
Nieruchom.	298.864,44
Ruchom.	10.476.986,68
Maszyny	927.281,52
Utrzymanie nieruchomości .	11.703.129,69
3 320.906,37	
Inne odpisy i stroły nadzwyczajne	7.371.370,52
9.872.371,68	
Czyśta Nadwyżka	<u>342.383.793,88</u>

N A D W Y Ż K I

Nadwyżka brutto placówek handlowych	222.172.068,80
Provizja placówek hand. .	32.221.507,67
R a z e m :	<u>254.393.576,47</u>
Nadwyżka brutto placówek przemysłowych	73.178.805,78
Dochody placówek Gł. Dz. Transportowego	5 361.963,94
Procenty pobrane od placówek	5.073.180,51
Dochody z nieruchomości .	1.167.234,10
Inne wpływy i dochody nadzwyczajne	3.209.033,08

342.383.793,88

BUDOWA I ROZWÓJ ORGANIZACYJNY ZWIĄZKU

„Społem“ jako związek gospodarczy spółdzielni jest sam również spółdzielnią i dlatego, jak w każdej spółdzielni należy rozróżniać w jego budowie dwie różne sprawy: „Społem“ jako związek osób (prawnych) oraz „Społem“ jako przedsiębiorstwo. Pierwsza sprawa dotyczy tzw. samorządu spółdzielczego, czyli zagadnienia udziału czynnika społecznego w pracach Związku. Zagadnienie to jest przedmiotem oddzielnego rozdziału niniejszej książki.

Poniżej pragniemy rozważyć najpoważniejsze momenty dotyczące budowy Związku jako przedsiębiorstwa.

Zcentralizowanie czy federacja?

Zagadnienie budowy Związku można było oprzeć na zasadzie centralistycznej, albo na zasadzie federacyjnej. Pierwsza zasada głosi, że dla sprawności działania należy skoncentrować w jednym ognisku jak największy zakres kompetencji, by móc w sposób jednolity kierować organizacją. Druga zasada natomiast opowiada się za jak największą samodzielnością poszczególnych wycinków branżowych, posuniętą w ramach Związku aż do nadania tym wycinkom odrębnej osobowości prawnej przy luźnym powiązaniu tych wycinków w niezbędnym zakresie, przez wspólny organ naczelny.

Związek „Społem“ powstał w Lublinie jako zjednoczenie ośmiu spółdzielczych central gospodarczych przedwojennych. Oparcie więc jego budowy na zasadzie centralistycznej przy stale rosnącym zakresie jego działania należało kategorycznie odrzucić. Z drugiej zaś strony zbudowanie Związku w sposób

czysto federacyjny musiało budzić wątpliwości, biorąc pod uwagę: po pierwsze nie dość pogłębione tendencje unifikacyjne w ruchu spółdzielczym, które przy bardzo luźnej budowie wspólnej centrali mogłoby się przerodzić w szkodliwe tendencje separatystyczne, powtóre zaś konieczność stworzenia silnego centralnego ośrodka dyspozycyjnego potrzebnego dla planowej społecznej gospodarki w nowym ustroju. Stąd też w pierwszym etapie budowy Związku oparto się na następujących zasadach:

1. Planowy rozwój życia gospodarczego wymaga zastosowania zasady s p e c j a l i z a c j i (branżowości). Ta zasada rodzi w konsekwencji konieczność jaknajwybitniejszego usamodzielnienia poszczególnych pionów branżowych (wydziałów).
2. Życie gospodarcze wymaga szybkiego działania, a w szczególności szybkiego podejmowania decyzji. Dyspozycja przeto nie może być przesadnie scentralizowana. Stąd wynika konieczność oparcia budowy Związku na zasadzie d e c e n t r a l i z a c j i, a więc wyposażenia placówek terenowych w odpowiednią dozę samodzielności.
3. Obdarzenie dużą samodzielnością z jednej strony poszczególnych wydziałów, z drugiej strony placówek terenowych (oddziałów na szczeblu okręgu, oddziałów powiatowych, oraz zakładów wytwórczych), należy szarmonizować z zasadniczym postulatem planowej gospodarki społecznej, a mianowicie: by c e n t r a l n y o ś r o d e k d y s p o z y c y j n y był dostatecznie silny do przeprowadzenia planu.
4. Duża ilość pionów branżowych, a więc szeroko rozbudowany zakres działania aparatu związkowego wymaga uwzględnienia w budowie Związku ośrodków, któreby sprawnie k o o r d y n o w a ł y działalność placówek różnych pionów.

W oparciu o powyższe zasady Zarząd Związku i Rada Nadzorcza w sierpniu 1945 r. zatwierdziły pierwsze projekty struktury Związku. Wyrażało się to w zatwierdzeniu regu-

laminu Zarządu, zasad organizacji okręgu, zasad organizacji oddziału, oraz orientacyjnego schematu budowy Związku. Przy podejmowaniu tych uchwał władze Związku w pełni były przekonane, że jest to dopiero pierwszy etap długiego procesu organizacyjnego, który wykrystalizuje ostateczne formy Związku.

Stan obecny

Naczelnym organem kierowniczym w Związku „Społem” jest Zarząd złożony z 13 osób, powołanych przez Radę Nadzorczą, każdy z członków Zarządu ponosi odpowiedzialność za pracę jednego z wydziałów. Centrala zaś obejmuje następujące wydziały:

- Wydział G ł ó w n y będący organem Prezydium Zarządu, prowadzący agendy wspólne dla całego Związku, oraz sprawujący nadzór i koordynację w stosunku do wydziałów branżowych.

W szczególności Wydział Główny obejmuje Biuro Prezydialne, będące niejako komórką sztabową Związku, przepracowującą zagadnienia ekonomiczne, reprezentującą Związek wobec władz na odcinku ogólnych problemów gospodarczych, oraz prowadzącą akcję prasową, dalej Główny Dział Finansowo-Rachunkowy, będący z jednej strony ośrodkiem polityki finansowej Związku, z drugiej strony centralną buchalterią, następnie dział Organizacyjny, dział Personalny, dział Instrukcyjno-Kontrolny, wykonujący kontrolę w odniesieniu do wszystkich placówek związkowych, dział Budownictwa, dział Ubezpieczeń, biuro Prawne, oraz dział Administracyjno-Gospodarczy. Nadto w skład Wydziału Głównego wchodzi Główny dział transportowy.

- Wydział S p ó ż y w c z y jest centralą spółdzielni spożywców, dziś często zwanych powszechnymi. Wydział ten jest jedyną hurtownią artykułów UNRRA., jedyną hurtownią artykułów monopolowych. Nadto wydział ten spełnia oczywiście swoje zadanie jako hurtownia artykułów wolnorynkowych, zaspakajając potrzeby kilkutyśięcy spółdzielni.

- Wydział R o l n i c z y jest centralą spółdzielni rolniczo-handlowych, a więc obejmuje skup i zbył produktów rolniczych, oraz zaopatrzenie rolników w potrzebne środki produkcji. Główne agendy tego wydziału mieszczą się w Warszawie i obejmują wszystkie sprawy związane z akcją świadczeń rzeczowych, oraz innymi akcjami zleconymi przez Państwo, ponadto dział wolnego obrotu ziemiopłodami.
- Wydział Mleczarsko-Jajczarski jako centrala spółdzielczości mleczarskiej prowadzi skup oraz sprzedaż hurtową produktów mlecznych i jaj. Siedziba jego mieści się również w Warszawie.
- Wydział P r o d u k c j i obejmuje swym zakresem działania głównie młynarstwo, przetwórstwo owocowo-warzywne, przemysł chemiczno-spożywczy. Centrala jego mieści się w Łodzi.
- Wydział H a n d l u Z a g r a n i c z n e g o prowadzi eksport i import dla całego Związku, oczywiście przy ściślejszej współpracy z poszczególnymi działami branżowymi.

Drugim ogniwem organizacyjnym jest tzw. o k r ę g, który obejmuje z reguły obszar województwa. W siedzibie okręgu (miasto wojewódzkie) mieszczą się placówki, które odpowiadają poszczególnym wydziałom Centrali, a więc w szczególności: oddział rolniczy, oddział mleczarski, okręgowy oddział spożywczy i dział produkcji. Nadzór i koordynację nad tymi placówkami jak również nad wszystkimi innymi placówkami na terenie okręgu sprawuje kierownik okręgu, jako delegat Zarządu na okręg. Posiada on organ wykonawczy w postaci tzw. działu ogólnego oraz instruktoriatu gospodarczego. Nadto zawiaduje działem transportowym okręgu, który prowadzi zakłady naprawcze oraz sprawuje kontrolę nad eksploatacją taboru wszystkich placówek.

Podobnie jak w centralnym Wydziale Głównym delegat Zarządu na okręg oraz dział ogólny są organem koordynu-

jącym działalność wszystkich placówek różnych specjalności na szczeblu okręgu.

W powiecie występuje już tylko jedna placówka, tzw. o d z i a ł p o w i a t o w y, który jest z jednej strony hurtownią spożywczą, a z drugiej strony powiatową zbiornicą jaj. W niektórych większych powiatach otwiera się filie tych oddziałów, tzw. s k ł a d n i c e. Oddziały i składnice podlegają bezpośrednio delegatowi Zarządu na okręg.

Niezależnie od wyżej wymienionych placówek terenowych mamy jeszcze dwie kategorie rozsiane na terenie całego kraju: z a k ł a d y w y t w ó r c z e różnego typu, oraz tzw. o d d z i a ł y s p e c j a l n e, podległe bezpośrednio Centrali. Wśród tych oddziałów mamy:

Oddział żelaza,

„ węglowy,

oddziały papiernicze i materiałów piśmiennych,

„ włókiennicze,

oddział księgarski itp.

Jak już zaznaczyliśmy struktura Związku w ten sposób po-
myślana nie jest formą ostateczną. Stale rozbudowująca się sieć
organizacyjna i działalność gospodarcza wymagają czujności,
by struktura Związku odpowiadała potrzebom bieżącego
zmieniającego się życia. Stąd też pogłębiają się tendencje
zmierzające do dalszego usamodzielnienia pionów branżo-
wych. Mniej to dotyczy na szczeblu centrali, gdzie wydziały
mają pełną samodzielność, tak finansową, jak i handlową, na-
tomiaś więcej odnosi się do okręgu, który doznaje prze-
kształcenia w tym kierunku, iż poszczególne placówki na
szczeblu okręgu będą służbowo związane bezpośrednio z od-
powiednim wydziałem branżowym Centrali, a nie jak do-
tychczas z kierownikiem okręgu. Role tego ostatniego ogra-
niczają się do nadzoru i koordynacji, w stosunku do wszystkich
placówek związkowych na terenie okręgu.

Dynamika rozwoju organizacyjnego

Odzyskanie niepodległości, uwolnienie wszystkich ziem polskich od niemieckiego okupanta, odzyskanie dawnych ziem polskich na zachodzie aż po Odrę i Nisę, postawiły cały zjednoczony ruch spółdzielczy w Polsce m. in. przed ogromnym zadaniem odbudowy sieci spółdzielczej na ziemiach uwolnionych, oraz stworzenia od podstaw aparatu spółdzielczego na Ziemiach Odzyskanych. Zadanie tym śpieszniejsze, że odrodzonemu ruchowi spółdzielczemu przypadło w udziale wykonanie podstawowych prac w dziedzinie aprowizacji kraju. Realizacja świadczeń rzeczowych, rozdział zaopatrzenia kartkowego miast, zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe — wszystko to wymagało istnienia aparatu, ogarniającego cały kraj, docierającego wszędzie, do miast, miasteczek i wsi. Aparat ten należało odbudować, a w wielu wypadkach, jak np. na Ziemiach Odzyskanych dopiero stworzyć.

Stąd też główny wysiłek Zarządu „Społem“ a zwłaszcza Prezydium, działającego przez Wydział Główny, skierowany został na sprawy organizacyjne. Dzięki temu wysiłkowi stworzono aparat — właściwą podstawę wszystkich osiągnięć gospodarczych Związku.

Działano etapami, w miarę jak linia frontu i postępujące za nią władze cywilne polskie przesunęły się na zachód. Za żołnierzem Armii Czerwonej i Polskiej szedł polski urzędnik, szedł równocześnie i polski spółdzielca.

Do 1.I.1945 r. działały tylko dwa okręgi, na prawym brzegu Wisły (Lublin i Białystok). Po zwycięskiej ofensywie w styczniu 1945 r. nawiązano kontakt z istniejącą na lewym brzegu Wisły organizacją spółdzielczą w b. Gen. Gub. powołując natychmiast dalsze okręgi już nowego, jednolitego „Społem“, oraz przystąpiono do odbudowy aparatu na ziemiach Polski przedwojennej, (tzw. terenach przyłączonych do Rzeszy), gdzie sieć polskiej spółdzielczości została przez okupanta doszczętnie zniszczona. Do końca czerwca 1945 r. tj. przez niespełna 6 miesięcy praca ta została wykonana zgodnie z planowym

założeniem, przy czym przejmowano i organizowano najpierw okręgi i oddziały w b. Gen. Gub., potem odbudowano aparat spółdzielczy na dalszych ziemiach Polski.

W trzecim etapie przystąpiono, po przejęciu przez Władze Polskie administracji Ziem Odzyskanych, do budowy aparatu Centrali na tych terenach. Do końca trzeciego kwartału 1945 r. i ten odcinek pracy został wykonany niemal w całości, tak że od tej chwili zjednoczona centrala gospodarcza spółdzielczości polskiej rozporządzała pełną niemal siecią okręgów, oddziałów i składnic na całym terenie Rzeczypospolitej.

Ostatni kwartał 1945 r. poświęcony został już tylko ostatecznemu wykańczaniu planu organizacyjnego w szczegółach, główna praca jednak została dokonana poprzednio.

Ogrom tego wysiłku wykonanego w warunkach powojennego chaosu, trudności komunikacyjnych, mieszkaniowych, braku ludzi itp. — w czasie zaledwie od lutego do września 1945 r. charakteryzuje najlepiej rozmach, z jakim zjednoczona spółdzielczość polska przystąpiła do pracy w Odrodzonej Polsce, najwierniej odzwierciadla pozytywny wkład spółdzielców polskich w budowę Państwa i nowej rzeczywistości polskiej. W pracy tej musiano walczyć z trudnościami większymi, niż aparat administracji publicznej. Jeżeli bowiem władzom administracyjnym łatwiej było znaleźć ludzi odpowiednich, to praca centrali spółdzielczej — aparatu gospodarczego wymaga ludzi wysoko wykwalifikowanych pod względem gospodarczym i świadomym roli społecznej ruchu spółdzielczego. Konsekwentne wyniszczenie czynnika ludzkiego przez okupanta zwęziło niezmiernie bazę elementu fachowego, z której mógł czerpać odrodzony ruch spółdzielczy.

Z końcem roku 1945 „Społem“ rozporządzało pełną siecią 271 oddziałów i składnic w każdym powiecie Rzplitej, podporządkowanych 14 okręgom wojewódzkim. Istnienie tego aparatu zagwarantowało wykonanie przez ruch spółdzielczy przy-

jętych na siebie obowiązków, zleconych przez Państwo i stanowi doskonałą podstawę rozwoju i urzeczywistnienia dalszych zamierzeń ruchu.

Rozwój sieci organizacyjnej placówek Związku w 1945 roku ilustruje następujące zestawienie:

Stan placówek na dzień	Okręgi	Oddziały i składnice	Zakłady wytwórcze			
			razem	młyny i kaszarnie	przetwor. owocowo-warzywn. i wyr. cuk.	chemiczne
1. I. 45	2	65	28	18	4	6
30. III. 45	9	87	39	20	8	11
30. VI. 45	12	150	83	49	15	19
30. IX. 45	14	243	148	89	29	30
31. XII. 45	14	271	182	108	32	42

DZIAŁALNOŚĆ WYDZIAŁU SPOŻYWCZEGO

W S T Ę P

Nazwę Wydziału Spożywczego w Związku „Społem“ posiada ten pion branżowy, który odpowiada Wydziałowi Handlowemu przedwojennego Związku Spółdzielni Spożywców. Wyraz „spożywczy“ fałszywie sugeruje podobnie, jak nazwa „spółdzielnia—spożywców“, że działalność jego ogranicza się jedynie do obrotu artykułami bezpośredniego spożycia. Natomiast w istocie rzeczy wydział ten jest hurtownią wszystkich artykułów z wyjątkiem ziemioplodów i środków produkcji potrzebnych rolnikowi. Te dwie grupy bowiem są objęte działalnością Wydziału Rolniczego. Natomiast hurtowa sprzedaż wszystkich innych artykułów o bardzo rozbudowanym asortymencie, poczynając od artykułów żywnościowych, poprzez artykuły włókiennicze, a skończywszy na węglu, należy do zakresu działania Wydziału Spożywczego. Trudno ocenić, który z pionów branżowych (rolniczy, mleczarski, produkcji, spożywczy) jest najważniejszy. Jedno jest pewne, że żaden z pionów nie posiada tak szerokiej podbudowy organizacyjnej, jak właśnie Wydział Spożywczy. Spór między spółdzielczością rolników jako producentów a spółdzielczością spożywców stracił w ramach planowej gospodarki społecznej i jednej centrali gospodarczej — na ostrości. Faktem zaś jest, że szerokie masy tak robotników jak również chłopów są konsumentami. Robotnik liczy na to, że spółdzielnia uczciwiej i sprawniej zaspokoi jego potrzeby. Liczy na to również rolnik występujący jako konsument. „Społem“ jako hurtownia kilku tysięcy spółdzielni spożywców (powszechnych) ma tu ogromne zadanie do wypełnienia. Wydział Spożywczy jest właśnie tych zadań realizatorem. Czy „Społem“ z tych zadań wywiązuje się?

Rok 1945 był okresem pionierskim, który prawie w całości był wypełniony wielkimi pracami organizacyjnymi. Rzecz oczywista, że dla wypełnienia tych zadań i zaopatrzenia szerokich mas konsumentów, Wydział Spożywczy musi mieć szeroko rozbudowaną sieć terytorialną swych placówek hurtowych. Przed wojną wydział handlowy ówczesnego „Społem” Związku Spółdzielni Spożywców posiadał sieć organizacyjną złożoną z 32 oddziałów i 28 składnic. Działalność Związku skurczonego w czasie okupacji do granic tzw. G. G. doprowadziła jednak do poszerzenia tej sieci na tym wąskim obszarze Rzeczypospolitej. Z chwilą oswobodzenia wszystkich ziem R. P. na przestrzeni r. 1945 sieć organizacyjna została czterokrotnie zwiększona, w dniu 31 grudnia 1945 r. bowiem Wydział Spożywczy mógł rozprawdzać artykuły na terenie kraju za pośrednictwem 271 powiatowych placówek hurtowych, w tym 213 oddziałów i 58 składnic. Należy tu zaznaczyć, że oddział jest to hurtownia działająca w zasadzie w skali powiatu, niekiedy w rzadkich wypadkach w skali kilku powiatów, składnica zaś jest filią oddziału, działającą albo na obszarze tego samego powiatu, albo sąsiedniego. Organizacja oddziału czy składnic wymaga przede wszystkim dwóch elementów: fachowej obsady personalnej i należytych magazynów. Pomijamy tu środki finansowe, które są troską Głównego Działu Finansowo - Rachunkowego. Główne stanowiska fachowe w oddziale to: kierownik, sprzedawca, buchalter i magazynier. Wyszukanie dla wszystkich placówek organizowanych choćby tej czołowej grupy fachowców narażało wiele trudności. Brak sił buchalteryjnych jest powszechnie znany. Kadra działaczy spółdzielczych przy tak żywiołowym rozroście Związku okazała się ilościowo niedostateczna. Nie wszędzie też łatwo było uzyskać właściwe pomieszczenie na magazyny. Budowa sieci powiatowej nie wyczerpywała prac organizacyjnych. Trzeba było również myśleć o ogniwie pośrednim na szczeblu okręgu (województwa). W niektórych większych województwach uruchomiono hurtownie wojewódzkie. Pogłębiający się zaś proces specjalizacji wymagał tworzenia specjalnych placówek branżowych, czy to oddziałów włókienniczych, papierniczych czy też węgla. Nawet powołano oddział księgarski jako hurtownię książek. Możemy

stwierdzić, że prace organizacyjne osiągnęły pierwszy swój etap w końcu października 1945 r. Sieć placówek została w pełni uruchomiona. Następuje drugi etap: wewnętrznego usprawniania organizacji. Rezultaty wyraźnie zjawily się, jeśli porównać obroty października (ca 550 milionów złotych) i obroty grudnia (ca 1300 milionów zł). Rozmiary działania poszczególnych oddziałów zależą oczywiście od różnych warunków (obszar, ludność, uprzemysłowienie itp.). W grudniu 1945 r. przeważały oddziały, których obrót wahał się od 2 — 5 mil. złotych. Nieliczna grupa oddziałów i składnic posiadała niższe obroty, w każdym zaś z województw wybiło się kilka oddziałów, które obrotem dosięgnęły sumy kilkudziesięciu, a nawet sto milionów złotych.

Rozwój gwałtownie rozszerzającej się działalności „Społem” na tym odcinku charakteryzują następujące cyfry w zaokrągleniu odnoszące się do obrotów Wydziału Spożywczego łącznie z wszystkimi jego placówkami terenowymi w poszczególnych okresach roku 1945:

1-sze półrocze	zł	900.000.000.—
3-ci kwartał	„	1.100.000.000.—
październik	„	550.000.000.—
listopad	„	650.000.000.—
grudzień	„	1.300.000.000.—

Jak wynika z powyższego, obroty grudnia były wyższe o blisko połowę od obrotów całego pierwszego półrocza oraz większe od trzeciego kwartału. Ogółem przeto w r. 1945 Wydział Spożywczy osiągnął obroty w sumie zł 4.350.000.000.— co stanowi 78% ogólnego obrotu całego „Społem”. Jeżeli brać pod uwagę działalność poszczególnych okręgów (województw), to na czoło wysuwają się Katowice, Warszawa, Poznań, Łódź, Kraków i Lublin. Z nowych zaś okręgów zaczął wysuwać się zdecydowanie Wrocław.

Dla porównania poszczególnych okręgów podajemy ilość placówek oraz zestawienie obrotów za miesiąc wrzesień i za miesiąc grudzień 1945 r., według okręgów w kolejności osiągniętych obrotów.

Miesiąc wrzesień			Miesiąc grudzień		
OKRĘG	Ilość oddziałów i składnic	Obroty oddz. i składnic w mil. zł.	OKRĘG	Ilość oddziałów i składnic	Obroty oddz. i składnic w mil. zł.
1. Warszawa	24	61	1. Katowice	35	283
2. Łódź	15	59	2. Warszawa	26	190
3. Katowice	32	47	3. Łódź	16	126
4. Poznań	40	39	4. Poznań	35	116
5. Kraków	15	35	5. Kraków	16	104
6. Bydgoszcz	26	27	6. Radom	14	82
7. Lublin	16	26	7. Lublin	16	77
8. Rzeszów	14	25	8. Bydgoszcz	22	71
9. Radom	11	21	9. Rzeszów	16	58
10. Gdańsk	17	14	10. Gdańsk	17	41
11. Koszalin	6	7	11. Wrocław	21	20
12. Białystok	7	6	12. Białystok	9	18
13. Olsztyn	5	2	13. Koszalin	11	17
14. Wrocław	15	2	14. Olsztyn	17	12
Razem	243*)	327	Razem	271	1.225

Działalność Wydziału Spożywczego w roku 1945 da się ująć w następujących punktach:

1. na odcinku rozdziału towarów reglamentowych,
2. na odcinku rozdziału artykułów UNRRA,
3. w zakresie rozdziału artykułów UNRRA,
4. na odcinku obrotów wolnorynkowych.

Poniżej postaramy się omówić rezultaty na każdym z tych odcinków.

1. „SPOŁEM“ JEDYNĄ HURTOWNIĄ ARTYKUŁÓW REGLAMENTOWANYCH

Potrzeby gospodarki wojennej, a częściowo również gospodarki planowej zmuszają państwo do wyłączenia z wolnego

*) W tej liczbie w stadium organizacji 57.

obrotu szeregu podstawowych artykułów i ich zreglamentowania. Rzecz oczywista, że państwo woli dokonywać rozdziału tych artykułów za pośrednictwem jednolitej ogólnopolskiej organizacji, zamiast dokonywać tego poprzez skomplikowany zespół różnych przedsiębiorstw. Związek „Społem” jest w tej chwili **jedyną jednolitą organizacją handlową obejmującą tak gęstą siecią cały obszar Rzeczypospolitej**. Pozostałe organizacje handlowe, w szczególności państwowe albo działające na specjalnym odcinku branżowym, albo też posiadają znacznie rzadszą sieć placówek hurtowych. Państwo przeto wybrało Związek „Społem”, jako swe główne ramię gospodarcze w zakresie rozdziału artykułów reglamentowanych. „Społem” ze swej strony pragnie spełnić ten poruczony mu obowiązek i sprawnie i uczciwie. Działacze gospodarczy wiedzą, jak mało wdzięczna i opłacalna jest ta działalność. Nie dostrzega się trudności ogólnych, natomiast wszelkie niedociągnięcia przypisuje się „Społem”. Wszystkie trudności obiektywne, jak brak dostatecznej ilości artykułów, ubóstwo środków transportowych, powszechna demoralizacja są przez laików jakgdyby niedostrzegane. Stąd wynikają najczęściej fałszywe oskarżenia pod adresem „Społem”. Suche cyfry, które poniżej podamy, łatwo unaocznia wielkość wysiłku.

Przetwory zbożowe

W pierwszym okresie po odzyskaniu niepodległości korzystaliśmy z dostaw mąki ze Związku Radzieckiego. W akcji, która miała miejsce w ostatnich miesiącach 1944 roku i trwała do maja 1945 roku „Społem” przyjęło do rozprowadzenia następujące ilości artykułów:

Artykuł	Ilość	Wartość
zboże	16.112.075 kg	4.997.789,62 zł
mąka żytnia	24.464.564 „	13.134.627,67 „
mąka pszenna	21.265.756 „	13.815.233,26 „
kasze	4.523.427 „	5.294.451,42 „
R a z e m	66.365.822 kg	37.292.101,99 zł

Od miesiąca sierpnia 1945 r. zaczynają przychodzić z Rosji nowe transporty mąki razowej, pszennej i żytniej (około 30 tys. ton). Transporty te kierowane były do Katowic, Łodzi, Warszawy, Krakowa, Radomia (Kielc) i Gdańska (Gdyni).

Przyjęto wtedy ogółem kg 28.506.895 wartości złotych 17.001.382,62. Nadto Armia Czerwona przekazała z terenów zachodnich w miesiącu wrześniu 1945 r. mąkę razową, pszenną i żytnią w ilości 1.101.650 kg wartości 635.794,35 zł.

Od miesiąca sierpnia 1945 r. rozwija się tzw. Bieżąca Akcja Krajowa, przychodząca z przemiału ziarna z dostaw ze świadczeń rzeczowych. Charakteryzują je następujące cyfry:

Artykuł	Ilość	Wartość
mąka żytnia	107.754.533 kg	94.510.139.— zł
mąka pszenna	10.223.780 „	11.718.714.— „
kasze	6.549.648 „	5.792.248.— „
płatki owsiane	226.122 „	339.185.— „
R a z e m	124.754.083 kg	112.360.284.— zł

Ogólny obrót w dziale przetworów zbożowych na odcinku reglamentowanym wynosił w roku 1945 221.000 ton, wartości przeszło 167.000.000 zł.

C u k i e r

Skromne zapasy cukru, jakie gospodarka państwowa objęła po wypędzeniu okupanta, nie mogły pozwolić na zaspokojenie normalnego zapotrzebowania rynku i skłoniły władze do zreklamowania tego artykułu. Rozprowadzenie i sprzedaż cukru zdecydowano powierzyć aparatowi spółdzielczości przez Centralę „Społem“. Z końcem kwietnia przeznaczono 15.700 ton cukru, jako „Apropowizacyjny“, na zapotrzebowanie ludności i tzw. zagwarantowane: stołówek, szpitali, instytucji itp. oraz 6.920 ton, jako cukier „premiowy“ na akcję premiowania dostaw: ziemioplodów, nasion, ziół leczniczych, tytoniu i inne. Wykonanie zadania z miejsca natrafiło na wielkie trudności transportowe.

Jako jaskrawy przykład wymienić można, w jaki sposób brak podstawionych wagonów wstrzymywał wywiezienie cukru z cukrowni, a więc przez trzy miesiące od września nie można było wywieźć z cukrowni „Mątwy“ 517 ton cukru dla województwa poznańskiego, ponieważ wszystkie wolne wagony szły tam po eksportową sodę. Wreszcie w grudniu cukier ten wywieziono częściowo samochodami, resztę specjalnie uzyskanymi przez województwo poznańskie wagonami osobowymi.

Jeżeli mowa o trudnościach transportowych, to przy cukrze napotykalismy jeszcze na warunki specyficzne: trudności dowozu kolejkami wąskotorowymi do stacji normalno - torowych, a to dotyczyło dwóch cukrowni: „Dobre“ i „Brześć Kujawski“, z których było do pobrania 10.500 ton, czyli prawie 50% przydzielonej ilości cukru. Cukrownie te prawie do końca czerwca z braku węgla dla kolejek wąskotorowych nie mogły dostarczać cukru dla kolei normalno - torowej. Nie potrzebujemy zaś przedstawiać trudności, na jakie natrafiają transporty w drodze.

Mimo jednak takich trudności i nienormalnych warunków, ogółem w roku 1945 Wydział Spożywczy rozprowadził 26.773 ton cukru reglamentowanego, wartości 175,5 milj. zł.

Z powyżej podanej ilości na zapasy pookupacyjne przypada 245.70 ton, reszta tj. 2.023 ton pochodzi już z nowej kampanii i dotyczy zwolnienia Ministerstwa Apropowizacji i Handlu na 36.250 ton cukru na okres roczny, które rozpoczęło realizować w grudniu 1945 r.

S ó l

Wydział Spożywczy rozprowadzał sól pochodzenia rosyjskiego oraz sól krajową, przeznaczoną na cele aprowizacyjne oraz na premie dla rolników.

Transporty soli sowieckiej nadchodziły w okresie od października 1944 do m. marca 1945 r.

W ciągu roku 1945 rozprowadzono ogółem 5.410.790 kg soli rosyjskiej. Fakturowana wartość soli stanowi przeszło 3 mil. złotych.

Sól krajową rozpoczęto rozprowadzać na początku maja 1945 r. na podstawie miesięcznych zwolnień z Ministerstwa Aproprowiacji i Handlu. Podobnie jak przy rozprowadzeniu przetworów zbożowych i cukru, tak i tu zachodziły duże trudności natury zewnętrznej, które uniemożliwiały pełne zrealizowanie zwolnień w skali miesięcznej, a ponadto powodowały duże manka transportowe.

Obrót solą pochodzenia krajowego wyniósł w okresie sprawozdawczym ogółem 38.737 ton, wartości przeszło 59 mil. zł.

Z a p a ł k i

W okresie sprawozdawczym otrzymano ze Związku Radzieckiego przeszło 15 mil. pudełek zapalek ogólnej wartości ca 7,1 mil. zł.

Po uruchomieniu fabryk w Polsce, a mianowicie w Błotniu, Częstochowie i Czechowicach — Ministerstwo Aproprowiacji i Handlu rozpoczęło przydziały zapalek z tych fabryk, powierzając nadal „Społem” rozprowadzenie prawie całej produkcji.

Na skutek dużych braków w taborze kolejowym napotykałszy początkowo, przy stosunkowo niewielkiej produkcji fabryk, na duże trudności w sprawnym i szybkim rozprowadzeniu zapalek do poszczególnych piasówek, co jednak z biegiem czasu unormowało się do tego stopnia, że przydział na dany miesiąc był rozprowadzony w terminie.

W roku 1945 rozprowadzono 182,6 mil. pudełek zapalek krajowych, wartości ok. 99 mil. zł. O obrocie zapalkami w wolnym obrocie będzie mowa oddzielnie.

D r o ż d ż e

Na tym odcinku działalności „Społem” natrafiało na specyficzne trudności. Z jednej strony występowało wahanie ceny tak komercyjnej jak i reglamentowanej. Ustalona cena okazała się nierealna głównie z uwagi na konkurencyjną cenę drożdży obcego pochodzenia. Z drugiej strony trudności

transportowe przy takim artykule, jak drożdże, odbijały się wielokrotnie więcej. Ogółem rozprowadzono drożdży reglamentowanych 403.073 kg wartości 15.990.463 zł.

W pierwszym kwartale 1945 r. drożdże rozprowadzono tylko z jednej czynnej wówczas drożdżowni w Lublinie, przy czym na podstawie zawartej umowy „Społem“ dysponowało określoną ilością produkcji.

Artykuły włókiennicze, obuwie, skóra

W roku 1945 rozprowadzono (po cenach reglamentowanych):

Artykuły	Ilość
materiałów włókienniczych	229.344 mtr.
materiałów dziewiarskich i innych	8.158 mtr.
koców	6.673 szt.
nici z Z.S.R.R.	14.830 mot.
nici z Z.S.R.R.	389.974 szp.
kołder	250 szt.
obuwia	21.971 par.
skóry	76.494 kg,
wartość 15,8 mil. zł.	

Działalność handlowa w zakresie artykułów włókienniczych, obuwia i skór po cenach komercyjnych i wolnorynkowych omawiamy na innym miejscu.

Artykuły gospodarstwa domowego

Na tym odcinku działamy w większym zakresie dopiero od października. W okresie sprawozdawczym rozprowadzono:

Artykuł	Ilość	Wartość w zł
naczynia emaliowane	57.503 kg	1.540.330
wiadra ocynkowane	6.400 szt.	190.194
inne (artykuły aluminiowe, żeliwne i szklane)	—	280.658
razem		2.011.182

Artykuły papiernicze i przybory szkolne

Na dyspozycję Ministerstwa Apropowizacji i Handlu rozpro-
wadzono:

ołówków . . .	12.000 grosów	za zł 3.850.000
papier pak. . .	10.000 kg	za zł 63.000
razem		za zł 3.913.000

Dział ten jest szerzej rozbudowany na odcinku wolnoryn-
kowym, o czym będzie mowa poniżej.

Inne artykuły reglamentowane

W okresie sprawozdawczym rozprowadzono następujące ar-
tykuły pochodzenia rosyjskiego:

mydło do prania	1814 ton
herbaty	59 ton
konserwy rybne	20200 puszek
susz owocowy	9 ton
mleko w proszku	15 ton
olej jadalny	897 ton
ogólnej wartości 48,7 mil. zł.	

W miesiącu grudniu 1945 r. rozprowadzono na podstawie
zlecenia Ministerstwa Apropowizacji i Handlu — 6.749 beczek
śledzi, importowanych z Norwegii, wartości 10,6 mil. zł.

W miarę rozwoju produkcji krajowej rozprowadzono rów-
nież artykuły pochodzenia krajowego.

W okresie sprawozdawczym rozprowadzono między inny-
mi następujące towary pochodzenia krajowego:

bielidło	1.420 ton
proszek do prania	250 ton
mydło do golenia	1,6 ton
świece	3 ton
mydła toaletowe	12.000 szt.
pasta do obuwia	3.000 pud.
kawa zbożowa	1.391 ton

ocet	22.400 ltr.
budyń	20.000 paczek
przyprawy do zup	7.000 but.
kostki bulionowe	40.000 szt.
wino i soki owocowe	8.500 but.
jarzyny	22,4 ton
ogólnej wartości przeszło 23 mil. zł.	

2. „SPOŁEM“ JEDYNĄ ROZDZIELCZĄ HURTOWNIĄ U. N. R. R. A.

Podobnie jak przy rozdziale artykułów reglamentowanych Państwo wybrało również „Społem“ jako jedyną rozdzielczą hurtownię artykułów UNRRA.

W ramach „Społem“ akcję tę prowadzi Wydział Spożywczy.

Pierwsze transporty UNRRA nadeszły do Polski w końcu maja 1945 r. Skierowane one zostały w pierwszym rzędzie do ośrodków wielkiego skupienia ludności: Warszawy, Łodzi i Katowic. Następnie kolejno do innych miast wojewódzkich.

Przy odbiorze dostaw UNRRA, nadchodzących zwykle transportami w ładunku masowym (transport wynosił 50 — 52 wagony), współdziałały z placówkami „Społem“ partie polityczne, władze samorządowe oraz czynniki kontroli państwowej. Konkretną formą współpracy były komisje, złożone z przedstawicieli wymienionych władz, odbierając protokółarnie każdy transport.

Władze państwowe okazały pomoc w trudnościach, związanych ze zmagazynowaniem poważnych ilości nadchodzących towarów.

Współpraca ta utrzymuje się do chwili obecnej.

Na podkreślenie zasługuje może zarysowujący się ostatnio fakt, że władze państwowe (Ministerstwo Aprowizacji i Handlu) ograniczają coraz bardziej swój udział w rozwiązywaniu trudności technicznych, związanych ze składaniem dostaw UNRRA — pozostawiając ten problem do rozwiązania przez „Społem“.

W okresie od m. czerwca 1945 r. do końca okresu sprawozdawczego rozprawdzono m. in. następujące artykuły:

A. Ż y w n o ś ć:

1. tłuszcze zwierzęce i roślinne	7.592 ton
(szmaliec, słonina, margaryna, masło, oliwa)	
2. konserwy mięsne i rybne	12.575 ton
3. nabiał (mleko skondensowane i w proszku, ser)	5.238 ton
4. zboża i strączkowe (żyto, groch, fasola, sorgo, kukurydza)	7.458 ton
5. przetwory zbożowe (mąka, grysik, kasza)	14.726 ton
6. artykuły spożywcze (kawa, herbata, cukie, czekolada, śliwki suszone, kakao, makaron)	4.237 ton
7. paczki żywnościowe świąteczne . . .	536.924 szt.
8. przetwory owocowe i przyprawy . . .	247 ton

B. Artykuły gospodarskie:

1. materiały odzieżowe	424.000 mtr.
	202 bel
2. odzież	146.000 szt.
(bielizna, swetry, ubrania,	103.551 kg.
palta, kombinezony itp.)	962 bel
3. koce i kołdry	82.529 szt.
4. obuwie, skóra, guma, zelówki	521.438 szt.
	176 ton
	15.197 par
5. mydło	1.764 ton
	3.835.861 szt.

C. Artykuły przemysłowe:

1. tłuszcze przemysłowe i lecznicze	226 ton
2. artykuły gospodarstwa domowego . . .	24 ton
3. lekarstwa	3,120 kg
	3.479 szt.
	1.698 skrzyń

4. maszyny rolnicze i narzędzia	975 skrzyń
	701 szt.
5. artykuły techniczne	4.498 kg
	233 rolki
6. wełny, włóczki	2.125 kg

Ogólny obrót wartościowy towarów z dostaw UNRRA wyniósł w okresie sprawozdawczym przeszło 546 mil. złotych.

3. „SPOŁEM“ JEDYNĄ HURTOWNIĄ ARTYKUŁÓW MONOPOLOWYCH

Gotowy aparat organizacyjno-handlowy samego Związku jak również jego szeroka podbudowa, jaką jest sieć kilku tysięcy spółdzielni, zostały także wykorzystane na odcinku rozdziału artykułów monopolowych.

W dniu 1 grudnia 1945 r. „Społem“ zawarło z Państwowym Monopolem Spirytusowym umowę na sprzedaż wyrobów alkoholowych. Na mocy zarządzenia Ministerstwa Skarbu i na podstawie tej umowy sprzedaż hurtową P. M. S. obejmuje „Społem“, detaliczną zaś spółdzielnie, przy czym do dnia 28 lutego 1946 r. wszystkie hurtownie należące do P. M. S. miały być przejęte przez „Społem“. Na mocy tej umowy zostaje uruchomionych 49 hurtowni monopolowych wyrobów P. M. S. przy odziałach „Społem“ z tym, że w przyszłości sieć ta będzie powiększona w zależności od rozwijającej się produkcji P. M. S.

Już w początkach roku 1946 zawarta została analogiczna umowa z Państwowym Monopolem Tytoniowym, na podstawie której „Społem“ zobowiązało się prowadzić w całym kraju hurtową sprzedaż wyrobów tytoniowych we własnym imieniu i na własny rachunek za pośrednictwem własnych oddziałów i składnic. W umowie tej „Społem“ zobowiązuje się przekazywać z ogólnego, przypadającego rabatu z końcem każdego miesiąca 1% od sumy obrotu Związkowi Inwalidów Wojennych na jego cele.

Trudno mówić w pracy obrazującej działalność „Społem“ za rok 1945 o rezultatach na tym odcinku. Zawarcie jednak tych umów stawia przed „Społem“ wielkie i odpowiedzialne zadanie w nowym okresie.

4. „SPOŁEM“ — REGULATOREM CEN NA WOLNYM RYNKU

Akcja rozdziału towarów reglamentowanych czy też UNRRA — to niejako akcja zlecona Związkowi „Społem“ przez Państwo. „Społem“ nie jest swobodnym dysponentem artykułów a jedynie magazynierem i wykonawcą zleceń władz. Rzecz jasna, że staliśmy się w ten sposób aparatem na poły państwowym i zaopatrujemy jako hurtownia rozdzielcza wszystkie upoważnione punkty detaliczne tak spółdzielcze jak prywatne. Wiemy z drugiej strony, że główną naszą troską winno być zaopatrzenie potrzeb naszych spółdzielni zrzeszonych w Związek. Wiemy też, że zaopatrzenie kartkowe tylko w małej części pokrywa zapotrzebowanie szerokich mas. Staje przeto przed „Społem“ jasne zadanie: zaopatrzyć spółdzielnie w podstawowe artykuły wolnego rynku po cenie sprawiedliwej i w gatunku dobrym. Nie ulega wątpliwości, że rok 1945 nie został zakończony na tym odcinku pełnym sukcesem. Dwie były tego przyczyny wewnętrzne: wielka praca organizacyjna, która została zakończona dopiero w ostatnim kwartale oraz ogromne przeciążenie aparatu związkowego akcjami zleconymi. Państwo musiało mieć natychmiast gotowy aparat rozdzielczy. Dokładaliśmy przeto dużych starań, aby w ślad za organizacją administracji państwowej szła też organizacja naszej sieci gospodarczej. Ta sieć jeszcze fachowo nie dość sprawna musiała z dnia na dzień przyjąć na siebie duże obowiązki. Trudno też ukryć, że wielu kierowników i odpowiedzialnych pracowników trzeba było szukać z poza ruchu spółdzielczego. Nie byli oni na początku spółdzielcami. Spółdzielczość zaczynała dopiero ich jednać dla swej wielkiej idei i zasad. Były też trudności natury zewnętrznej, które nie sprzyjały zorganizowaniu szerszej akcji na odcinku wolnorynkowym. Nie sprzyjała jej ani sytuacja w przemyśle ani też nie dość jasno zarysowująca się struktura aparatu dystrybucyjnego. Poszczególne gałęzie przemysłu musiały się borykać z wielu trudnościami i niemal wszystkie nie mogły pokryć pełnego zapotrzebowania kraju. Równocześnie montowała się dopiero organizacja handlu: sektor państwowy reprezentowany przez różne centrale zbytu i P.C.H., sektor spółdzielczy oraz pełen chaosu sektor prywatny. Głód towa-

rów oraz nieuporządkowana struktura handlu dawały konkurencji okazję do spekulacji. Ogólne obniżenie moralności szczególnie ostro daje się we znaki na odcinku gospodarczym. Prowizje ukryte przy oficjalnych rachunkach, niechęć do wystawiania w ogóle rachunków, elementy spekulacyjne w instytucjach nawet publicznych — wszystko to nie stwarza odpowiednich warunków do normalizacji. Dołączyły się do tego specjalne trudności transportowe. Tak transport kolejowy jak i własny tabor samochodowy pozostawiały wiele do życzenia. W sumie Wydział Spożywczy, który w zakresie obrotów wolnorynkowych ma swą Centralę w Łodzi, natrafia na przeszkody często nie do przewyciężenia. Plan był prosty. Wydział Spożywczy zawiera umowy z poszczególnymi centralami zbytu i rozprowadza artykuły za pośrednictwem oddziałów powiatowych. Ginie w ten sposób szkodliwy łańcuch zbędnych ogniów pośrednictwa. Rynek porządkuje się. Niestety zawarcie umów z różnymi centralami zbytu natrafiło na ogromne trudności.

Mimo tych wielorakich trudności wewnętrznych i zewnętrznych Wydział Spożywczy może pochwalić się szeregiem dodatnich osiągnięć. Już na wiosnę — zorientowawszy się w chaosie panującym na rynku i w handlującej spekulacji — postanowił odegrać rolę regulatora cen. Wszystkie placówki handlowe „Społem“ są zobowiązane nadsyłać co dwa tygodnie notowania cen na wolnym rynku podstawowych artykułów oraz równocześnie podawać, jakie ilości danego artykułu na miejscowym rynku można otrzymywać. W drugim kwartale rozpiętość cen na te same artykuły w różnych miejscowościach była kolosalna. Przykładowo podajemy tu kilka artykułów mąka ziemniaczana — 5 zł i 400 zł, wiadra — 85 zł i 500 zł, skórguma — 140 zł i 1800 zł. W oparciu o otrzymywane cenniki Wydział Spożywczy starał się sprowadzać towary z tych miejscowości, gdzie ceny były niskie, do tych zaś oddziałów, gdzie ceny były wysokie, przysyłał informacje o towarach posiadanych na składzie oraz cenach, jakie były notowane, wskazując możliwość i konieczność obniżki cen. Już w maju zjawily się na odcinku szeregu artykułów rezultaty naszej akcji interwencyjnej. Działalność Wydziału Spożywczego by-

ła w tym zakresie planowa i stopniowo obejmowała poszczególne grupy artykułów.

Do największych osiągnięć należy zaliczyć rezultaty osiągnięte w dziale włókienniczym. Wydział Spożywczy posiada w Łodzi dwa specjalne oddziały włókiennicze: jeden poświęcony obrotom reglamentowanym, drugi — obrotom wolnorynkowym. Dział włókienniczy Wydziału Spożywczego jest najmocniej rozbudowanym działem branżowym na odcinku wolnorynkowej działalności Wydziału Spożywczego. Obrót jego wynosił 275 milionów, co stanowi 54% wolnego obrotu całego Wydziału Spożywczego. „Społem” chlubi się tym, że rozprowadza w chwili obecnej połowę produkcji całego polskiego przemysłu włókienniczego. W związku z rozwojem tego działu projektuje się utworzenie dalszych specjalnych oddziałów włókienniczych. Dział ten w obrotach „Społem” przed wojną nie zajmował czołowego miejsca. Stanowił 1,7% do ogólnego obrotu. W trzech kwartałach 1945 r. już 8,2%. Dziś jest z pewnością więcej. Rozwój jego będzie również zależał od organizowania odpowiednich branżowych sklepów włókienniczych przez spółdzielnie.

Wielkim problemem tak handlowym jak organizacyjnym, przed którym stanął Wydział Spożywczy to zorganizowanie właściwej współpracy między naszymi zakładami wytwórczymi, a placówkami handlowymi. Chodzi poprostu o to, by produkty z własnych wytwórni były rozprowadzane przez oddziały „Społem”. Z tej racji zostało zarządzone, że zakłady wytwórcze „Społem” muszą oddawać całość swej produkcji do rozsprzedaży Wydziałowi Spożywczemu. Ta jasna i oczywista zasada w pierwszym stadium organizacji nie była w pełni stosowana. Fakt, że Wydział Produkcji staje się dominującym czynnikiem, że „Społem” przyczyni się do unormowania sytuacji na odcinku handlu mąką.

Wielką troską Wydziału Spożywczego jest dział papierniczy i materiałów piśmiennych. Dział ten posiada oddział papierniczy w Katowicach oraz dwa oddziały materiałów piśmiennych w Łodzi i Gdyni. W tej chwili zaś organizuje dwa dalsze w Warszawie i Krakowie. „Społem” jest obok centralnych władz państwowych największym odbiorcą papieru. Ogółem w 1945 r. przydzielono „Społem” pa-

pieru 822 ton, zeszytów — 4.879.780 szt. Cyfry te w pierwszym kwartale 1946 r. uległy znacznemu zwiększeniu. Obrót placówek tego działu w 1945 r. wyniósł ca 51 mil. zł, a już w dwóch pierwszych miesiącach 1945 osiągnął ca 42 mil. zł.

Duże sukcesy osiągnęliśmy w sprzedaży cukru komercyjnego. Planowane wyniki nowej kampanii cukrowej pozwoły Centralnemu Urzędowi Planowania, utrzymując reglamentację cukru w dotychczasowym zakresie, przeznaczyć znaczną część cukru z kampanii 1945/1946 do sprzedaży na wolnym rynku. Do wolnego handlu tym artykułem upoważniono wszystkie sektory handlu: spółdzielczy, państwowy przez P. C. H. i prywatny, ustalając dla nich jednakowe warunki zakupu.

„Społem“, które dotychczas cukru komercyjnego nie prowadziło, w odróżnieniu do PCH. i handlu prywatnego, zgłosiło swój udział w sprzedaży cukru komercyjnego, mając na uwadze z jednej strony moment handlowy, z drugiej w dużej mierze cel społeczny—regulowania cen wyśrubowanych na rynku do wysokości ponad zł 200.— za kg. Pierwszą transakcję zakupu na sumę zł 30 milionów zawarto 13 listopada. Od tej chwili akcja, do której wezwano wszystkie placówki „Społem“ rozwijała się pomyślnie, szczególnie z chwilą uruchomienia przez Centralę kredytów dla Oddziałów na sfinansowanie zakupu.

Wyniki sprzedaży cukru komercyjnego za dwa końcowe miesiące roku kształtowały się następująco:

	Ilość zakupiona w kilogramach	Wartość fakturowana w złotych
Listopad	1.765.200	226 166 250.—
Grudzień	2.779.500	356.125.437.—
Razem	4.779 500 kg	582.289.687.— zł

Udział spółdzielczości w sprzedaży cukru komercyjnego dał w efekcie obniżenie ceny detalicznej cukru na rynku do złotych 150.— za kg, przy pełnej świadomości najszerszych mas konsumentów, że tę obniżkę spowodowała spółdzielczość.

Jeszcze jeden moment należy podkreślić, nie mniej ważny od wyniku finansowego. Według informacji Centrali Han-

»SPOŁEM« W OBRODIE ROLNICZYM

W S T Ę P

Spółdzielczość rolnicza związana do roku 1939 z szeregiem central gospodarczych, obejmujących swą działalność poszczególne połacie kraju poniosła doniosłe szkody w czasie okupacji niemieckiej. Okupant zniszczył doszczętnie tak centrale gospodarcze, jak i spółdzielnie rolniczo-handlowe znajdujące się na tzw. terenach przyłączonych do Rzeszy, wreszcie kraju zaś — istniejące centrale zostały przymusowo zlikwidowane, a należące do nich spółdzielnie podano niemieckiemu urzędowi specjalnemu (Landwirtschaftliche Zentralstelle), który spełniał w stosunku do spółdzielni rolę centrali w zakresie odbioru kontyngentów rolniczych.

Druga połowa roku 1944 przyniosła unifikację wszystkich powojennych central rolniczych w Związku Gospodarczym Spółdzielni R. P. „Społem“. Znalazła ona swój wyraz w utworzeniu z początkiem roku 1945 Wydziału Rolniczego, który swą działalnością objął cały zakres prac central przedwojennych.

Rok 1945 obok przyniesienia wyzwolenia i odrodzenia ruchu spółdzielczego na ziemiach polskich postawił go równocześnie przed bardzo wielkimi i trudnymi zadaniami do spełnienia. Należało odbudować aparat handlu rolniczego jednocześnie wykonywać zlecenia Państwa na odcinku zaopatrzenia walczących jeszcze armii sojuszniczej — radzieckiej i własnego wojska polskiego oraz aprowidować masy pracujące w przemyśle, w administracji publicznej i instytucjach gospodarczych.

Stąd też rok 1945 był dla Wydziału Rolniczego okresem wyieżonej pracy organizacyjnej i gospodarczej.

Wobec zlecenia przez Państwo Związkowi „Społem“ przyjmowania ziemiopłodów z tytułu dostaw obowiązkowych rolnictwa — Wydział Rolniczy podjął się podstawowego dla aprowizacji kraju zadania zebrania i kontroli realizacji świadczeń rzeczowych, w konsekwencji czego przestawił prawie całą swoją pracę na wykonanie przyjętego obowiązku, dając tym samym wyraz swej chęci współpracy w zasadniczych poczynaniach Państwa.

Poza akcją świadczeń rzeczowych (dostaw obowiązkowych) Wydział prowadził również szereg innych akcji zleconych między innymi akcję zaopatrzenia wsi w artykuły przemysłowe znanej pod nazwą — akcji premiowej i specjalnej rolniczej.

Te dwie zasadnicze akcje zlecone zajęły obok prac organizacyjnych potrzebnych właśnie dla wykonywania akcji zleconych, prawie cały odcinek działalności Wydziału. Wskutek tego Wydział w małym tylko stopniu mógł występować jako hurtownia dla spółdzielni rolniczych przez prowadzenie normalnej działalności gospodarczej. Odsetek więc obrotów wolnorynkowych Wydziału, obejmujących powyższą działalność normalną, jest znikomy w stosunku do obrotów z akcji zleconych dokonywanych po cenie reglamentowanej, zwłaszcza o ile się weźmie pod uwagę obroty ilościowe.

Prace organizacyjne

Szybkie posuwanie się frontu w pierwszych miesiącach 1945 r. ze wschodu na zachód, wyzwalaając w krótkim czasie duże połacie kraju, zmuszało do postawienia na pierwszym planie pracę nad odbudową i rozbudową spółdzielczego aparatu handlu rolniczego. Aparat ten na terenach b. generalnego gubernatorstwa był już na tyle zorganizowany w terenie, że wystarczyło dlań uruchomić centralę, natomiast na ziemiach wyzwolonych i odzyskanych należało zaczynać od początku — zorganizować nie tylko oddziały Związku, ale także reaktywować lub stwarzać spółdzielnie rolniczo-handlowe, by w ten sposób jaknajszybciej uzyskać ogniwa działalności gospodarczej a przede wszystkim punkty odbioru świadczeń rzeczowych.

Ze względu na trudności lokalne, a po części i konieczności gospodarcze centrala Wydziału rozmieszczona została w Warszawie i w Łodzi, przyczem w Warszawie znajdują się działy zajmujące się akcją dostaw obowiązujących i premii rolniczych, w Łodzi zaś mieszczą się działy, których zadaniem jest zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe.

Ze względu na konieczność ciągłego kontaktu z dostawcami branży żelaznej został utworzony w Katowicach oddział żelaza, który przejął na siebie rolę pośrednika między ciężkim przemysłem, a spółdzielczością.

Stworzony z podobnych przyczyn oddział węglowy w Katowicach, który zaopatrywał rolnictwo w potrzebny mu węgiel, oraz zajmował się rozprawdzeniem węgla przemysłowego i opałowego został z dniem 1 grudnia 1945 r. przekazany Wydziałowy Spożywczemu „Społem“.

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA

Rolnictwo polskie wyszło z ostatniej wojny światowej z ogromnymi stratami, wywołanymi tak bezpośrednio przez działania wojenne, jak i przez rabunkową gospodarkę okupanta. Zniszczenie inwentarza żywego i martwego, a w niektórych okręgach także i roli (zaminowanie gruntów, zamiana na poligony itp.), zniszczenie najważniejszego czynnika, jakim jest element ludzki, wreszcie zmniejszenie ogólnego obszaru rolnego w związku ze zmianą granic Państwa — musiały dać w wyniku poważne zmniejszenie produkcji ziemio-
płodów w odrodzonej Polsce. Szacunek zbiorów 4-ch podstawowych zbóż: żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa określa przypuszczalne zbiory w roku 1945 na ok. 45 mil. ton co oznacza, że produkcja rolnicza wynosi tylko 50% zbiorów przedwojennych. przyczem ludność zmniejszyła się tylko o 1/3 w stosunku do roku 1939. W ten sposób istniejące na rynku nadwyżki zbożowe ponad spożycie rolnicze nie mogą dać pokrycia potrzeb aprowizacyjnych.

W tym stanie rzeczy podiecie się przez „Społem“ akcji zbierania dostaw obowiązkowych i kontroli ich realizacji było zadaniem olbrzymim, a nadto niezmiernie pilnym do wykonania. Apropozycja bowiem miast, fabryk i oddziałów

wojskowych nie mogła czekać. Prace nad ściąganiem, magazynowaniem i rozdziałem rezerw z akcji dostaw obowiązkowych musiały być w pierwszym rzędzie wykonane, na co zużyte zostały prawie wszystkie rozporządzalne siły Wydziału. Niedomagania w sprawności pracy musiały wynikać z ogólnie znanych trudności: braku personelu fachowego, niedostatecznej sprawności sieci komunikacyjnej, braku własnych środków transportowych, niewłaściwej początkowo organizacji ośrodków dyspozycyjnych itp. Związana zaś z akcjami zleconymi sprawozdawczość dla władz państwowych, rozbudowana bardzo szeroko, utrudniała w poważnym stopniu sprężyste wykonywanie zarządzeń władz państwowych, odrywając personel fachowy od bezpośredniej i właściwej akcji gospodarczej.

1. „SPOŁEM“ — WYKONAWCĄ ZLECEŃ PAŃSTWA W ZAKRESIE ROLNICTWA

W r. 1945 Wydział prowadził dwie główne akcje, zlecone „Społem“ przez Państwo, a mianowicie w zakresie skupu ziemiopłodów na cele aprowizacyjne — akcje świadczeń rzeczowych, oraz w zakresie zaopatrzenia wsi w potrzebne jej artykuły przemysłowe — akcję specjalną i premiewą.

A. Dostawy obowiązkowe (świadczenia rzeczowe)

W roku 1945 zbiegły się dwie akcje dostaw obowiązkowych w ziemiopłodach — dostawy obowiązkowe z okresu 1944/45, które prawie w całości wykonane zostały w pierwszej połowie 1945 r., oraz dostawy obowiązkowe z akcji 1945/46, których połowa planowo przypaść miała na ostatni kwartał 1945 r.

Dostawy obowiązkowe ziemiopłodów obejmowały: zboża (żyto, pszenica, jęczmień, owies, proso i gryka), ziemniaki, pasze, rośliny strączkowe i oleiste, nasiona, warzywa oraz włókna lnu, konopii i wełny.

Z b o ż a

Realizację dostaw obowiązkowych w zbożach w czasie obydwu akcji przypadających na 1945 r. ilustrują tablice Nr 1 i 2.

Wykonanie akcji świadczeń rzeczowych 1944/45 w procentach wymiaru przedstawia następujące zestawienie (okręgami):

	Ogółem	58,3%	wymiaru
1.	Rzeszowski	80,1%	„
2.	Lubelski	68,7%	„
3.	Poznański	66,2%	„
4.	Białostocki	61,2%	„
5.	Pomorski	57,4%	„
6.	Warszawski	53,8%	„
7.	Gdański	39,4%	„
8.	Kielecki	37,7%	„
9.	Łódzki	35,7%	„
10.	Krakowski	31,6%	„

Największy procent wymiaru zdano w życie — 68%, najmniej w pszenicy — 28%.

W świadczeniach rzeczowych z okresu 1945/46 (stan na 31.XII.45) kolejność okręgów jest odmienna, a mianowicie:

	Ogółem	34,5%	wymiaru
1.	Śląski	90,9%	„
2.	Krakowski	43,8%	„
3.	Poznański	42,5%	„
4.	Rzeszowski	42,5%	„
5.	Pomorski	39,0%	„
6.	Gdański	38,0%	„
7.	Łódzki	35,5%	„
8.	Lubelski	28,5%	„
9.	Kielecki	23,3%	„
10.	Warszawski	19,8%	„
11.	Zach. Pomorski	6,9%	„
12.	Białostocki	4,9%	„

Dwa okręgi Mazurski i Dolno - Śląski, jakkolwiek posiadają ogólną kwotę wymiaru, ze względu jednak na późne ustalenie kwot dostaw obowiązkowych w zestawieniu powyższym nie zostały umieszczone.

Największy procent wymiaru zdano w jęczmieniu — 56,2%, najmniejszy w gryce i w prosie — 7,5%. Ilościowo zaś uzyskano w pierwszym półroczu akcji 1945/46 prawie 2/3 tonażu zbóż uzyskanego w całej akcji roku poprzedniego.

Porównanie przeprowadzenia obydwu akcji dostaw obowiązkowych w okręgach obrazuje tablica Nr 3, realizacja zaś dostaw poszczególnych gatunków zbóż przedstawia się następująco:

Rodzaje zbóż	1944/45 ilość przyjętych zbóż — ton	% wy- miaru	1945/46 I. półrocze ilość przyj. zbóż — ton	% wy- miaru	Razem 1944/45 1945/46
O g ó ł e m	673 743	58,2	409 637	34,5	1.083.380
Żyto	418.901	68,0	276.776	36,6	695.677
Pszenica	47.602	28,0	27.783	19,4	75.385
Jęczmień	70.595	47,8	57.184	56,2	127.779
Owies	136.645	61,6	47.909	40,6	183.554
Gryka, proso	—	—	985	7,5	985

Ogólna wartość dostaw obowiązkowych zbóż wynosi po reglamentowanych cenach sprzedaży—ok. 379.000 tys. zł. Rozchód zbóż z tych dostaw na podstawie zwolnień, wydanych przez Ministerstwo Apropowizacji i Handlu oraz władz mu podległych wyniósł w r. 1945 ok. 1.040 tys. ton wartości wg. reglamentowanej ceny sprzedaży ok. 364.000 zł.¹⁾

¹⁾ Dane powyższe nie są kompletne z przyczyn technicznych: niedomagania ewidencji oraz niedostatecznej sprawności aparatu dysponującego zwolnieniami (długi obieg zwolnień od Ministerstwa aż do Rejonowej spółdzielni roln.-handl., częste zmiany dyspozycji w czasie obiegu, a nawet anulowanie tuż przed realizacją). Poza tym szeregi lokalnych władz administracyjnych wydają zakazy wywozu już zwolnionego zboża, lub same dysponują zbożem odmiennie od zarządzeń centralnych.

Celem zaaprowidowania okręgów przemysłowych i gęściej zaludnionych przeprowadził Wydział na podstawie zleceń M. A. H. przerzuty zbóż z okręgów rolniczych. Wielkość tych przerzutów ilustruje poniższe zestawienie:

Okręgi wysyłające	Okręgi otrzymujące							
	Dolno-Śląski	Gdański	Kielecki	Krakowski	Rzeszowski	Śląski	Warszawski	Zachodnio-Pomorski
O g ół e m	241	9.500	2.500	15 000	5.818	99.500	17.544	253
Lubelski	—	—	2.100	—	—	1.500	14.544	—
Pomorski	—	9.500	—	14.500	—	48 000	3.000	—
Poznański	251	—	—	—	5.818	50.000	—	253
Rzeszowski	—	—	400	—	—	—	—	—
Warszawski	—	—	—	500	—	—	—	—
								Razem Ton
								150.356

Z i e m n i a k i

Obrót ziemniakami z dostaw obowiązkowych w akcji 1944/45 (do 1.8.45) oraz w pierwszym półroczu 1945/46 przedstawia poniższe zestawienie:

	Wymiar	Wykona- nie	g/ n wy- miaru	Rozchód na aprowizację			W tonach Pozo- stałość
				Ogółem	Wojsko	Ludność cywilna	
1944/45	1.808.350	864.868	47,7	848.520	541.538	296.982	26.348
1945/46	1 545.220	649.769	43,0	556.648	67.023	489 625	93.128
Ogółem	—	1 514.637	—	1.405.161	608.561	786.607	—

Akcja dostaw obowiązkowych ziemniaków dała zadawające wyniki osiągając w pierwszym półroczu 1945/46 3/4 ogólnej dostawy z akcji 1944/45.

Obok tego prowadzona była akcja realizacji dostaw ziemniaków dla gorzelnii w ilości 300 tys. ton, oraz dla przemysłu ziemniaczanego w wysokości 150 tys. ton.

Wartość rozprowadzonych na podstawie zwolnień M.A.H. ziemniaków z akcji dostaw obowiązkowych wyniosła wg. reglamentowanej ceny sprzedaży około ca 194.000 tys. zł.

Rośliny strączkowe i oleiste

Z dostaw obowiązkowych wpłynęło w obu akcjach do placówek Wydziału do dnia 31.12.45 r.:

rzepaku, lnu, konopi itp.	7.033 ton
grochu jadalnego itp.	8.785 „
grochu pasternego, wyki itp.	4.730 „
łubinu	4.109 „
gryki	1.032 „
prosa	555 „

razem . . . 26.244 ton

ogólnej wartości według reglamentowanych cen sprzedaży 16.385 tys. zł.

Stosunkowo niewielkie ilości dostaw należy wytłumaczyć tym, że zapasy starych zbiorów zostały w większej części zniszczone przez działania wojenne lub dostarczone na potrzeby armii wprost przez producenta z pominięciem spółdzielni, plony zaś nowych zbiorów były bardzo niskie. Poza tym wysokie ceny wolnorynkowe skłaniały rolników do nieodstawiania ziemiołódów na świadczenia rzeczowe.

Warzywa

Obrót warzywami z dostaw obowiązkowych w okresie całego roku 1945 przedstawiał się następująco:

w tonach

Wymiar	Wykonanie	% wymiaru	Rozchód na aprowizację		
			Ogółem	Wojsko i org. bezpiecz.	Ludność cywilna
39.116	6.520	16,6	8.141	6,482	1.659

Niedobór w dostawach obowiązkowych warzyw pokryty został akcją cukrową tzn. wymianą cukru na warzywa w stosunku 1:25 wagi. Z akcji tej wpłynęło 2.452 ton warzyw. Remanent warzyw na 31.12.45 wynosił ok. 830 ton. Ogólna wartość rozproszonych warzyw z dostaw obowiązkowych wynosiła wg. reglamentowych cen sprzedaży 3.885 tys. złotych, wartość zaś zakupu warzyw wymienionych za cukier wg. ceny reglamentowej cukru 5.885 tys. zł

P a s z e

Wydział Rolniczy prowadził akcję realizacji dostaw obowiązkowych jedynie w zakresie pasz objętościowych, dostawy obowiązkowe zaś pasz treściwych jakimi obecnie dysponujemy w naszym kraju tj. otręby pszenne i żytnie oraz kuchenki rzepakowe i lniane prowadzone są przez młyny lub olejarnie, a zapasami tymi dysponuje bezpośrednio Ministerstwo Aproprowizacji i Handlu.

Obrót paszami objętościowymi z obu dostaw do dn. 31.12.45 r. przedstawiał się następująco:

	Rok 1944/45			Rok 1945/46			W tonach Razem
	Wymiar	Wykonane	% wykonania	Wymiar	Wykonane	% wykonania	
Słoma	284.000	99.954	35,0	201.276	7.340	3,6	107.294
Siano	163.930	137.613	83,9	152.842	12.749	8,3	150.362

Rozchód z akcji 1945/46.

	Ogółem	Wojsko	Ludność cywilna	Stan mazowców
Słoma	3.069	2.434	635	4.270
Siano	10.824	9.260	564	2.925

Wartość dostaw obowiązkowych w słomie wynosi wg. cen reglamentowanych 10.692 tys. zł, w sianie zaś 22.554 tys. zł.

Len, konopie, wełna

Obrót w dziale dostaw obowiązkowych włókna i wełny kształtował się w r. 1945 następująco:

	Wymiar	Wykonanie	w tonach % wymiaru
Włókno	8.910	1.999	22,5
Wełna	353	154	47,0

Dostawy włókna i wełny premiowane były artykułami tekstylnymi z akcji premiowej. Wartość włókna i wełny dostarczonej w zakresie dostaw obowiązkowych wynosiła we włóknie ok. 15.000 tys. zł, w wełnie 230 tys. zł wg. cen reglamentowanych.

Ogólne obroty Wydziału w zakresie dostaw obowiązkowych i ziemioplodów wynoszą razem 626.551 tys. zł tj. 52% ogółu obrotów Wydziału, a rozkład na poszczególne pozycje obrotów ilustruje poniższe zestawienie:

O g ó ł e m	T o n —	Tysiący zł 626.551 *)
Żyto	671.317	231.604
Pszenica	72.218	32.137
Jęczmień	118.725	40.960
Owies	176 078	58.986
Gryka, proso	815	529
Razem zboża	1.039.155	364.216
Ziemniaki	1.114.687	193.596
Rośliny strączkowe i oleiste	26.244	16.385
Warzywa	6.520	3.885
Słoma	106.294	10.692
Siano	150.362	22.554
Włókniste	1.999	14.992
Wełna	154	231

*) Dane powyższe nie są ostateczne. Mogą one ulec jeszcze zmianie w związku z ostatecznym rozliczeniem z akcji zleconych.

Dział Mięsny

Do końca 3-go kwartału 1945 r. Wydział Rolniczy prowadził również realizację dostaw obowiązkowych w mięsie przez zorganizowany w tym celu dział mięsny. W 3-im kwartale roku sprawozdawczego dział ten został przekazany Spółdzielni Rolniczo-mięsnej zorganizowanej dla celów obrotów mięsem z dostaw obowiązkowych i wolnorynkowych. Obroty Wydziału w tym zakresie wynosiły 64.940 tys. złotych.

* * *

Ogrom zadań związanych z realizacją dostaw obowiązkowych zaabsorbował w bardzo wysokim stopniu aparat wykonawczy Wydziału. Dla porównania wystarczy podać, że wszystkie polskie centrale gospodarcze skupiły przed wojną około 100.000 ton zboża, podczas gdy Wydział Rolniczy „Społem” zebrał w r. 1945 1.085 tys. ton zboża, a więc 10 razy więcej przy czterokrotnym wzroście personelu w stosunku do roku 1939. Jeżeli zaś weźmiemy jeszcze pod uwagę, że 1945 rok był okresem odbudowy spółdzielczego aparatu handlowego zniszczonego przez wojnę, — że prace te odbywały się w warunkach nienormalnych w walce z trudnościami organizacyjnymi, transportowymi i finansowymi, nierzadko zaś z niechętnymi dla ruchu spółdzielczego tendencjami, wysiłek „Społem” na tym odcinku dał niewątpliwie pozytywne wyniki tak pod względem zorganizowania dostaw ziemiopłodów, jak i wkładu w ogólnopolską politykę zaopatrzenia mas pracujących.

Należy podkreślić, że akcja ta podobnie jak inne akcje zlecone jest wybitnie deficytowa dla „Społem” i spółdzielni rolniczych, obarczonych dopilnowaniem, kontrolą realizacji i transportem dostaw obowiązkowych rolników. Marża zarobkowa bowiem obliczona była od ceny reglamentowanej, a szereg składników kosztów transportu, załadunku zboża itp. należało pokrywać po cenach wolnorynkowych.¹⁾

¹⁾ Koszt wysyłki jednego wagonu zboża od rolnika do magazynów „Społem” waha się między 3.000 — 6.000 złotych. Marża zarobkowa zaś od ładunku zboża — 150 q równająca się 2,50 zł. od 1 q wynosi 375 zł. co wobec rzeczywistych kosztów jest bez znaczenia.

Analogicznie przedstawiała się sprawa innych ziemiopłodów, a zwłaszcza ziemniaków, przyczym specjalnie w akcji wiosennej wystąpiły braki w transporcie spowodowane długim okresem transportowania i brakiem taboru kolejowego, oraz w organizacji dyspozycji zebranych dostaw. Braki te nie z winy „Społem” wywołały poważne straty materialne, tak przy dostawach, jak i przy rozprowadzaniu sadzeniaków i ziemniaków konsumcyjnych.

Zagadnienie strat i wywoływanych przez nie konsekwencji jak trudności finansowe spółdzielni rolniczych, a nawet zagrożenie bytu szeregu spółdzielni były troską Wydziału i władz „Społem” na przestrzeni całego 1945 r. Teoretyczne obliczenie strat spółdzielni dokonane we wrześniu 1945 r. ustaliło sumę strat na ok. 152.000 tys. złotych. Sprawę zwrotu tych strat powierzono Komisji składającej się z przedstawicieli Ministerstwa Apropowizacji i Handlu, Skarbu, Biura Kontroli przy Prezydium K.R.N., Związku Rewizyjnego Spółdzielni i Centrali „Społem”. Komisja ta rozpoczęła swe prace dopiero w styczniu 1946 r., także wyniki jej działalności nie mogły wpłynąć na rezultaty finansowe w roku sprawozdawczym.

Jasne jednak jest, że akcji dostaw obowiązkowych, zleconej przez Państwo, a prowadzonej przez Wydział Rolniczy „Społem” nie można rozpatrywać z punktu widzenia rentowności handlowej, gdyż jest to akcja, od powodzenia której zależy rozwiązanie szeregu zagadnień ogólnopństwowych i rozwój gospodarki narodowej, a więc zagadnienia decydujące w chwili obecnej.

W grudniu 1945 r. ukazało się rozporządzenie o premiovaniu gotówkowym rolników za terminowe dostawy zbóż w określonym procencie wymiaru. Premie są bardzo zróżniczkowane i wymagają wielkich ilości prac technicznych i manipulacji (rejestry dla każdego rolnika) przeto w zakończonym okresie sprawozdawczym nie mogły jeszcze wpłynąć na podniesienie procentu dostaw obowiązkowych.

B. Inne akcje zlecone

Obok realizowania dostaw obowiązkowych ziemiopłodów Wydział prowadził w r. 1945 szereg innych akcji zleconych przez Państwo w zakresie skupu i odbioru ziemiopłodów.

Zboża odsypowe

Są to świadczenia za przemiał zbóż na rzecz Skarbu Państwa, znane pod nazwą miarek młyńskich. Wydział prowadził ewidencję tych świadczeń oraz ich magazynowanie, a dysponował nimi podobnie jak na odcinku innych świadczeń w ramach zwolnień Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu. Ogółem w r. 1945 zebrano z tego tytułu 18.917 ton zbóż, a mianowicie:

żyta	15.221 ton
pszenicy	3.012 „
jęczmienia	462 „
owsa	222 „

Zboża od Armii Czerwonej

W roku 1945 szereg formacji Armii Czerwonej pozostawiło będące w ich dyspozycji magazyny zbożowe jako dar Armii Czerwonej na cele aprowizacji kraju. Akcja przejmowania tych ziemiopłodów, przekazana „Społem“ przez władze państwowe, przedstawiała się następująco w tonach:

Ogółem	Żyto	Pszenica	Jęczmień	Owies	Mąka
17.915	13.626	3.104	158	276	760

Akcja pomocy rolnikom na terenach zniszczonych i akcja siewna

W związku z akcją pomocy rolnikom na terenach zniszczonych działaniami wojennymi (powiaty przyczółkowe woj. kieleckiego i inne) na siew i zaopatrzenie rozprowadził Wydział na skrypty dłużne:

wiosną 1945 r.		jesienią 1945 r.	
żyto	136 ton	żyto	30.284 ton
pszenicy	1.372 „	pszenicy	4.447 „
jęczmienia	14.636 „	jęczmienia	8 „
owsa	19.358 „		
gryki i prosa	616 „		
roślin strączk.	3.742 „		
oleistych	705 „		

razem w obu okresach 65.304 ton ziemiopłodów, oraz w zakresie akcji siewnej kwalifikowanych zbóż ozimowych:

żyta	10.558 ton
pszenicy . . .	3.410 „
jęczmienia . .	425 „
roślin oleistych .	33 „
razem .	11.426 ton

Zioła lecznicze

Akcję skupu ziół leczniczych prowadzono na zlecenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, przyczym dostawcy ziół otrzymywali prócz reglamentowanej ceny zakupu również premie towarowe w cukrze, soli i nafcie. Akcja ta była prowadzona do 24.11.1945, chwili wstrzymania przez M.A.H. premiowego skupu ziół. W r. 1945 zebrano 276.946 kg. surowców zielarskich, ogólnej wartości 11.871 tys. zł.

2. „S P O Ł E M“ HURTOWNIĄ ARTYKUŁÓW PRZYDZIAŁOWYCH DLA ROLNIKÓW

Na czoło akcji zleconych obok realizacji dostaw obowiązkowych (świadczeń rzeczowych) czyli skupu po cenach reglamentowanych ziemiopłodów wysuwają się po stronie sprzedaży tj. zaopatrzenia rolnika w potrzebne mu artykuły przemysłowe i spożywcze akcje premiowe i specjalna. Obydwie akcje powierzono „Społem“, jako reprezentantowi spółdzielczości rolniczej, której przekazane ma być całkowicie pokrywanie potrzeb rolnictwa.

Zadaniem „Społem“ w obu wypadkach było rozprowadzenie do punktów rozdzielczych artykułów przeznaczonych przez władze na rozdział w zakresie akcji premiowej i specjalnej, co zostało całkowicie wykonane. Natomiast „Społem“ nie miało żadnej ingerencji ani co do ustalania ogólnej ilości

przeznaczonych na te akcje towarów, ani też na ich rozdział, czym dysponowały władze państwowe, oraz gminne i powiatowe komisje rozdzielcze.

Rozprowadzenie towarów w terenie napotykało na szereg poważnych trudności, przede wszystkim na odcinku transportu. Pozatym obie akcje były — analogicznie do innych akcji zleconych — deficytowe z podobnych przyczyn jak realizacja dostaw obowiązkowych. Mianowicie marża zarobkowa przyznana „Społem“ i spółdzielniom na pokrycie kosztów związanych z rozprowadzeniem towarów obliczona była w stosunku do cen reglamentowanych podczas gdy koszty pokrywane są wg. cen wolnorynkowych. Nawet stworzenie przy organizacji Akcji Specjalnej 50% dodatku od zasadniczej ceny reglamentowanej jako puli na pokrycie kosztów transportu „Społem“ i spółdzielni rolniczo-handlowych nie mogło pokryć olbrzymich kosztów transportu kolejowego i samochodowego. Należy ponadto podkreślić, że marża zarobkowa wynosi po uwzględnieniu puli zaledwie 6% na pokrycie kosztów handlowych hurtu i półhurtu spółdzielczego.

Pomimo tych trudności Wydział przeprowadził obie akcje zgodnie ze zleceniami dostarczając stawiane mu do dyspozycji towary aż do punktów rozdzielczych, wykonał więc całkowicie swoje zadanie w przekonaniu, że obowiązkiem ruchu spółdzielczego i jego centrali jest pomóc rządowi Polski demokratycznej w wykonaniu zadań gospodarczych, a rolnikowi dostarczyć potrzebne artykuły przemysłowe.

Akcja premiowa

W celu zachęcenia rolników do wykonywania dostaw obowiązkowych w ziemiopłodach, oraz jako częściowy ekwiwalent za dostarczone po cenach reglamentowanych artykuły, wprowadzone zostało premiowanie rolników towarami przemysłowymi w postaci tzw. akcji premiowej. (Akcję tę należy odróżnić od opisanego wyżej premiowania gotówkowego rolników, wprowadzonego w grudniu 1945 r.).

Akcją premiową w pierwszym półroczu 1945 r. objęto tereny wyzwolone przed 1.I.1945 r., a więc województwa lubel-

skie, białostockie, rzeszowskie, warszawskie i kieleckie. W następnym okresie czasu akcja została rozszerzona na inne województwa obejmując w końcu 11 województw bez ziem odzyskanych.

Na akcję przeznaczono następujące artykuły: sól, cukier, zapalki, mydło, wódkę, żelazo i wyroby żelazne, tekstylia, wyroby powroźnicze, maszyny i narzędzia rolnicze. Z artykułów tych Wydział Spożywczy rozprawdzał sól, cukier, zapalki, mydło i wódkę, Wydział Rolniczy zaś żelazo, wyroby powroźnicze, maszyny i narzędzia rolnicze. Materiały włókiennicze zostały włączone wraz z resztą akcji premiowej do rozpoczętej później Akcji Specjalnej.

Do dnia 31.12.45 r. dostarczono do punktów rozdzielczych: za pośrednictwem Wydziału Spożywczego:

Artykuł	Ilość	Wartość wg reglamentowanej ceny sprzedaży
sól	20 ton	36 tys. zł
cukier	4.500 „	45.000 „ „
wódka	118 tys. litr.	9.000 „ „
mydło	256 ton	2 689 „ „
zapalki	29.545 tys. pud.	19.204 „ „
za pośrednictwem Wydziału Rolniczego		
żelazo	9.040 ton	17.888 „ „
wyroby żelazne	297 „	1.370 „ „
„ powroźnicze	43 „	1.507 „ „
maszyny i narzędzia roln.		108 „ „
razem		96.602 tys. zł
tekstylia (przeniesione do akcji specjalnej)		119.000 „ „
Ogółem		215.602 tys. zł

Zapalki z chwilą zaprzestania sprzedaży reglamentowanej wyłączone zostały z zakresu akcji premiowej.

Niestety, zaledwie 40% towarów dotarło aż do rolnika na co złożyło się szereg przyczyn m. in. akcja premiowa prze-

znaczona była w zasadzie dla rolników, którzy przynajmniej w 30% wykonali dostawy obowiązkowe. Ponieważ zaś procent wykonania świadczeń rzeczowych z końcem 1945 r. nie przekroczył 35% wymiaru, przeto duża ilość towarów premiowych nie mogła w ogóle być rozdzielona. Również ceny artykułów premiowych nie zawsze były atrakcyjne dla rolnika, a realizacja rozdzielonych już kart premiowych napotykała na szereg trudności technicznych.¹⁾

Poza tym zwolnienia produkcji przemysłowej na akcję premiową nie mogły wyczerpać w całości potrzeb rolnika wobec obniżenia się produkcji przemysłowej kraju, wywołanego wojną i jej zniszczeniami. Wskutek tego akcja premiowa objęła zasadniczo niewielkie ilości artykułów.

Obroty Wydziału Rolniczego w zakresie tej akcji objęły jedynie żelazo i wyroby żelazne ogólnej wartości 15.638 tys. zł. W magazynach znajdowała się w dniu 21.12.45 r. pewna ilość nierozprowadzonych artykułów m. in. tekstylia. Podniesienie procentu wykonania wymiaru dostaw obowiązkowych przyczyni się niewątpliwie do szybszego rozprowadzenia towarów, uwalniając zamrożone w nich fundusze.

Akcja specjalna

Dalszym ciągiem i rozszerzeniem akcji premiowej na oddział zasilania wsi artykułami przemysłowymi po cenach reglementowanych była akcja specjalna, wprowadzona uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 27.7.45 r. na sumę 350 mil. zł, przyczym równowartość wg. cen wolnorynkowych miała wynosić 3 miliardy zł. Do akcji dołączono dotychczasową akcję premiową. Na akcję specjalną przeznaczono więc z akcji premiowej: sól, zapalki i cukier, żelazo,

¹⁾ Na jedną kartę premiową rolnik może otrzymać naprz. do 6 kg. żelaza. Ze spółdzielni rolniczo-handlowych i innych punktów rozdzielczych często nadchodziły zapytania co zrobić gdy rolnik pragnie otrzymać obręcz żelazną na koło 16 kg., a przysługuje mu tylko 6 kg. Rozwiązania tej trudności nie ma w przepisach instrukcji o akcji premiowej.

artykuły włókiennicze, a jako towary przydziałowe z akcji specjalnej również żelazo i wyroby żelazne, maszyny i narzędzia rolnicze, artykuły gospodarstwa domowego, materiały budowlane, pędne i opałowe oraz inne—różne.

Połączenie akcji premiowej ze specjalną spowodowało szereg trudności w terenie pod względem podziału artykułów na premiowe i przydziałowe, co dla Komisji Rozdzielczych względnie spółdzielni stało się niełatwym zagadnieniem.

W przebiegu akcji wyłoniły się dalsze trudności, polegające na niedostatecznej współpracy przemysłu ze „Społem“ przy przydziałach i asortymencie towarów przydzielanych na akcję specjalną. Na szereg artykułów ustalone zostały jednak ceny prawdziwie atrakcyjne jak np. węgiel i koks i w tych artykułach zostały dokonane poważniejsze obroty ilościowe. Również trudności transportowe występujące silnie przy innych akcjach zleconych zostały dzięki wysiłkom władz a przede wszystkim Ministerstwa Przemysłu wybitnie złagodzone. Od dnia 20 sierpnia do 31 grudnia 1945 r. wysłano ok. 3 tys. wagonów co winno być uważane za duży sukces w obecnych warunkach transportowych.¹⁾

Do dnia 31.12 45 r. wysłano następujące artykuły (wartość wg. reglamentowanej ceny sprzedaży):

Żelazo i wyroby żelazne	28.964 tys. zł
Maszyny i narzędzia rolnicze	3.626 „ „
Nawozy sztuczne	57.273 „ „
Materiały budowlane	12.325 „ „
Materiały opałowe	5.310 „ „
Materiały pędne	5.157 „ „
Materiały włókiennicze	76.310 „ „
Opakowania	3.485 „ „

Razem . . . 192.450 tys. zł

wartości wg. cen wolnorynkowych ok. 1.300 mil. zł.

¹⁾ Przelot wagonów z Katowic do Białegostoku trwał przeciętnie od 2 — 3-ch tygodni, tak, że wobec konieczności utrzymania konwojentów w czasie drogi, koszt transportu wagonu żelaza wynosił ca 12 tys. zł., a więc przewyższał o 100% wartość transportowanego artykułu.

Z ważniejszych artykułów wysłanych w zakresie tej akcji należy wymienić:

żelazo walcowane	6.002 ton
blacha cynkowa	350 „
odlewy żelazne	333 „
gwoździe i śruby	202 „
osie, okucia itp.	71 „
łopaty, widła i drut	92 „
hufnale	70 „
wiadra cynkowe	141 tys. szt.
hacele	1.450 „ „
maszyny i narzędzia rolnicze	2.793 szt.
nawozy sztuczne	27.775 ton
węgiel	21.563 „
koks	3.298 „
nafta i przetwory naft.	1.195 „
cement i wapno	9.851 „
szkło okienne	80.835 mtr ²
papa dachowa	40.320 rol.
worki papierowe	168.000 szt.

Podobnie jak w akcji premiowej do rolnika dotarło dotychczas ok. 60 % przeznaczonych na akcję specjalną towarów, mimo, iż „Społem“ rozprowadziło cały postawiony mu do dyspozycji kontyngent aż do rozdzielczych punktów terenu. Zbyt opieszale rozchodzenie się towarów przydziałowych powstało głównie wskutek wadliwego działania komisji rozdzielczych. W związku z tym „Społem“ w porozumieniu z Min. A. H. wydało szereg zarządzeń swoim placówkom m.in. aby w celu dalszego upłynnienia akcji zachęcić przedstawicieli partii politycznych do interwencji w rozdzielnictwie towarów i do przeprowadzenia odpowiedniej propagandy wśród rolników.

Przydziały przemysłowe

Poza zaopatrywaniem wsi i drobnych warsztatów rolnych w artykuły przemysłowe Wydział prowadził jeszcze akcję

przydziałową niektórych artykułów jak nafta i węgiel na cele przemysłu rolniczego. W zakresie tej akcji rozprowadzone zostało:

na cele	węgla	koksu	wartość
omłotowe	49.674 ton	3.817 ton	7.337 tys. zł
przemysłowe	39.441 „	8.519 „	6.847 „ „
razem	89.115 ton	12.336 ton	14.184 tys. zł
oraz nafty	6.246 ton		26.694 tys. zł
		ogółem	40.878 tys. zł

Wysyłki węgle przemysłowego tj. na cele przemysłu rolniczego stanowiły zaledwie 4% ilości początkowo zwolnionej na ten cel przez Min. A. H. Jakkolwiek ilość otrzymanego węgla nie pozostaje w żadnym stosunku do rzeczywistych potrzeb rolnictwa na tym odcinku, nie pokrywając nawet zapotrzebowanie zakładów wytwórczych „Społem“, jednakże redukcja przydziałów była koniecznością gospodarczą w związku z kryzysem transportowym ostatniego kwartału 1945 r. Wysyłki na cele omłotowe stanowiły 25% ilości preliminowanych. Na tym odcinku Wydział musiał pokonywać również znaczne trudności współpracy z odpowiednimi centralami zbytu, niedostatecznie doceniającymi potrzeby przemysłu rolniczego.

3. ZAOPATRYWANIE ROLNICTWA NA WOLNYM RYNKU

Rok 1945 był okresem odbudowy gospodarki narodowej Polski demokratycznej, okresem wychodzenia z chaosu gospodarczego pozostawionego nam przez okupanta — na tory normalne—gospodarki planowej. Zniszczenie rolnictwa i związany z tym spadek produkcji rolniczej utrudniły, a po części i uniemożliwiły natychmiastowe rozwiązanie problemów aprowizacyjnych. Natomiast zniszczenie przemysłu i obniżenie produkcji przemysłowej w dużej mierze utrudniło zaopatrzenie wsi w przemysłowe towary konsumpcyjne i potrzebne dla odbudowy warsztatów rolnych i podniesienia ich produkcji

Częściowym ekwiwalentem za dostawy obowiązkowe rolnika były prelimitowane akcje premiowe i specjalna. Ze względu na wiązanie ich z wykonaniem dostaw obowiązkowych nie mogły one zaspokoić wszystkich potrzeb rolnika.

Zaspakajanie tych potrzeb jest zadaniem spółdzielczości rolniczej i jej centrali gospodarczej w ramach ogólnego planu gospodarczego Państwa. Po wyjściu gospodarki naszego kraju z uzasadnionego obecną sytuacją okresu reglamentowania w zaspakajaniu potrzeb konsumcyjnych i inwestycyjnych, po wejściu w więc w okres gospodarki normalnej „Społem” jako Centrala spółdzielczości rolniczej uzyska pełną możność spełniania swych podstawowych zadań i obowiązków wobec uspołecznionego rolnictwa. Wówczas obroty wolnorynkowe, zakupu produktów rolniczych i zbyt artykułów przemysłowych staną się głównym terenem działalności Wydziału Rolniczego „Społem”. Narazie jednak tak wykonywanie akcji zleconych przez Państwo, jak i ograniczone możliwości produkcji przemysłowej odcinek ten musiały zwięzić niewspółmiernie do innych rodzajów działalności. Jednakże nawet w obecnych trudnych warunkach gospodarczych „Społem” nie zapomina o tym odcinku i po zakończeniu prac organizacyjnych przystąpiło również do opracowania i rozwinięcia działalności wolnorynkowej.

Obroty te w stosunku do obrotów akcji zleconych były w roku sprawozdowczym bardzo niskie stanowiąc zaledwie 27% ogółu obrotów wartościowych. Jeżeli zaś weźmie się pod uwagę różnicę cen reglamentowanych i wolnorynkowych specjalnie zaakcentowaną na tym odcinku handlu rolniczego, wówczas obroty ilościowe ze sprzedaży komercyjnej lub z wolnego rynku oszacowane być mogą zaledwie na ok. 4% ogółu obrotów Wydziału. Należy się jednak spodziewać, że następny okres przyniesie znaczne powiększenie udziału obrotów wolnorynkowych w związku z otwierającymi się możliwościami handlu ziemioplodami.

Obroty wolnorynkowe i sprzedaż po cenach komercyjnych dokonywane były głównie przez Wydział Rolniczy w Łodzi i placówki specjalne, pośredniczące między dostawcami różnej

branży (centralami zbytu, zjednoczeniami), a oddziałami rolniczymi w okręgach. W poszczególnych działach przedstawiały się one następująco:

Żelazo i wyroby żelazne

Obroty wolnorynkowe w tym dziale wynosiły 70.989 tys. zł, przyczem na odlewy żeliwne wypadło 51%, wiadra, gwoździe itp. 34% na inne zaś wyroby żelazne 15% obrotu. Należy podkreślić dodatni objaw powiększania się odsetka wykonanych przez centralę zbytu zamówień, mimo początkowych trudności, jakie zarysowały się w współpracy z przemysłem. Zapotrzebowanie na odlewy żeliwne pozwalają wnioskować, że obroty tymi artykułami w najbliższej przyszłości kilkakrotnie się zwiększą.

Maszyny rolnicze i narzędzia

W początkowym okresie zakupywano w fabrykach rozporządzalne zapasy gotowych maszyn i narzędzi, od lipca 1945 r. przyjmowano i magazynowano narzędzia i maszyny z dostaw UNRRA. Najważniejszym zagadnieniem było ustalenie potrzeb rynku w zakresie nowych maszyn i części zamiennych, by planowo zaopatrywać rolnictwo w te niezmiennie ważne dla produkcji rolniczej artykuły. Prace te rozpoczęte i prowadzone przez wyszkolonych fachowców mogą dać rezultat w planowaniu zamówień na okres 1946 r.

W roku 1945 dostarczono rolnikom:

48.171 szt. maszyn i narzędzi rolniczych

189 ton części płużnych i

72 ton szpagatu do wiązałek.

na ogólną kwotę 33.199 tys. zł. Przejęcie przez „Społem“ fabryk maszyn i narzędzi rolniczych, projektowane w związku

z akcją przekazania ruchowi spółdzielczemu niektórych gałęzi przemysłu — niewątpliwie uprości i usprawni zaopatrywanie wsi w powyższe artykuły.

Nawozy sztuczne

Zaopatrywanie naszego rolnictwa w wystarczające ilości nawozów sztucznych jest jednym z najważniejszych sposobów podniesienia wydajności produkcji rolniczej. Niestety ilości posiadanych lub wyprodukowanych zapasów nawozów sztucznych były niewystarczające z punktu widzenia potrzeb rolnictwa, tak, że gospodarka ich musiała być zreglamentowana.

Poza ilościami nawozów sztucznych, rozprowadzonych w zakresie Akcji Specjalnej po cenach zreglamentowanych, rozprowadził Wydział po cenach komercyjnych.

20.625 ton	azotniaku i saletrzaku
3.300 „	siarczanu amonu
2.200 „	superfosfatu

razem 26.125 ton ogólnej wartości 51,136 tys. zł

Nawozy sztuczne doprowadzane są wg. ustalonego przez Państwo rozdzielnika do spółdzielni rolniczo-handlowych w powiatach, natomiast dalszy rozdział nawozów dokonywany jest przez Pow. Biuro i Urzędy Ziemskie.

Materiały budowlane

Obroty w tym dziale były początkowo niezmiernie utrudnione z powodu chaosu na rynku, w wyniku którego rozpiętość cen na odcinku materiałów budowlanych dochodziła do 400% różnicy. Zamówienia wydziału dokonane po spenetroowaniu rynku, musiały ograniczyć się do materiałów, bezwzględnie

dnie potrzebnych do najniezbędniejszych remontów, obejmując głównie szkło, papę, cement i wapno. Gospodarka szkłem i papą dachową była zreglamentowana, stąd też obroty „Społem“ musiały zwięzić się do uzyskanych przydziałów.

W r. 1945 rozprowadzono, poza ilościami z Akcji Specjalnej, po cenach komercyjnych:

cementu	670 ton
wapna	744 „
szkła okiennego	102 tys. mtr. ²
papy dachowej	63.870 mtr. ²
cegły	58 tys. szt.
dachówek	47 „ „
innych materiałów	71 ton
ogólnej wartości 12.297 tys. zł.	

Materiały opałowe i pędne

Zreglamentowana gospodarka materiałami opałowymi i pędnymi nie pozwoliła na większe rozwinięcie obrotów wolnorynkowych w tym dziale. „Społem“ otrzymało bowiem bardzo niskie przydziały węgla i koksu. W r. 1945 r. Wydział rozprowadził po cenach komercyjnych i wolnego rynku:

	węgla	koksu
komercyjnego	32.478	—
opałowego	<u>74.704</u>	<u>37 085</u>
razem	107.182	37.085

łączonej wartości 56.841 tys. zł oraz nafty 600 ton wartości 18.690 tys. zł.

Opakowania

Zasadniczym zadaniem na tym odcinku było zaopatrzenie terenu w worki, niezbędne przy akcji przejmowania i rozprowadzania ziemiopłodów z dostaw obowiązkowych. Wobec

braku juty i papieru zaopatrzenie placówek „Społem“ i spółdzielni było dalekie od pokrycia faktycznego zapotrzebowania. Obok worków obroty Wydziału objęły również torby papierowe, szpagat papierowy i do wiązałek, tkaninę chodnikową i trawę morską.

W r. 1945 Wydział rozproszdził m. in. ok. 500 tys. szt. worków papierowych, lnianych, jutowych i wistrowych. Ogólne obroty Wydziału po cenach komercyjnych i wolnorynkowych wynosiły 19.628 tys. zł.

Ogólne obroty Wydziału Rolniczego (zewnętrzne i wewnętrzne) osiągnęły sumę 1.295.794 tys. zł, w tym ze sprzedaży ziemiopłodów z dostaw obowiązkowych, obrotów akcji premiowej i specjalnej, oraz innych akcji zleconych czyli obroty rynku sztywnego (po cenach reglamentowanych) wynoszą 940.457 tys. zł, tj. 72,6% ogółu obrotów, a obroty komercyjne i wolnorynkowe 355.517 tys. zł tj. 27,4% ogółu obrotów.

Podział obrotów ogólnych na poszczególne pozycje ilustruje poniższe zestawienie:

Obroty ogólne Wydziału Rolniczego w r. 1945 ¹⁾

I. Dostawy obowiązkowe (świadczenia rzeczowe)	691.491
II. Akcje zlecone i przydziały	
Akcja premiowa i specjalna	208.088
Przydziały	40.878
III. Sprzedaż komercyjna i wolny rynek	356.517
	1.295.794

¹⁾ Sumy obrotowe, zamieszczone w zestawieniu mogą jeszcze ulec zmianie w związku z ostatecznym zamknięciem ksiąg rachunkowych i uzupełnieniem danych, dotyczących obrotów z dostaw obowiązkowych (świadczeń rzeczowych).

ad I.

1. Ziemiopłody	626,551	
2. Mięso	<u>64,940</u>	691,491

ad II.

1. Akcja premiowa		
Żelazo i wyroby żelazne	15,638	
2. Akcja specjalna wraz z włącz. akcją premiową		
Żelazo i wyroby żelazne	28,564	
Maszyny rolnicze i narzędzia	3,626	
Nawozy sztuczne	57,273	
Materiały budowlane	12,325	
„ opałowe	5,310	
„ pędne	5,157	
„ włókiennicze	76,310	
Opakowania	<u>3,485</u>	208,088
3. Przydziały przemysłowe		
Nafta i przetwory	26,694	<u>40,878</u>
Węgiel i koks	14,184	248,966

ad III.

Żelazo i wyroby żelazne	70,989	
Maszyny rolnicze	33,199	
Nawozy sztuczne	51,136	
Materiały budowlane	12,297	
„ opałowe	56,841	
„ pędne	18,690	
Opakowania	19,928	
Różne	4,083	
Beż podziału	88,354	355,517

Obroty ilościowe niektórych artykułów przedstawia poniższe zestawienie (w tonach):

	Dostawy obowiązkowe	Inne akcje zlecone	Wolny rynek	Razem
Żyto	695,677	28,847	—	724,524
Pszenica	75 385	6,116	—	81,501
Jęczmień	127,779	620	—	128,399
Owies	183,554	498	—	184,052
Gryka, proso	985	—	—	985
Razem zboża	1.083,380	36,081	—	1.119,461
Ziemniaki	1.114,637	—	—	1.114,637
Strączkowe i oleiste	26,244	—	—	26,244
Pasze	256,656	—	—	256,656
Włókno	2,153	—	—	2,153
Zioła lecznicze	276	—	—	276
Artykuły przemysłowe				
Żelazo	—	16,613		16,613
Maszyny rolnicze	—	2,793 szt.	48,181 szt.	50,064 szt.
Nawozy	—	27,775	26,125	53,900
Węgiel	—	110,768	107,182	217,950
Koks	—	15,634	37,035	42,669
Cement, wapno	—	9,851	1,314	11,165
Szkło	—	80,235 m ²	102,000 m ²	182,235 m ²
Worki	—	165,000 szt.	500,000 szt.	665,000 szt.
Papa dachowa	—	40,320 rol.	6,387 rol.	46,707 rol.
Nafta i przetwory	—	7,441	600	8,041

ILOŚĆ ZBÓŻ UZYSKANYCH ZE ŚWIADCZEŃ RZECZOWYCH

Tabl. 1. w roku gospodarczym 1944/45 za czas od początku akcji do dnia 31.12.1946.

Określenie	Żyto	% wymiaru	Pszonica	% wymiaru	Jęczmień	% wymiaru	Owies	% wymiaru	Razem	% wymiaru
Białostocki	42 792	63,0	2 498	41,6	3 728	49,7	14 604	63,5	63 622	61,2
Gdański	3 170	75,7	378	48,6	587	24,1	156	4,4	4 291	39,4
Kielecki	11 614	27,3	3 612	39,7	5 246	55,8	8 234	54,5	28 706	37,7
Krakowski	6 230	47,2	1 422	11,6	1 904	22,0	6 815	38,5	16 371	31,6
Lubelski	128 952	88,6	20 702	29,9	24 467	52,8	47 152	77,4	221 273	68,7
Łódzki	23 424	38,7	888	13,7	2 457	58,9	4 258	27,1	31 027	35,7
Pomorski	29 394	70,2	1 794	19,0	8 639	44,1	6 888	66,0	46 715	57,4
Poznański	74 305	81,2	5 009	35,2	7 414	40,2	10 080	45,7	96 808	66,2
Rzeszowski	37 922	95,3	9 219	42,0	10 418	73,3	23 242	93,3	80 801	80,1
Warszawski	61 098	62,2	2 080	10,6	5 735	47,8	15 216	67,0	84 129	53,8
Ogółem	418 901	68,0	47 602	28,0	70 595	47,8	136 645	61,6	673 743	58,3

IŁOŚĆ ZBÓŻ UZYSKANYCH ZE ŚWIADCZEŃ RZECZOWYCH

Tabl. 2. w roku gospodarczym 1945/46 do dnia 31.12.1945

Lp.	O K R Ę G I	Żyło	% w wymiaru										% w wymiaru	
			Pszemica	% w wymiaru	Jęczmień	% w wymiaru	Owies	% w wymiaru	Gryka	% w wymiaru	Razem	% w wymiaru	% w wymiaru	
1	Białystok	2068,7	139,5	5,3	297,9	2,6	458,2	5,—	47,1	7,7	3011,4	4,9		
2	Gdańsk	7726,—	1049,—	32,7	201C,—	46,7	1456,—	95,2	—	—	12241,—	38,—		
3	Kielecki	13184,—	1606,8	32,—	1674,7	10,6	1149,4	17,8	159,6	6,8	1774,5	23,3		
4	Krakowski	10385,—	3651,—	52,5	2295,7	44,—	3853,—	41,7	39,4	7,—	20223,4	43,8		
5	Lubelski	31778,3	4362,5	36,5	4322,—	14,6	4828,8	25,9	409,—	10,2	45700,6	28,5		
6	Łódzki	29591,5	998,7	37,3	4652,3	10,3	4190,9	59,2	81,5	7,3	39514,9	35,5		
7	Pomorski	46976,5	2263,5	35,8	16738,5	12,6	6868,5	122,5	43,—	4,6	72890,—	39,—		
8	Pomorze Z.	2741,6	35,5	9,3	43,5	0,6	209,3	1,1	—	—	3029,9	6,9		
9	Poznański	79172,9	2975,4	43,4	13819,2	12,4	13887,5	73,9	81,9	6,3	109936,9	42,6		
10	Rzeszowski	8533,—	2470,—	62,—	2718,—	32,3	3125,—	54,6	123,—	30,8	16969,—	42,5		
11	Śląski	14519,—	2150,5	119,3	1279,—	128,3	1539,—	93,—	—	—	19487,5	90,9		
12	Warszowski	22478,—	769,—	22,4	3626,—	4,8	2279,—	32,1	—	—	29152,—	19,8		
13	Mazurski	1613,5	46,6	—	70,5	—	—	—	—	—	1730,6	5,7		
14	Dolno-Śląski	6007,8	5265,4	—	3637,7	—	3064,6	—	—	—	17975,5	44,9		
O g ó ł e m		276775,8	7 83,4	36,6	57184,3	19,4	46909,2	56,2	984,5	7,5	409637,2	34,5		

ZESTAWIENIE DOSTAW OBOWIAZKOWYCH ZBÓŻ

Tabl. 3.

z akcji 1944/45 oraz 1945/46 na dz. 31.XII.1945

a _j	O K R Ę G I	1944/45			1945/46			R u z e m dostawa w r..1945
		Wymiar	Dostawa	%	Wymiar	Dostawa	%	
O g ó ł e m		1.155.177	173 743	58,3	1.184.932	409.637	34,5	1.083.380
1	Białostocki	104.000	63.622	61,2	61.126	3.011,4	4,9	66.633,4
2	Gdański	10 891	4 291	39,4	32.173	12 241,0	38,—	16.532,0
3	Kielecki	76.050	28 705,5	37,7	76.125	17.774,5	23,3	46.480,0
4	Krakowski	51.800	16 371,—	31,6	46.135,	20.223,4	43,8	36.594,4
5	Lubelski	321 900	221 273	68,7	160 450	45 700,6	28,5	266.973,6
6	Łódzki	86.768	31.027	35,7	111 169	39.514,9	35,5	70.541,9
7	Pomorski	81 328	46.715	57,4	186.849	72.890,—	39,0	119.605,0
8	Pomorski Zach.	—	—	—	43.821	3.029,9	6,9	3 029,9
9	Poznański	155.211	96.808	66,2	258.838	109.936,9	42,5	206 744,9
10	Rzeszowski	100.800	80.801	80,1	39.930	16 969,0	42,5	97.770,0
11	Śląski	19.390	—	—	21.432	19.487,5	90,9	19.487,5
12	Warszawski	156 095	84.129	53,8	146.884	29.152,0	19,8	113.281,0
13	Mazurski	—	—	—	—	1.730,6	—	1.730,6
14	Dolno-Śląski	—	—	—	—	19.975,5	—	19.975,5

MLECZARSTWO I JAJCZARSTWO

W S T Ę P

Spółdzielczość mleczarsko - jajczarską zlikwidował okupant całkowicie. Centrale gospodarcze wcielił bez reszty do niemieckiej instytucji, a spółdzielcze oddał częściowo w prywatne ręce Niemców, bądź odszczepieńców. Pozostałe już tylko z nazwy spółdzielnie mleczarskie podporządkował niemieckiej urzędowej administracji.

Dlatego też odbudowę spółdzielczego przemysłu mleczarskiego i jajczarstwa musiano w roku 1945 rozpocząć od podstaw, a przede wszystkim od:

- 1) zorganizowania Centrali,
- 2) zorganizowania potrzebnej ilości oddziałów w terenie,
- 3) wspólnie z zainteresowanymi czynnikami pobudzenia spółdzielni w terenie do właściwego spółdzielczego działania.

Warunki dla tych zadań tak różnie pod każdym względem kształtowały się w poszczególnych województwach, że nie można było realizować tych zagadnień w oparciu o jakiś opracowany schemat ogólny, lecz musiano już w planowaniu podchodzić do tych zagadnień indywidualnie, zależnie od miejscowych warunków.

O dużych stosunkowo wynikach i osiągnięciach w odbudowie spółdzielczego mleczarstwa i jajczarstwa w roku 1945 zdecydował przede wszystkim fakt utworzenia jednej ogólnej dla całego kraju, mleczarskiej Centrali Gospodarczej — Wydziału Mleczarsko - Jajczarskiego „Społem“.

Nie straciliśmy cennego czasu nad zastanawianiem się, który z przedwojennych Związków Mleczarskich ma się zająć

tymi terenami, na których o właściwej spółdzielczej produkcji będzie można mówić za kilka lat. Istniejące różnice w materialnych warunkach i możliwościach, jakie istniały w poszczególnych ośrodkach kraju, zostały wyrównane przez ich połączenie, co stworzyło właściwą podstawę dla planowej realizacji zagadnień odbudowy przemysłu mleczarskiego.

Czynnik społeczny

Tak jak mleczarnia, obliczona na określoną wielkość przetworu i mająca do tej wielkości przystosowany budynek, maszyny i urządzenia bez mleka, a zbiórka i handel jajami bez jaj nie mogą być prowadzone; tak konieczny jest zespół właściwych ludzi do prowadzenia spółdzielni, jest on bowiem nie tylko mózgiem, sercem i duszą spółdzielni, ale także fundamentem zaufania do niej. W okresie przedwojennym wszystkie rodzaje spółdzielni cieszyły się dużym zaufaniem nie tylko swych członków, ale i szerokich mas ludności z nimi niewiązanych. W latach okupacji czynnik społeczny, ten widomy gwarant zaufania, został w przeważającej swej ilości bądź wyeliminowany, bądź też sam się usunął ze spółdzielni, spółdzielnie bowiem straciły swój charakter społeczny, stając się zakładami przemysłowymi bądź też handlowymi, rządzonymi przez okupanta.

Czynnik ten jak najrychlej na wszystkich szczeblach spółdzielczości trzeba odbudować.

Przywiązując dużą wagę do obiektywnej współpracy czynnika społecznego ze spółdzielczością na wszystkich jej szczeblach, nie mniejsze znaczenie przypisać należy współpracy z władzami centralnymi i lokalnymi w terenie, oraz ze Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni, Związkiem Zawodowym Pracowników Spółdzielczych, stronnictwami politycznymi, a także z rozmaitymi innymi organizacjami rolniczymi i hodowlanymi.

Współpraca ta, zwłaszcza z Ministerstwem Aprowizacji i Handlu, była bardzo ścisła. Z władzami zaś wojewódzkimi i starościńskimi, a także lokalnymi skarbowymi, wykazują-

cymi niestety niezawsze właściwe podchodzenie do spółdzielni i zagadnień spółdzielczych, jakkolwiek nie zawsze 100% pozytywna, ugruntowuje się coraz lepiej.

Oto najogólniejsze tło warunków, stanu, zagadnień i potrzeb, w których przystąpiono w 1945 r. na terenach uwolnionych z pod okupacji do organizowania pracy.

Mleczarstwo i produkcja mleka

Szkody materialne mleczarstwa wyrażają się w mniejszym stopniu w dewastacji istniejących przed wojną zakładów mleczarskich, niż w wyniszczeniu jego naturalnych podstaw istnienia, t. j. pogłowia krów mlecznych, których ze stanu przedwojennego pozostało około 25%.

W drugiej połowie 1938 r. i pierwszej połowie 1939 r. ilość przerabianego mleka w zorganizowanym przerobie wynosiła ok. 1,500 milionów kg., co stanowiło 15% ogólnej produkcji mleka, wynoszącej około 10 miliardów kg. rocznie.

Spożycie mleka przedwojennego we wszystkich jego postaciach wynosiło na głowę 215 kg. (w przeliczeniu na masło 8,5 kg.), a w przeliczeniu na zaludnienie Polski (34 miliony ludności) wyrażało się w sumie ponad 7,300 milionów kg. mleka.

Jeżeli istotna ilość krów mlecznych w 1945 r. i obecnie — nie wynosi więcej niż 25% stanu z 1938/39, to przy analogicznej wydajności mleka od krowy, jaka była przed wojną, a jest ona znacznie niższa, bo uległy zagładzie najlepsze sztuki hodowlane i produkcyjne — ilość wyprodukowanego mleka w 1945 r. wynosiła 1/4 przedwojennej, a więc około 2,500 milionów kg. Gdyby w 1945 r. spożycie mleka i jego przetworów było analogiczne ze spożyciem w 1938/39, to przy obecnym zaludnieniu Polski (23 miliony) potrzeba rocznie ponad 4,220 milionów kg. Posiadamy natomiast około 2,500 milionów, czyli na zapelnienie luki nabiałowej w Polsce potrzeba 1,150 tysięcy krów o przeciętnej rocznej wydajności mleka od krowy 1,500 kg.

Świadczenia rzeczowe w mleku

Działalność spółdzielni mleczarskich opierała się na odbiorze mleka kontyngentowego i skupu mleka po cenach wolnego rynku. Rozporządzenie Ministra Aproprowizacji i Handlu o świadczeniach rzeczowych w mleku uzależniło skup mleka z wolnego rynku od wywiązania się z obowiązku świadczeń rzeczowych. Niezbyt właściwa interpretacja w terenie odnośnych przepisów rozporządzenia utrudniła w wysokim stopniu odbiór mleka z wolnego rynku. Dopiero w połowie roku 1945 po uwzględnieniu żądań spółdzielczości mleczarskiej w tej sprawie — odbiór mleka pozakontyngentowego zaczął się rozwijać. Dane statystyczne z terenu udawadniają, że zarówno jedna jak i druga akcja mogą się z korzyścią obopólną rozwijać i że dopiero w takim ujęciu spółdzielnie mleczarskie mogą praktycznie współdziałać w akcji świadczeń rzeczowych w mleku.

Powołane czynniki państwowe do prowadzenia kontroli akcji świadczeń rzeczowych w terenie, w bardzo wielu wypadkach uważają spółdzielnię mleczarską za **propagatora, kontrolera i egzekutora** świadczeń rzeczowych. Spotyka się niestety fakty, że nie tylko Urzędy Gminne nie wyznaczyły jeszcze kontyngentów, a inspektorzy od świadczeń rzeczowych nie prowadzą kontroli wykonywania. W tych przypadkach usiłują robić to samorzutnie spółdzielnie.

Współdziałanie mleczarń w akcji świadczeń rzeczowych utrudniają również fakty, że rolnik za oddane na świadczenia rzeczowe mleko w pierwszym półroczu nie zawsze uzyskał jeszcze należną zapłatę.

Przytoczone fakty stanowiły poważne przeszkody dla wciągnięcia czynnika społecznego do pracy w mleczarniach i opóźniły proces odbudowy zaufania producentów do mleczarni, która z istoty swej ma być integralną częścią gospodarstwa wiejskiego.

Pozatem nie wysokość świadczeń w mleku, ale uciążliwość ich wykonawcza, polegająca na trwaniu ich przez 365 dni w roku przy obecnym braku transportu i rozdwojeniu dostawy mleka na świadczenia rzeczowe i na wolny rynek, stanowią utrudnienia w wypełnieniu zobowiązań rolnika.

Do praktycznego realizowania tego wezwania powinny być wciągnięte wszystkie stronnictwa polityczne i organizacje gospodarczo-patronackie.

Wyjściem praktycznym z tego stanu rzeczy jest realizacja w 100%, rzuconego już w roku ubiegłym i podtrzymywanego nadal przez nas hasła: „wszystko mleko zbywające w gospodarstwach dostarczać do mleczarni“.

Akcja ta w wyniku swym przyniosłaby z jednej strony dalszy wzrost świadczeń rzeczowych w mleku, gdyż wypłata za całość dostarczonego mleka zniweluje różnice wypłacane za mleko, dostarczane na świadczenia i na wolny rynek. Z drugiej strony byłoby akcją wdrażającą szerokie masy członków mleczarni do normalnej, planowej i systematycznej współpracy z mleczarniami, stanowiącymi składową część ich gospodarstw, co znowu przyspieszy odbudowę i uaktywnienie czynnika społecznego w spółdzielniach, a więc i przywracanie zaufania do spółdzielczości.

J a j c z a r s t w o

Duże zniszczenia, poczynione przez okupację i działania wojenne w stanie pogłowia drobiu, następnie zaś grasujący w ostatnich latach pomór, wytrzebił duże ilości kur tak dotkliwie, że akcja jajczarska w 1945 r. nie miała sprzyjających warunków dla swego rozwoju.

Przewidywaliśmy, że włączenie jaj do świadczeń rzeczowych przy nieuwzględnieniu artykułów zamiennych, będących atrakcyjność dla wsi, nie da planowanych rezultatów — co też potwierdziło się.

Nie zrażając się trudnościami, Wydział przystąpił do organizowania sezonu, który właściwie trzeba było planować od początku, tym więcej, że większość personelu fachowego, który był przeszkolony w okresie okupacji, odpłynęła do innych zawodów.

Organizacja skupu oparła się o Oddziały Mleczarsko-Jajczarskie, gdzie utworzono działy jajczarskie, na czele których

stanęli referenci jajczarscy, którzy ze swej strony przejęli organizację terenu poszczególnych województw. Do końca roku 1945 placówek wojewódzkich było 14.

Pragnąc jak najszybciej zasilić teren w drób, uruchomił Wydział w zbiornicach jajczarskich centrale wylęgowe, które umożliwiły rozprawadzenie w teren dużej ilości jednodniowych piskląt. Akcja ta była prowadzona w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych i dała dobre wyniki, tak, że sezon następny, dzięki wzrostowi pogłowia drobiu, będzie się odbywał już w znacznie korzystniejszych warunkach.

Zdając sobie sprawę, że sama akcja kontyngentowa nie powoli gromadzić zapasów jaj na zimę, Wydział zakupił na wolnym rynku, w porozumieniu z Ministerstwem Aprowizacji i Handlu, pewne ilości jaj, które zakonserwowano. W ten sposób w okresie zimowym zaistniała możliwość interweniowania na rynku wewnętrznym odnośnie cen, w stosunku do spekulantów, co się całkowicie udało.

Poza tym prowadzony był skup drobiu (głównie gęsi), które po wytuczeniu zostały sprzedane konsumom fabrycznym na Górnym Śląsku, oraz skup kontyngentowego miodu.

1. DZIAŁALNOŚĆ ADMINISTRACYJNO - ORGANIZACYJNA

Schemat organizacyjny działania oparto na ścisłej współpracy między Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni R. P. i Wydziałem Mleczarsko - Jajczarskim „Społem” oraz Instytutem Przemysłu Rolnego, przy wydatnym współdziałaniu i pomocy Ministerstwa Aprowizacji i Handlu.

Obok Centrali Wydziału Mleczarsko - Jajczarskiego w Warszawie, było z końcem 1945 r. — 14 zorganizowanych oddziałów w województwach.

Pokrywały one cały teren Rzeczypospolitej Polskiej i prowadziły normalną działalność handlową w różnym stopniu zależnie od lokalnych warunków.

Jedynie tylko Olsztyn i Koszalin nie otrzymywały jeszcze nabiału, dostarczonego na świadczenia rzeczowe.

Oddziały obsługiwały 700 spółdzielni mleczarskich, prowadząc jednocześnie administrację mleczarni poniemieckich.

Ilość mleczarni poniemieckich, administrowanych przez poszczególne Oddziały wynosiła:

w Gdańsku	7	
w Kielcach	6	
w Koszalinie	7	
w Krakowie	12	
w Łodzi	26	
w Poznaniu	147	
w Rzeszowie	9	
na Śląsku G.	51	(Chorzów)
we Wrocławiu	48	(Śląsk D.)
razem	313	

t. j. 27% ogólnej liczby mleczarni poniemieckich.

Z ilości tej przekształcono na spółdzielnie — 164, zdemonstrowano — 12, pozostaje do przemiany na spółdzielnie — 137.

Oddziały w Białymstoku, Bydgoszczy, Lublinie i Warszawie mleczarni tego typu nie posiadają.

Co się tyczy Olsztyna, to ze 138 mleczarni poniemieckich, znajdujących się na jego terenie — zabezpieczył 59 zakładów, w czym 3 uruchomiono, a 10 zdemonstrowano, natomiast Koszalin na 118 zakładów istniejących na jego terenie, w czym 27 czynnych, zabezpieczył 7 mleczarni.

W województwie Gdańskim na 47 mleczarni poniemieckich w administracji naszego Oddziału znajduje się 7, w czym 6 czynnych i 1 zdemonstrowana. W administracji Samopomocy Chłopskiej znajduje się 1 mleczarnia, pozostałymi zaś administrują Urzędy Starościńskie. Na terenach naszego Pomorza

Zachodniego znajdują się również mleczarnie w administracji państwowej, niezawsze na skutek odpowiednich kredytów zabezpieczone i dozorowane.

Mimo braku fachowców oraz szeregu trudności lokalnych, obsadzono organizowane oddziały, referaty i działy przez fachowo przygotowanych i wyrobionych pracowników. W wydziale w Centrali i w Oddziałach w terenie ilość zatrudnionych pracowników w dniu 31.12.1945 r. wynosiła 1172 osób

Obok działalności czysto administracyjnej Wydział prowadzi działalność instrukcyjno - techniczną. Miała ona na celu w pierwszym rzędzie poprawę jakości produkcji masła na zawartą w nim wodę, smak, trwałość itp. Przez systematyczne badanie laboratoryjne masła w Oddziałach, tudzież przez okresowe dojazdy inspektorów mleczarskich z Oddziałów do mleczarni na kontrolę techniczną — osiągnięto znaczną poprawę jakości produkcji masła i serów.

Lustracji technicznej w mleczarniach przeprowadzono 547, analiz laboratoryjnych masła, serów i innych produktów nabiałowych dokonano 2335.

Zaopatrzenie Oddziałów i mleczarni

W miarę oswobodzania odnośnych terenów z pod okupanta, oraz w miarę możliwości dojazdu do wyznaczonych miejscowości na Oddziały, przystępowano do ich organizacji. Nowo organizowane Oddziały należało wyposażać nietylko w odpowiedni zespół ludzi, ale także w urządzenia i maszyny biurowe, tudzież w składy, magazyny i chłodnie.

Wyposażenie Oddziałów w potrzebne im urządzenia techniczne było zadaniem niełatwym, należało bowiem cały szereg punktów instalować od nowa. Tym nie mniej nastroczające się trudności przezwyciężono i osiągnięto dodatnie wyniki. Praca ta jest zakończona, jest w dalszym toku, wymaga bowiem poważniejszych wkładów gotówkowych na zakup odpowiednich maszyn i remonty urządzeń.

W zakresie jajczarskim w pierwszym rzędzie położono nacisk na szkolenie personelu kierowniczego i pomocniczego w terenie w zbiornicach, a także dbano o należyte wyposażenie zbiornic w sprzęt techniczny jajczarski i opakowanie do jaj.

Duże trudności nastroczające się przy zaopatrywaniu mleczarń przez nasze Oddziały w chemikalia, odczynniki i różny o rozległej skali asortymentowej sprzęt mleczarski, wynikają z braku źródeł nabywczych wytwórczych, bądź też hurtowych. Potrzeby te dotychczas zaspakajano z pozostałych zapasów poniemieckich zabezpieczonych i nadal zabezpieczanych, o ile dochodzą do naszej wiadomości miejsca ich magazynowania, ale są one na wyczerpaniu i niebawem ujawni się ich całkowity brak. Dotyczy to zwłaszcza papieru pergaminowego, konwi, miar i wag zwykłych i do określenia zawartości % wody w maśle, tłuszczomierzy itp.

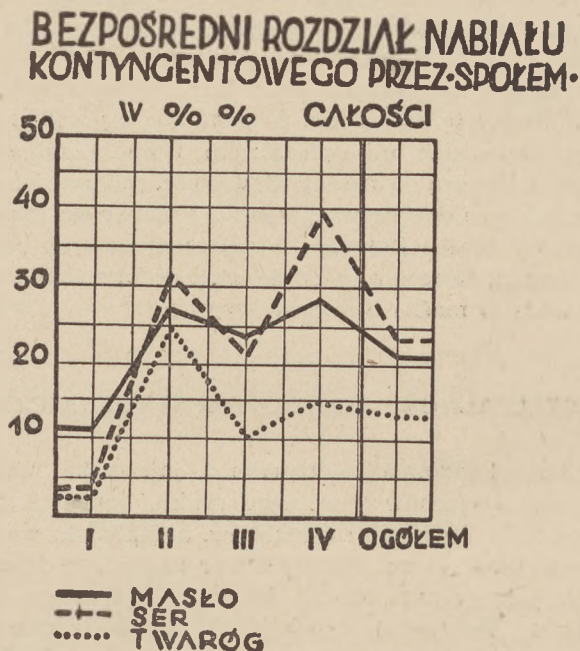
2. DZIAŁALNOŚĆ HANDLOWA I TECHNICZNA

Działalność handlowa mleczarska i jajczarska, zwłaszcza w zdobywaniu terenów z wolnego rynku, będących podstawą rentowności Wydziału i Oddziałów, aczkolwiek, wymagała dużych wysiłków, aby pożądaný towar zdobyć, to jednak nie przynosiła pełnego zadowolenia, że wszystko zrobiono, co zrobić należało. Przyczyną tego były specyficzne warunki gospodarcze wojenne i powojenne, wyrażające się z jednej strony w małej produkcji i podaży nabiału i jaj, z drugiej zaś w dużym na artykuły te popycie, co w połączeniu z brakiem w koniecznych rozmiarach i sprawie działającym taborem transportowym — działalność tę mocno osłabiało.

Odcinek akcji zleceńowej Ministerstwa Aproprowiacji i Handlu w przyjmowaniu i rozprowadzaniu przez Oddziały dostarczanego na świadczenia rzeczowe nabiału i jaj, wymagający liczego personelu i dużego nakładu pracy, musiał być dla Wydziału i Oddziałów deficytowy.

Obroty kontyngentowe mleczarskie i jajczarskie

Obroty handlowe ilościowe nabiałem i jajami, dostarczonymi na świadczenia rzeczowe w 1945 r. przedstawiają się następująco:



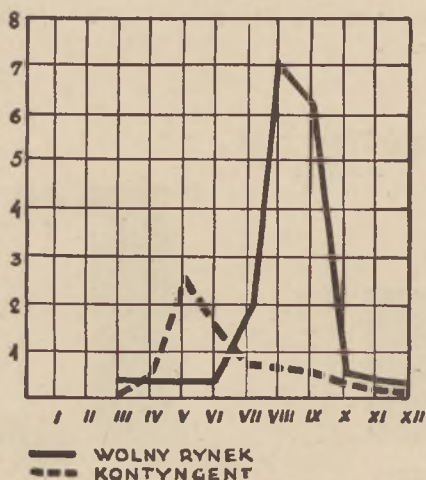
masła dostarczono	— 941.815 kg., co stanowiło 22% ogólnej
	rocznej produkcji masła
	kontyngentowego
sera	„ — 149.075 kg. — 24% produkcji
twarogu	„ — 547.614 „ — 14% produkcji
masła duńskiego	
przeszło przez	
Oddziały w Gdańsku	
i Warszawie	— 882.959 „

Produktami tymi dysponowało Ministerstwo Apropowizacji i Handlu.

Jaj kontyngentowych dostarczono 6.921.011 sztuk (ponad 346.050 kg.) co stanowiło 1,38% wyznaczonego kontyngentu.

Obrót ilościowy miodem kontyngentowym, dokonany z tymi pszczelarzami, którzy otrzymali uprzednio cukier na podkarmianie pszczoł, wynosił 22.585.64 kg.

ZAKUP JAJ PRZES „SPOŁEM” W MILIONACH SZTUK



Obroty spółdzielcze z wolnego rynku mleczarskie i jajczarskie

Ilościowe obroty nabiałem, jajami, miodem i drobiem, pochodzącymi z wolnego rynku wynoszą:

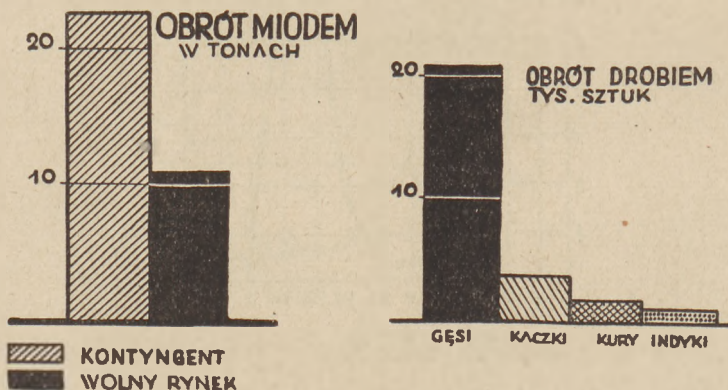
masła dostarczono w II połowie roku sprawozd.	224.762 kg.
sera	238.200 "
twarogu	262.093 "

Dostarczone masło stanowiło ponad 30% całorocznej ilości wyprodukowanego masła przez mleczarnie z mleka dostarczonego z wolnego rynku. Skup nabiału z wolnego rynku po przewyciężeniu licznych trudności, zaznaczonych na wstępie, prowadzono planowo dopiero w II-iej połowie roku.

Jajami, miodem i drobiem obroty przedstawiają się następująco:

jaj dostarczono — 17.336.139 szt. (ponad 866.807 kg.)
z czego zabasenowano
10.894.358 szt.

Skup jaj rozpoczął się dopiero w lipcu, a więc po okresie najwyższej podaży.

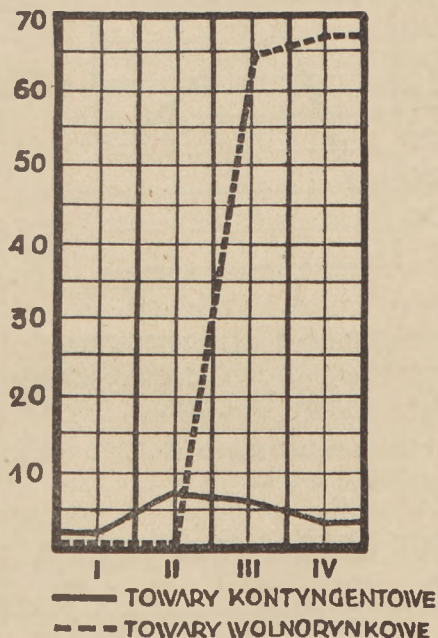


Miodu skupiono — 11.154,05 kg.

Drobiu „ — 26.943 sztuk, w czym 20.466 geśi,
3.325 kaczek,
2.699 kur,
i 453 indyki.

Ogólny obrót wartościowy Wydziału wynosił około 369.560 tys. zł., w czym obrót zewnętrzny stanowił 261.892 tys. zł., obrót zaś wewnętrzny 107.668 tys. złotych.

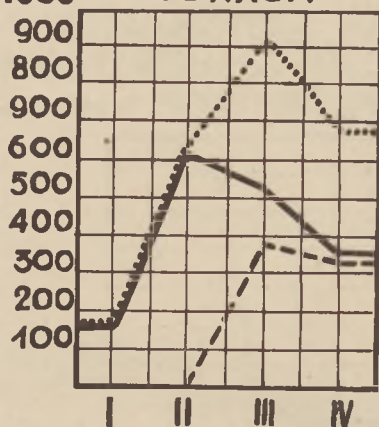
OBROT GOTÓWKOWY WYDZ. MŁECZ-JAJCZYSPOŁEM TOWARAMI NABIAŁOWYMI W MIL. ZŁ.



W powyższej ogólnej sumie obrotów, na obroty nabiałem i jajami kontyngentowymi przypada ponad 80.570 tys. zł., a na obrót wolnorynkowy ponad 160 milionów złotych.

BEZPOŚREDNI OBROT NABIAKEM PRZEZ „SPOKEM”

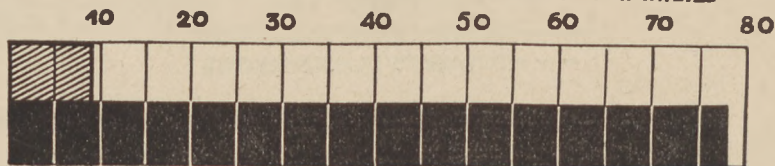
W TONACH



— TOWAR KONTYNGENTOWY
 --- TOWAR WOLNORYNKOWY
 SUMA OGOLNA

W sumie obrotów zewnętrznych (261.892 tys. zł.) na obrót jajami przypada 87.020 tys. zł.

OBROT GOTÓWKOWY ROCZNY W MIL. ZŁ



▨ JAJA KONTYNGENTOWE
 ■ JAJA WOLNORYNKOWE

T r a n s p o r t

Organizacja transportu napotykała na ogromne trudności techniczne i organizacyjne. Tak ilość wozów jak i stan ich techniczny pozostawiał wiele do życzenia. Obecny tabor samochodowy, na którym głównie opiera się transport Wydziału, zaledwie w 33% pokrywa jego potrzeby organizacyjne i handlowe. Cierpieć musi na tym poważnie tak akcja zbierania świadczeń rzeczowych, jak i zaopatrzenie rynku miejskiego w nabiał wolnorynkowy. Również akcja zaopatrzenia mleczarni i Oddziałów w potrzebne urządzenia i sprzęt mleczarski nie rozwijały się tak, jak wynikało to z potrzeb i planów pracy Wydziału. Uruchomienie dużej części wozów na napęd gazem ziemnym lub generatorowym przyczynić się może do usprawnienia transportu, którego bolączką stałą jest uzyskanie materiałów pędnych.

Dalszy rozwój mleczarstwa spółdzielczego związany jest ściśle z odbudową pogłowia krów mlecznych. Zorganizowane mleczarstwo spółdzielcze przerobiło w r. 1945 — 50 milj. kg., a więc zaledwie 3,5% przeróbki przedwojennej, oraz 2% ogółu produkcji mleka. Jeżeli jednak weźmie się pod uwagę, że ze względu na spadek produkcji (1/4 przedwojennej), cała prawie produkcja mleka spożywana jest przez ludność rolniczą, a nadwyżka ponad to spożycie — przeznaczona dla rynku miejskiego — praktycznie nie istnieje, udział mleczarstwa spółdzielczego w przetwórstwie mleka podwyższy się znacznie ponad wskaźniki przytoczone powyżej. Świadczy to, że mleczarstwo spółdzielcze, borykające się z powyższymi trudnościami, wynikłymi ze spadku produkcji mleka, nie ustaje w wysiłkach, lecz pracuje nad odbudowaniem i rozszerzeniem swej pozycji przedwojennej na tym podstawowym dla naszego rolnictwa odcinku. Najbliższe lata przyniosą niewątpliwie owoce tej pracy społeczno - gospodarczej równoległe ze wzrostem produkcji hodowlanej naszego kraju.

1. PRODUKCJA SPOŁECZNA

Zgodnie z podstawowymi założeniami organizował ruch spółdzielczy od początku swego powstania wraz z handlowymi aparatem wymiany swoje fabryki. Chciał w ten sposób zamknąć w jedną całość swoje gospodarcze zadania — chciał wyodrębnić się od chaotycznej gospodarki prywatno - kapitalistycznej. Jako ruch niewątpliwie demokratyczny, prowadząc nierówną walkę z systemem kapitalistycznym, musiała spółdzielnia szukać takich form, któreby tą demokrację gospodarczą utrwaliły i któreby jako gospodarczo i społeczne słuszniejsze wykazywały wyższość gospodarki spółdzielczej nad gospodarką kapitalistyczną.

Stąd jeżeli przemysłowiec, pracując tylko dla zysku mógł wytwarzać nawet tandetne artykuły, wyzyskiwać pracę robotników, tworzyć kapitalistyczne monopole poprzez kartele i trusty — to gospodarka spółdzielcza musiała być zorganizowana, planowa i uczciwa, aby mogła dobrze służyć zorganizowanym masom. Taką też była.

„Społem“ wytwórcą społecznym

Ustalone potrzeby spółdzielni zorganizowanych w naszym Związku pozwalały nam tworzyć takie ośrodki produkcyjne, które byłyby w stanie to zapotrzebowanie bądź w całości bądź w części zaspokoić, dając tani i solidny towar. Na podstawie zestawienia zamówień wszystkich placówek rozpoczynaliśmy produkcję, pasty, octu, bulionów, cukierków itd. Ale wszystkie te wyroby naszych fabryk odbierał całkowicie aparat handlowy Związku i poprzez spółdzielnie rozprowadzał je między konsumentów. Sprzedaży wyrobów „Społem“ na rynek prywatny nie było. Dlatego właśnie mogliśmy:

- 1) mieć dokładny i realny plan produkcji.
- 2) całkowicie wykorzystać zdolność produkcyjną zakładów.
- 3) prowadzić własną gospodarkę finansową, surowcami i remanentami.
- 4) nie obawiać się nadprodukcji.
- 5) wpływać na ceny w poszczególnych branżach na rynek.
- 6) pracować na zorganizowany rynek, czyli prowadzić gospodarkę planową.

Budziło się do wyrobów firmy „Społem“ jaknajwiększe zaufanie, co stwarzało trwałe i stale zwiększające się zainteresowanie odbiorców spółdzielczych wyrobów własnej produkcji.

Spółdzielczy zespół fabryk w Kielcach skąd wychodziły drożdże, ocet, przyprawy do zup, pasta, musztarda, proszki i kosmetyki — to nasze największe zakłady, to nasz początek i nasza podstawa. Zakłady we Włocławku, Dwikożach i Toruniu produkowały na spółdzielczy rynek: cukierki, czekoladę, pierniki, marmoladę, dżemy, soki i surówki „Społem“ pierwszorzędnej jakości konkurujące często z zagranicznymi wyrobami. Młyn w Sokołowie zaopatrywał spółdzielnie, piekarnie i sklepy spożywcze w mąkę. Zakłady rybne w Gdyni produkowały konserwy rybne. W całości obrotów Związku obroty wymienionych Zakładów stanowiły około 10%.

Z 6-ciu zakładów z r. 1939 zostało w okresie okupacji w tzw. Generalnej Guberni, czyli w zasięgu Zarządu „Społem“ tylko 3 — Kielce, Sokołów i Dwikoży, pozostałe we Włocławku, Toruniu i Gdyni były przejęte i prowadzone przez Niemców. Zarząd „Społem“ na gospodarkę tych Zakładów nie miał większego wpływu, albowiem były one włączone do gospodarki kontyngentowej. Stąd Zakłady w okresie okupacji spółdzielni w swoje wyroby zaopatrzyć nie mogły.

W tym okresie Zarząd „Społem“ zorganizował wytwórnię marmolady, wytwórnię namiastki herbaty, wytwórnię toreb i kopert w Warszawie, fabrykę baterii w Radomiu i wytwórnię marmolady w Częstochowie. Zaslugą niewątpliwie Zarządu jest, że nie pozwoił rozremontować i wywieść wszystkich maszyn i urządzeń, że przechował część surowców i że przetrzymywał u siebie wielu wartościowych ludzi

Rozbudowa produkcji

Wraz z wyzwoleniem, stanęła jak przed całym narodem tak i przed spółdzielczością — problem nowego życia gospodarczego, problem pozycji spółdzielczości w odbudowie zniszczonego kraju. W nowej Polsce Ludowej, w naszym ustroju, pozycja spółdzielczości staje się wyraźna, klimat przyjazny, możliwości duże. Tak jak cały naród nie patrzy tylko z żalem na gruzy, ruiny, ale bierze się do pracy, tak i spółdzielczość nie żałuje zniszczonych 3-ch fabryk w Warszawie, młyna w Sokolowie, fabryki w Toruniu, rozbudowanych magazynów, ale staje z miejsca do wyłożonej pracy nad odbudową gospodarki społecznej. A pracy było wiele. Trzeba było przejąć od Państwa te zakłady, które leżały w sferze naszego działania, trzeba było tak organizować pracę w tych Zakładach, aby jaknajszybciej przejść na racjonalną planową gospodarkę, trzeba było pokonać piętrzące się na początkowej drodze trudności, walczyć o surowce, o materiały pomocnicze, o właściwe nas traktowanie, o uczciwego człowieka.

Z końcem okresu sprawozdawczego do Wydziału Produkcji należały następujące Zakłady:

Przejęto od Państwa — 172 Zakłady, a w tym:

Młynów	95
Kaszarni	4
Makaroniarni	9
Zakł. Owoc. Warzywniczych	16
Zakł. Owoc. Cukierniczych	4
Zakł. Konserw Rybnych	1
Zakł. Cukierniczych	6
Zakł. Nam. Kawy	6
Zakł. Art. Odżywczych	2
Octowni	9
Browarów i Wód Min.	7
Olejarni	2
Drożdżowni	1
Krochmalni	1

Zakł. Przem. Chemicznego	6
Zakł. Przem. Drzewnego . . .	1
Zakł. Przem. Szczotkarskiego it.d.	2
Razem	172
Własnych Zakładów	9
Ogółem	181 Zakł. Wytw.

Z podanych 9-ciu własnych placówek 2 zorganizowane zostały w okresie sprawozdawczym: Wytwórnia Baterijek w Częstochowie i Wytwórnia Odzieży w Łodzi.

Z pośród 182 Zakładów czynnych jest 154, a pozostałe 28 przeważnie w koniecznym kapitalnym remoncie.

Stan zatrudnienia na dzień 31 grudnia 1945 r. wynosił:

	prac. umysł.	prac. fizycz.	r a z e m
W Dziale Młynarskim, Kaszarni i Makaroniarni	510	2.194	2.704
W Dziale Przetworów Owocowo- Warzywnych i Cukierniczych	434	2.442	2.876
W Dziale Chemiczno-Spożywczym	112	961	1 073
Pracownicy Centr. Wyd. Produkcji	105	39	144
ogółem pracowników	1,161	5,636	6.797

Produkcja w 1945 r.

Obroty Wyd. Produkcji w 1945 roku wynosiły:

		stos. proc.
Młyny, kaszarnie, makaroniarnie	zł 204.201 tys.	36%
Fabryki Przetw. Owoc.-Warzyw i Rybnych „	227.795 „	39%
Zakłady Spożywczo-Chemiczne i inne . . „	145.832 „	25%
r a z e m .	zł 577 828 tys.	100%

Należy zaznaczyć, że liczb tych nie należy traktować jako przeciętnych dla okresu sprawozdawczego. Obserwować bowiem można stały i bardzo znaczny przyrost obrotów zwłaszcza

cza w ostatnich miesiącach i przewidywać dalsze zwiększenie obrotów w 1946 roku.

Wysokość obrotów w milionach złotych (w zaokrągleniu) w poszczególnych kwartałach 1945 r. przedstawia się następująco:

I. kwartał	24	milj. złotych
II. " "	59	" "
III. " "	161	" "
IV. " "	333	" "
Ogółem	577	milj. złotych

Inwestycje

Przejęte Zakłady produkcyjne dla uruchomienia i prowadzenia ich wymagały zaangażowania znacznych kwot zarówno na cele inwestycyjne jak i na kapitał obrotowy.

W rezultacie saldo zadłużenia wszystkich Zakładów na dzień 31.XII.1945 roku wynosiło:

w Dziale Młynarskim	30.070	tys. zł.
w Dziale Przetw. Owoc.-Warzyw. . . .	91.795	" "
w Dziale Chem. Spożyw. i różnych . . .	44.836	" "

Ogółem 167.401 tys. zł.

W stosunku do obrotów jak i do potrzeb inwestycyjnych suma zaangażowanych kapitałów nie jest wystarczająca. Dla racjonalnej pracy przedsiębiorstw konieczne będzie podwyższenie kapitałów.

Wkład na cele inwestycyjne przedstawia się następująco:

Inwestycje w tysiącach złotych

	remont budyn.	maszyny	urząd. pasy, narz.	Razem
68 młynów	5.413	1.160	3.535	10 109
19 zakł. przetw. owocowych	5.956	1.104	5.589	12.650
25 innych pozostałych	6.666	1.787	2 704	11.158
	18.035	4.051	11.829	33.914
w procentach (w zaokrągleniu)	53%	11%	35%	100%

Jak widać z powyższego 53% pochłoniął remont budynków jak: naprawa dachów, okien, przewodów wodnych itp., 36% konieczne uzupełnienie urządzeń niezbędnych dla uruchomienia Zakładów przede wszystkim zakup pasów transmisyjnych, które z reguły zostały rozgrabione (wyszabrowane), a zaledwie 11% zainwestowano na konieczne uzupełnienie maszyn i narzędzi.

Młynarstwo

Biorąc pod uwagę, że podstawowym artykułem najpierwszej potrzeby jest mąka na chleb oraz uwzględniając ciężką sytuację aprowizacyjną kraju, największy nacisk położony został na przejmowanie młynów i już w końcu kwietnia 1945 r. przejęto 72 młyny, 10 kaszarni i makaroniarni, a na dzień 31.XII.45 r. 95 młynów o zdolności przerobczej od 15 — 150 ton na dobę, 4 kaszarnie, 9 fabryk makaronu.

Zdolność produkcyjna na dobę wynosi:

Młynów 95	—	2.500 ton	a w stosunku rocznym	760.000 ton
Kaszarni 4	—	25 „ „ „ „ „ „		7.560 ton
Makaroniarni 9	—	48 „ „ „ „ „ „		10.280 ton
Razem		2.573 ton		778.740 ton

Magazyny i silosy, znajdujące się w Wytwórniach „Społem“ mogą zmagazynować około 96.000 ton ziarna bądź mąki, a mianowicie:

	młyny	kaszarnie	makaroniarnie	ogółem
a) silosów	51.045 t.	—	—	51.045 t.
b) magazynów	43.945 t.	50 t.	1.050 t.	45.045 t.
r a z e m	94.990 t.	50 t.	1.050 t.	96.090 t.

Wszystkie młyny pracowały przede wszystkim na rynek zreglamentowany. Obowiązkiem spółdzielni bowiem było w najcięższym dla świata pracy okresie podjąć się ciężkiej,

niewdzięcznej i nie rentownej pracy. Akcje zlecone przez Rząd należało złączyć—obok ściągania swoim aparatem świadczeń rzeczowych, „Społem“ pragnęło zboże z tych świadczeń przetwarzać w swoich Zakładach, aby już gotowe produkty mączne w dalszym ciągu doprowadzić do konsumentów. Mając swoje Zakłady rozrzucone na terenie całej Polski mógł Wydział planowo kierować całą akcją, przerzucać bądź to zboże bądź mąkę do miejsc najbardziej zagrożonych.

Wreszcie — nie chciano zostawiać wolnego rynku tylko tzw. „inicjatywie prywatnej“. W najkrytyczniejszym czasie przystąpił Wydział — przewyciężając duże trudności w sferach ministerialnych — do skupu zboża na wolnym rynku, do jęgb przemiału i zaopatrzenia przede wszystkim Śląska, Warszawy, krakowskiego i innych okręgów, w tani produkt. Właśnie wejście „Społem“ na rynek wolny spowodowało obniżkę cen i gwarantowało względną ich stałość. Z liczby 95 młynów tylko 64 są stale czynne — reszta znajduje się w remontach koniecznych.

Z tych 64 młynów, 4 kaszarń i 6 makaroniarni w okresie sprawozdawczym wyprodukowano:

	mąki	kaszy	makaronu
dla wojska	29 984 t.	124 t.	1.259 t.
dla aprowizacji	44.748 t.	187 t.	—
na wolny rynek	38 910 t.	200 t.	295 t.
r a z e m	113.642 t.	511 t.	1.553 t.

wykorzystując przeciętnie około 50% zdolności produkcyjnej.

Nierównomierna dostawa świadczeń rzeczowych, późne wejście nasze na przemiał wolnorynkowy, częste wydawane zakazy wywozu z terenu województw czy nawet powiatów, wreszcie związane z pierwszym okresem odbudowy konieczne inwestycje usprawiedliwiają taki właśnie stan.

Ustawa nacjonalizacji przemysłu daje spółdzielczości duże możliwości. Możliwości te właśnie w młynarstwie mogą być przede wszystkim wykorzystane. Cały przemysł młynarski powinien być wzięty na spółdzielczy rachunek. „Społem“ pragnie nie tylko wykonywać politykę zbożowo - mączną, ale

ale pragnie wziąć za nią całkowitą odpowiedzialność. Leży to w interesie konsumentów, a zaspokoić konsumenta na tym odcinku to właśnie najważniejsze zadanie spółdzielczości.

Przetwórstwo owocowo-warzywne, cukiernicze i rybne

Posiadane do tej pory 5 zakładów własnych: Fabryki Marmolady w Częstochowie i Dwikozach, Fabryki Cukierków we Włocławku i Toruniu, ora Zakłady Rybne w Gdyni, zostały pomnożone o przejęte od Państwa 27 zakładów. Razem w tym dziale jest 32 zakłady z czego 26 jest czynnych, 6 w remoncie.

Zdolność produkcyjna roczna dla poszczególnych grup tego działu wynosi:

Marmolada i inne przetwory owocowe . . .	72.650 t.
Surówki, soki owocowe	1.060 „
Cukierki twarde i nadziewane	2.010 „
Pieczyno cukiernicze	560 „
Warzywa (ogórki, kapusta, susz.) przerób . . .	16.000 „

Produkcja w okresie sprawozdawczym wynosiła:

Marmolady	3.470 t.
przerób warzyw.	4.000 „
cukierków	261 „
pieczywa cukierniczego	51 „

Zdolności produkcyjnej Zakładów nie można było wykorzystać dotychczas bądź z przyczyn późnego przejęcia i uruchomienia wytwórni bądź z braku surowca, trudności transportowych itp.

Nastawiając się początkowo na wytwarzanie marmolady do rozdziału ludności w ścisłym porozumieniu z Min. Apropozycji, aparat produkcyjny „Społem“ skupował owoce do przeróbki. Zgromadzono w ten sposób około 7.300 ton pulpy. Z chwilą zaś postanowienia, że marmolada nie będzie artykułem zreglamentowanym, przystąpiono do produkowania marmolady na wolny rynek. Z uwagi na to, że na rynku znajdowała się marmolada o małej zawartości cukru, a więc i tania, położenie Wydziału było bardzo trudne. Konsumenten-

towi powinno się dać gwarantowany, dobry towar. Wyższy jednak procent zawartości cukru z uwagi na cenę cukru, podrażał niewspółmiernie produkt spółdzielczy. „Społem” pragnie wszakże przekonać społeczeństwo, które ma dosyć ekstraktów niemieckich, że towar spółdzielczy jest najlepszy, a więc i najtańszy. W tej dziedzinie plan przewiduje nastawienie się na większy wyrób surówek, dżemów i soków jakościowo najwyższych.

Aby jednak z uwagi na możliwości przejęcia nowych zakładów stosownie do ustawy o upaństwowieniu przemysłu, mówić o przyszłości tego przemysłu trzeba mieć główną gestię w swoim ręku i trzeba przeprowadzić konieczną racjonalizację.

Z braku mięsa gospodarka nasza nastawia się na gospodarkę rybną. W zakładach „Społem” do końca 1945 roku wyprodukowano zaledwie 75 ton konserw rybnych. Liczyć jednak należy z szybkim wzrostem produkcji, który będzie możliwy przy pomnożeniu ilości kutrów, względnie przy zagwarantowanej dostawie surowca.

Wytwórnice Chemiczne - Spożywcze i inne

W tej dziedzinie posiadało „Społem” przed wojną największe i do tej pory zresztą najpoważniejsze Zakłady Wytwórcze w Kielcach. Kielecki zespół różnych fabryk, pozwalał przed wojną skoncentrować różnorodną produkcję w jednym ośrodku, uczynić ją taną, a więc i zdolną do konkurencji z kapitalistycznymi fabrykami, dając standartowy towar, a więc znajdującą odbiorców. W Zakładach kieleckich mieszczą się: drożdżownia, wytwórnia gilz i bibulek, wytwórnia pasty, przypraw do zup i bulionów, wytwórnia kosmetyki, fabryka mydła i proszków do prania. Wraz z tymi Zakładami, które dla „Społem” przed wojną były najważniejszym źródłem produkcji i zaopatrzenia, olejarnia w Radomsku, fabryką namiastek herbaty oraz baterijek elektr. w Częstochowie dział ten posiadał w roku 1945 po przejęciu od Państwa łącznie 40 zakładów z czego 12 nieczynnych. Dziewięć z liczby 12-tu jest gotowych do ruchu i oczekują tylko na przydział surowców. Czynnych zakładów jest 28.

Z E S T A W I E N I E

zakładów własnych i administrowanych przez „Społem“ w/g okręgów na dn. 31.12.45 r.

L. p.	Rodzaj zakładu	Białostocki	Gdynski	Krakowski	Lubelski	Łódzki	Mazurski	Pomorski	Pom.-Zachodni	Poznański	Radomski	Rzeszowski	Śląsk Dąbr.	Śląsk Dolny	Warszawski	R A Z E M	czynne	nieczynne
1	Młyny	—	5	7	7	9	20	5	3	21	6	3	2	—	7	95	—	8
2	Kaszarnie	—	—	—	2	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	4	100	—
3	Makaroniarnie	—	—	2	—	3	—	—	—	2	—	—	—	—	2	9	—	—
4	Zakłady Przetw. Owocowych	—	1	—	1	3	—	—	1	1	1	—	—	—	—	8	—	—
5	Zakłady Przetw. Owocowych i cukierniczych	—	—	2	—	—	—	1	—	—	2	—	—	—	—	5	—	6
6	Zakłady Wyr. Cukierniczych	—	4	1	—	1	—	2	1	2	—	—	—	—	—	9	26	—
7	Kwaszarnia I Suszarnia	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	4	—	—	8	—	—
8	Zakłady Rybne	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	2	—	—
9	Zakłady Środków Odżywczych i Spożywczych i Musztardy	—	1	—	1	2	1	—	1	1	2	—	—	—	—	9	—	—
10	Krochmalnie i drożdżownie i wytw. wód i wódek	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—
11	Browary, ocet i fabr. chem.	—	2	2	—	1	1	1	1	1	—	2	1	4	—	16	29	12
12	Fabryki Przetw. Tłuszcz.	—	1	1	—	4	1	1	—	1	1	—	—	1	1	12	—	—
13	Zakłady Drzewne	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—
14	Wytwórnice Odzieży	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—
		—	15	15	13	26	24	10	8	29	14	5	7	5	10	181	155	26

Zdolność przeróbcza kształtuje się następująco:

3	wytwórnie wyrobów odżywczych o zdol. prod	2.400 t. i
6	wytwórni artykułów kawowych o zdol. prod. . .	2.750 „ „
1	wytwórnia artykułów ziemniacz. o zdol. prod. .	10.000 „ „
2	drożdżownie o zdol. prod.	500 „ „
7	browarów	50.000 hl.r.
10	octowni	20.000 „ „

Wytwórnie te wykorzystywały w produkcji rocznej około 50% zdolności produkcyjnej

Obroty pieniężne poważniejszymi artykułami wynoszą:

Nam. Kawy i Cykorii	13.624 tys.
Buliony i Budynie	10.164 „
Drożdże	26.191 „
Ocet i Musztarda	11.650 „
Wyroby Mydlarskie	22.448 „
Piwo, Wody Mineralne	17.171 „
Wyroby Kosmetyczne	20.926 „
Wyroby Drzewne	19.453 „

Najpoważniejszym artykułem w tej dziedzinie jest mydło. Niestety brak surowca powoduje raczej ograniczenie produkcji nie wzrost. Za to „Społem“ liczy na zupełne przejęcie produkcji octu i musztardy, namiastki kawy i cykorii, drożdży oraz bulionu i przypraw do zup.

»SPOŁEM« W HANDLU ZAGRANICZNYM

1. STRUKTURA POLSKIEGO HANDLU ZAGRANICZNEGO

Ostateczne rozgromienie Niemiec nie pociągnęło za sobą i oczywiście nie mogło za sobą pociągnąć natychmiastowego powrotu do przedwojennych warunków w zakresie międzynarodowym obrotów i komunikacji. Nic też dziwnego, że normalizacja obrotów międzynarodowych daleka jest jeszcze od zakończenia i krystalizuje się na zasadach odbiegających od wzorów przedwojennych.

Problem polskiego handlu zagranicznego przechodził przez szereg stadiów ewolucyjnych. Jeszcze w momencie pisania niniejszego sprawozdania, ewolucja ta nie może być uważana za zakończoną. Struktura polskiego handlu zagranicznego jaka się obecnie krystalizuje, ulega w stosunku do okresu przedwojennego, zmianom pod względem zakresu eksportu i importu, kierunków handlu zagranicznego, oraz form handlu zagranicznego.

Eksport i import

Zniszczenie wojenne uniemożliwiło eksport szeregu artykułów, które stanowiły poważną pozycję w polskim eksporcie, a które nie mogą być obecnie eksportowane, wzgl. mogłyby być eksportowane w bardzo niewielkich ilościach z powodu niedoboru na rynku wewnętrznym. Dotyczy to szczególnie mięsa i wyrobów mięsnych, tłuszczu, produktów nabiałowych, a częściowo także i jaj. Rabunkowa gospodarka leśna w okresie okupacji też powoduje niemożność eksportu surowca drzewnego. Ze względu na zburzenie wielkiej ilości fabryk, dotyczy to również niektórych wyrobów przemysłowych.

Natomiast rozszerzenie granic Państwa na zachodzie i przejęcie przez Polskę szeregu nowych kopalń węgla, otwiera w miarę ich renowacji i uruchamiania, duże możliwości w zakresie eksportu węgla. W tym stanie rzeczy należy liczyć się z tym, że głównym artykułem eksportowym Polski w roku najbliższym będzie węgiel. Poza tym w większych ilościach wchodzi w grę do eksportu: cement, sól i soda. W mniejszych ilościach liczyć się należy z możliwością eksportu: ziół leczniczych, grzybów suszonych i solonych, jagód suszonych, a w przyszłości także i świeżych, oraz jaj, drobiu, pierza i puchu, szczeciny i włosia, wyrobów wikliniarskich oraz w miarę uruchomienia przemysłu, dotyczy to również niektórych wyrobów przemysłowych.

W zakresie importu wchodzi w rachubę w pierwszym rzędzie surowce przemysłowe, jak rudy żelazne i metalowe, wełna, bawełna, maszyny przemysłowe i rolnicze, oraz mleczarskie, mięso i wyroby mięsne, tłuszcze jadalne i techniczne, zboża, mąka, ryby świeże i solone, konserwy mięsne i roślinne, nawozy sztuczne, surowce chemiczne, wyroby tekstylne.

Należy się liczyć z tym, że nomenklatura ta będzie w miarę upływu czasu ulegała zmianie w kierunku przesunięcia się eksportu na gotowe wyroby przemysłowe, oraz produkty rolne, a importu — na surowce przemysłowe.

Kierunki polskiego handlu zagranicznego

Kierunki polskiego handlu zagranicznego, nastawionego przed wojną głównie na handel z Wielką Brytanią i Niemcami, ulegną prawdopodobnie przestawieniu w obecnym okresie na handel z tymi krajami, z którym zostały już zawarte umowy handlowe i które wchodzi w rachubę, jako najważniejsi odbiorcy polskiego eksportu. Dotyczy to w szczególności Rosji Radzieckiej oraz krajów Skandynawskich.

Rozwój stosunków handlowych z innymi krajami będzie prawdopodobnie uzależniony od możliwości importowych transakcji na kredyt.

Dotychczas zostały zawarte traktaty handlowe z Rosją Radziecką, Norwacją, Szwecją, Danią, Rumunią, Węgrami, Ju-

gosławią i Bułgarią. W toku są pertraktacje ze Szwajcarią, w przygotowaniu zaś traktaty z innymi krajami.

Nowe formy handlu zagranicznego

Ogólna dyspozycja w handlu zagranicznym skoncentrowana jest w ręku Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego, które prowadzi pertraktacje traktatowe z właściwymi krajami, oraz udziela pozwoleń wywozu i przywozu.

Cła przywozowe są zawieszone, natomiast obowiązuje ogólny zakaz przywozu i wywozu, a udzielanie pozwoleń uzależniona się od gospodarczego uzasadnienia danej tranzakcji.

W miejsce opłat celnych Ministerstwo Żeglugi i Handlu Zagranicznego stosuje system, polegający na przeliczeniu ceny umownej, ustalonej z zagranicznym dostawcą lub odbiorcą, na walutę krajową w/g zasad niezależnych od wolnego kształtowania się kursu dewiz. W ramach tego systemu poszczególne organy gospodarcze, (Państwowe Centrale Handlu Zagranicznego i Wydziały Importowo - Eksportowe Zjednoczeń Przemysłowych, „Społem“, Związek Gospodarczy Spółdzielni R.P., jako reprezentacja spółdzielców, Państw. Centrala Handlowa, oraz Zrzeszenie Prywatnych Eksporterów i Importerów) mogą dokonywać konkretnych tranzakcji handlowych, otrzymując należność za eksport, wzgl. regulując swoje zobowiązania z tytułu importu w Biurze Rozrachunków Międzynarodowych przy Narodowym Banku Polskim.

Poza transakcjami wynikającymi z międzynarodowych umów, wspomniane wyżej instytucje gospodarcze mogą otrzymać pozwolenia na wywóz lub przywóz w ramach każdorazowej kompensaty wartościowej. Z krajami, z którymi nie zawarto traktatów handlowych, tylko takie transakcje są obecnie możliwe.

Obroty handlowe z zagranicą w roku 1945 były jeszcze bardzo utrudnione pod względem technicznym. Niezmiernie charakterystycznym przykładem tych trudności był fakt, że przedstawiciel „Społem“ który wziął udział w rządowej delegacji do Rumunii i na Węgry celem dokonania tam zakupu szeregu artykułów w ciągu prawie 2 miesięcy podróży.

mimo wszelkich wysiłków nie zdołał skomunikować się z Centralą. Także i z innymi krajami, z których korespondencja jest już nawiązana, jest ona niezmiernie powolna i ogromnie hamuje działalność handlową.

2. ROLA „SPOŁEM“ W POLSKIM HANDLU ZAGRANICZNYM

Wydział Handlu Zagranicznego „Społem“ został powołany do życia w początkach sierpnia 1945 r. i musiał skoncentrować swoją działalność w okresie wstępnym przede wszystkim na zagadnieniu określenia roli „Społem“ w polskim handlu zagranicznym.

Koncepcja uczestnictwa „Społem“ w handlu zagranicznym polega na uzyskaniu ze strony Państwa uznania „Społem“ za Centralę handlową, równorzędną z innymi, przez Ministerstwo Żeglugi i Handlu Zagranicznego specjalnie do tego celu powołanymi, Centralami.

Zakres działania „Społem“, jako Centrali Handlu Zagranicznego obejmuje, w myśl tej koncepcji, import tych towarów których dystrybucja na rynku wewnętrznym odbywa się poprzez aparat spółdzielczy, oraz eksport towarów produkowanych lub skupowanych przez spółdzielczość na rynku krajowym, a nie koniecznych dla zaopatrzenia ludności w kraju. Z tej zasadniczej koncepcji wynikają uprawnienia „Społem“, jako centrali handlu zagranicznego, a mianowicie:

- a) uprawnienia do bezpośredniego importu artykułów spożywczych i rolniczych w ramach traktatów handlowych (m. in. artykuły kolonialne, ryż, zboża, mąka, okopowe, strączkowe, tłuszcze jadalne, przetwory mleczne, nasiona warzywne, konserwy itp., z wyjątkiem żywego inwentarza i wyrobów mięsnych oraz towarów UNRRowskich), przyczym zgodnie z decyzją powziętą na konferencji odbytej u ob. Premiera w odniesieniu do artykułów spożywczych przeznaczonych do dystrybucji na wolnym rynku, import ich ma się odbywać wspólnie z Państwową Centralą Handlową i Centralą Obrotu i Przetwórstwa

Rybnego. Uprawnienia importowe „Społem“ mają objąć również maszyny rolnicze i mleczarskie, ich części oraz nawozy sztuczne.

- b) Niezależnie od powyższych uprawnień przewiduje się importowanie innych artykułów poza traktatami handlowymi, w ramach indywidualnych kompensat, czy to z eksportem własnej instytucji, czy też z eksportem innych instytucji na zasadzie specjalnych umów.
- c) W zakresie eksportu spodziewać się należy, że „Społem“ będzie uzyskiwać uprawnienia stosownie do tego jakimi towarami będzie dysponować. Praktycznie wchodzi w rachubę w pierwszym rzędzie zioła lecznicze, jagody suszone, szczecina i włosie, jaja, pierze i puch.

Powyższa koncepcja leży na linii ogólnej polityki gospodarczej Polski demokratycznej, oddając w ręce społecznemu odcinkowi gospodarki realizację obrotów zagranicznych. najżywiej interesujących szerokie masy.

3. DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNO - ADMINISTRACYJNA

W okresie sprawozdawczym Wydział Handlu Zagranicznego był w stadium organizacyjnym.

Przedewszystkim przeprowadzono intensywną akcję w kierunku nawiązania kontaktów z poważnymi kupcami zagranicznymi, celem przygotowania sieci naszych zastępstw i korespondentów. Kontakty takie zostały nawiązane z następującymi krajami: Norwegią, Danią, Szwecją, Anglią, Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, Rumunią, Węgrami, Szwajcarią, w toku są pertraktacje co do Francji.

W toku rozmów ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej oraz z Centralą Gospodarczą Spółdzielni Ogrodniczo - Warzywniczych zostało określone stanowisko, stwierdzające celowość jednolitej reprezentacji polskiej spółdzielczości w odniesieniu do organu obrotów zagranicznych.

Rolę Wydziału Handlu Zagranicznego w Porcie Gdynskim, przez który przechodziła w okresie sprawozdawczym całość towarów importowanych, spełniał Dział Przeładunków Morskich, utworzony przez Okręg Gdański w Gdyni.

4. DZIAŁALNOŚĆ HANDLOWA

W okresie sprawozdawczym zostały zawarte następujące transakcje handlowe:

towar	kraj	wartość w zł
śledzie	Norwegia	62.800.500.—
śledzie, ryby	Szwecja	24.000 000.—
masło	Dania	48.000.000.—
wino	Rumunia	3.500.000.—
groch łamany	„	2.000.000.—
„	Węgry	6.000.000.—

Transakcje powyższe obejmowały import towarów Cif Gdynia, przy czym poszczególne partie w miarę ich otrzymywania były stawiane do dyspozycji właściwych Wydziałów branżowych, które ze swej strony zajmowały się ich dystrybucją. W związku z tym Wydział Handlu Zagranicznego w okresie sprawozdawczym nie miał żadnych obrotów zewnętrznych. Obroty wewnętrzne wyniosły w tym okresie: zł 24.442.717.—

Główny Dział Transportowy rozpoczął swoją działalność jako Dział Transportowy w kwietniu 1945 r. Zbiegło się to z równoczesnym zarządzeniem na terenie Państwa akcji siewnej, w której nieistniejący jeszcze lub niedostatecznie zorganizowany i strasznie zniszczony tabor samochodowy „Społem” Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. miał wziąć udział. Równocześnie zostały Związkowi przydzielone 163 samochody używane, ofiarowane przez Armię I-go Białoruskiego Frontu. Stan tych wozów, gorączkowość akcji, brak zorganizowanego personelu, pomieszczeń, urządzeń technicznych i narzędzi spowodowało, że od pierwszej chwili prace Działu Transportowego rozwijały się w warunkach niezmiernie trudnych i nieuregulowanych. Większość otrzymanego taboru wskutek braku części zamiennych wogóle nie wzięła udziału w akcji, do której była przeznaczona.

Organizacja transportu

Równolegle postępowała organizacja wewnętrzna Działu Transportowego zarówno w Centrali w Łodzi, jak i na terenie poszczególnych Okręgów.

Wobec konieczności częstych kontaktów z władzami państwowymi a w szczególności z Ministerstwem Apropozycji i Handlu została utworzona w Warszawie Delegatura Głównego Działu Transportowego.

W okręgach powstały Działy Transportowe, których zadaniem było zorganizowanie przewozów kolejowych, samochodowych i wodnych (o ile tego rodzaju możliwości istniały) na terenie ich Okręgów.

Bezpośrednim narzędziem wykonania przewozów były kolumny transportowe okręgowe i samochody, znajdujące się po Oddziałach (wyzyskiwanie tych ostatnich dla działalności Działów Transportowych napotykało zawsze na trudności i właściwie praktycznie nigdy nie zostało zrealizowane).

Usilne starania, prowadzone przez Główny Dział Transportowy w kierunku powiększenia ilości sprzętu samochodowego „Społem” zostały uwieńczone przydziałem wozów z Ministerstwa Apropowizacji i Handlu.

Transport „Społem” w akcji świadczeń rzeczowych

Równocześnie jednak została rozpoczęta akcja świadczeń rzeczowych, wymagająca olbrzymiej ilości sprzętu. „Społem” otrzymuje wprawdzie tabor samochodowy od Ministerstwa Apropowizacji i Handlu, lecz wzrost nasilenia akcji świadczeń rzeczowych pochłania go całkowicie.

Zostały w tym okresie pokonane olbrzymie trudności organizacyjne, wynikające przede wszystkim z braku sił fachowych, konieczności zastosowania fachowej techniki w pracy i równoczesnym prowadzeniem odbioru przydzielanych „Społem” wozów, rozprowadzanych po Okręgach i natychmiastowym wprowadzeniem tego taboru do rozwijającej się akcji świadczeń rzeczowych.

Akcja świadczeń rzeczowych zaważyła wybitnie na pracy Głównego Działu Transportowego, zmuszając go do zajęcia się nią w pierwszym rzędzie jako akcją państwową z poświęceniem normalnych zagadnień przewozowych i gospodarczych placówek „Społem”.

W tym też czasie gros obowiązków spada na Okręgowe Działy Transportowe, zmuszając je do znacznego powiększenia personelu administracyjnego i technicznego wskutek nagromadzenia sprzętu w kolumnach transportowych, pracujących w akcji świadczeń rzeczowych.

Abstrahując od wagi państwowej akcji świadczeń rzeczowych, należy stwierdzić, że zaabsorbowanie większości taboru „Społem” w tak istotnym dla gospodarki Związku czasie, wytrąciło jego aparat z normalnego rozwoju. Nie bez

znaczenia był również fakt, że aparat personalny w tym czasie musiał się przeskalać, przystosowywać i uczyć właściwego myślenia technicznego i gospodarczego z uwagi na konieczność uzupełnienia go nowym, surowym, pozbawionym praktyki personelem.

Równoczesne rozprowadzanie tak dużej ilości wozów w terenie wywołało szereg rekwizycji tych wozów ze szkodą dla zadań, które nam zostały postawione. Na skutek interwencji Ministerstwa Apropowizacji i Handlu — Ministerstwo Bezpieczeństwa wydało okólnik, zakazujący podległym mu organom pociągania sprzętu samochodowego „Społem” do jakichkolwiek świadczeń w ramach działalności tych organów.

Znaczne trudności musiały być również pokonane w związku ze skomplikowanym systemem rejestracji samochodów i zmianami, wprowadzanymi w tym systemie. Również niedostateczna ilość przydzielanego paliwa kępowała przebieg zwózek w akcji świadczeń rzeczowych i prawie całkowicie wykluczała prowadzenie działalności przewozowej w ramach normalnej akcji gospodarczej Okręgów i Placówek „Społem”.

W okresie sprawozdawczym sprzęt samochodowy „Społem” brał udział w następujących akcjach państwowych:

- 1) siewna
- 2) świadczeń rzeczowych na terenie całego kraju
- 3) specjalna premiowa
- 4) aprowizacja Warszawy (zwózka zboża do młynów okręgu lubelskiego)
- 5) zwózka zboża radzieckiego na Pomorzu Zachodnim
- 6) aprowizacja Krakowa
- 7) akcja tzw. „przyczółka” (Warka — Sandomierz)
- 8) zwózka zboża radzieckiego na Dolnym Śląsku.

Dla wykonania tych akcji trzeba było kierować samochody z innych Okręgów, często nawet nie z najbliższych ze względu na brak możliwości wycofania ich z akcji, toczących się na danym terenie.

Sprawa wozów osobowych również nasuwała szereg trudności zarówno w związku z ich brakiem, jak i stanem technicznym. Te wozy bowiem, z reguły używane, uległy bardzo szybkiemu zużyciu, pozbawiając Działy Transportowe, obsłu-

gujące wszystkie Wydziały „Społem“, możliwości zaspakajania potrzeb tych Wydziałów i uniemożliwiając tym Wydziałom właściwą pracę.

Całkowity brak przydziałów nowych wozów osobowych komplikował też sprawę w ciągu całego roku, utrudniając pracę zwłaszcza inspekcyjną i kontrolno - organizacyjną, zmierzającą do usprawnienia prac placówek terenowych.

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA

1. Transport kolejowy

Ruch wagonów, załadowanych przez placówki transportowe „Społem“ wynosił w II półroczu 1945 r. (ze względu na okres organizacyjny I półrocze nie może być ujęte dokładnie cyfrowo):

w lipcu	2.028 wagonów
w sierpniu	3.123 „
w wrześniu	2.016 „
w październiku	6.405 „
w listopadzie	1.149 „
w grudniu	2.672 „
razem	18.187 wagonów

Miesięczne załadunki dla Ministerstwa Aprowizacji i Handlu, wykonane przez wszystkie Placówki Wydziału branżowych „Społem“ wynosiły:

w lipcu	11.014 wagonów
w sierpniu	9.217 „
w wrześniu	12.782 „
w październiku	24.834 „
w listopadzie	25.643 „
w grudniu	20.000 „
razem	103.490 wagonów

Referaty kolejowe w poszczególnych Działach Transportowych są zorganizowane należycie.

Zaangażowanie jednak personelu fachowego natrafia na trudności z powodu płacenia przez firmy prywatne znacznie większych uposażeń.

2. Transport wodny

Na skutek nieuregulowanych warunków żeglugi na głównych rzekach Polski Wiśle i Odrze drogi wodne nie mogły być w ubiegłym roku należycie wykorzystane dla Transportu „Społem”.

Ilość towarów przewiezionych środkami żeglugi śródlądowej w roku 1945 wynosiła:

w sierpniu	583 ton
we wrześniu	1.336 „
w październiku	40 „
w listopadzie	1.930 „
w grudniu	(żegl. nieczynna)
razem	3.889 ton

W okresie sprawozdawczym zostało zamówionych w stoczni we Wronkach 6 barek pojemności po 20 ton, które w sezonie 1946 r. będą mogły już być użytkowane. Zamierzona jest również budowa 2 holowników i dalszych 6 barek. Eksploatacja tego taboru może w pierwszym okresie nie być rentowną, jednak uruchomienie żeglugi pod banderą „Społem” będzie miało wielkie znaczenie.

3. Transport samochodowy

Na początku maja roku sprawozdawczego tabor samochodowy Związku przedstawiał się bardzo skromnie zarówno pod względem jakościowym jak i ilościowym. Składał się bowiem przeważnie ze zużytych samochodów różnych marek.

Samochody te stanowiły pozostałość dawnego taboru „Społem”, którą dało się uratować w czasie okupacji i usuwania okupanta. Doszły do tego samochody, zmontowane przez placówki „Społem”, indywidualnie starające się o ułatwienie sobie zadań transportowych.

Tabor taki nie mógł naturalnie zaspokoić rozrastających się potrzeb transportowych Związku Gospodarczego „Społem”

tymbardziej, iż brakło części zamiennych i zakładów naprawczych, które byłyby w stanie podtrzymywać tabor w stanie nadającym się do użytku.

Wobec konieczności zwiększenia taboru, Związek Gospodarczy „Społem” otrzymał w kwietniu 1945 r. partię samochodów używanych z demobilu armii białoruskiej

w liczbie 163 sztuk

Następnie w sierpniu nowych podwozi typu hadlowego UNRRA marki Chevrolet i Ford 89 „

Nowych skarosowanych samochodów ZIS 32 „

W dalszym ciągu w październiku z demobilu armii kanadyjskiej: z Jeleniej Góry 70 „

I-sza partia z Gdyni 170 „

II-ga partia z Gdyni 50 „

w początkach listopada z Łodzi 100 „

w początkach listopada z Jeleniej Góry 285 „

Wreszcie w grudniu z Gdyni 70 „

Większość samochodów z demobilu armii białoruskiej wobec odbycia przez nie kampanii w ciężkich warunkach frontu wschodniego musiała być poddana reperacji, część wobec znacznego zużycia zespołów wycofana z ruchu.

Podwozia otrzymane w pierwszej partii z UNRRA zostały skarosowane we własnych warsztatach.

Część samochodów z demobilu armii kanadyjskiej (55 szt.) wydano na zlecenie Ministra Apropowizacji i Handlu, organizacjom nie należącym do Związku Gospodarczego „Społem” i Spółdzielniom nie podlegającym „Społem” bezpośrednio. Pozostałe zostały rozdzielone pomiędzy Okręgami, Oddziałami i placówkami produkcyjnymi „Społem”. Bezwzględnie po ich otrzymaniu część musiała być doprowadzona do stanu używalności w Zakładach Naprawczych, nie wszystkie bowiem samochody z demobilu armii kanadyjskiej mogły być od razu użyte do pracy.

Na 31 grudnia 1945 r. stan taboru „Społem” wynosił 1640 pojazdów mechanicznych, z tego 1400 samochodów ciężarowych, 194 osobowe, oraz 46 motocykli.

Stopniowy wzrost ilościowy taboru samochodowego będącego w użytkowaniu „Społem” pokazano na tablicy Nr XI.

W chwili obecnej mimo znacznego wzrostu ilościowego taboru Związku Gospodarczego „Społem“ ze względu na konieczność przeprowadzenia na zlecenie Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu akcji specjalnych, Związek Gospodarczy „Społem“ stoi wobec konieczności dalszego powiększenia taboru samochodowego, jak również dalszego rozbudowania Zakładów Naprawczych. Ciężkie bowiem warunki pracy, a w szczególności w okresie zimowym, brak części zamiennych nierzadko znaczne zużycie samochodów wobec pochodzenia z demobilu, jest przyczyną anormalną znacznego odsetku samochodów unieruchomionych (około 35%).

W akcjach wykonywanych z polecenia Wydziału Rolniczego na podstawie umów tego Wydziału z Ministerstwem Aproprowizacji i Handlu, jak akcja zwózki zboża i ziemniaków, przerzuty zboża, zwózki zboża i inne, wykonano samochodami następującą pracę:

	przejechano km	przewieziono ton
w sierpniu	270	11
we wrześniu	25.716	1.395
w październiku	271.438	11.195,5
w listopadzie	791.679	43.319,5
w grudniu	533.035	28.515
r a z e m	1.622.138 km	84.515 ton

Z powodu nasilenia tych zwózek, do których tabor dało Ministerstwo Aproprowizacji zastrzegając sobie używanie go wyłączenie do powyższych celów, normalne potrzeby transportu dla „Społem“ nie mogły być w należytej mierze zaspokojone.

Transport wewnętrzny „Społem“ za okres sprawozdawczy wyniósł około 30% wyżej podanych kilometrów i ton.

4. M a g a z y n y

Wykorzystanie magazynów przedstawia się jak następuje:

	Ładowność mag. w tonach	Wykorzystanie w tonach
na 1 października	328.241,—	91.005,10
na 1 listopada	367.250,30	94.024,70
na 1 grudnia	328.397,30	106.151,60
	1 023.888,60	291.181,40

5. Zakłady naprawcze

W celu otrzymania taboru w stanie nadającym się do użytku od maja ub. r. zorganizowano na terenie kraju 10 Zakładów Naprawczych i 8 Stacji Obsługi.

W Zakładach Naprawczych w Łodzi posiadających własną odlewnię i stolarnię wykonuje się, poza naprawami: tłoki, pierścienie tłokowe i podwozia do samochodów ciężarowych.

W połowie czerwca zorganizowano podręczny magazyn części samochodowych, skupowanych doraźnie przez fachowców samochodowych na terenie całego kraju, oraz zamówiono szereg maszyn, urządzeń i narzędzi, bezpośrednio w dźwigających się z rozbicia i podejmujących produkcję zakładach przemysłowych (J. John, St. Weigt, Wiepofana, A. Klause itd.).

Wartość towarów zmagazynowanych wynosi Zł 4.844.000.—

Ceny sprzedaży dla placówek za nabywane części utrzymane były znacznie niższe cen rynkowych, pomimo, że kalkulowano je z 15% zwyżką ceny własnej.

Magazyny uporządkowane i rozszerzone obejmują około 700 m², a niestety są jeszcze niewystarczające.

Dla zmagazynowania paliwa wydzierżawiono 2 zbiorniki w Widzewskiej Manufakturze, o pojemności łącznej 100.000 litrów.

*

*

Obroty Działu Transportowego wynosiły w r. 1945 50.608 zł., przyczym wykazują stałą tendencję zwyżkową, o ile bowiem w pierwszym półroczu 1945 r. wynosiły 4.090 tys. zł, to w III kwartale podniosły się do 19,780 tys zł w czwartym zaś dosięgły 28.008 tys. zł.

B U D O W N I C T W O

Działalność budowlana „Społem“ obejmuje: 1) remonty, odbudowy i budowy nowych obiektów dla „Społem“, 2) odbudowę magazynów zbożowych na zlecenie Ministerstwa Aro-wizacji i Handlu, 3) odbudowę elewatorów zbożowych w Gdy-ni i Gdańsku, 4) prace budowlane dla Banku Społem i spółdzielni, 5) inwentaryzację obiektów, zajmowanych przez „Spo-łem“ i 6) szacowanie obiektów dzierżawionych dla sporządza-nia umów.

W zakresie remontów, odbudowy i budowy nowych objek-tów dla „Społem“ ogólny zakres budownictwa objął 187 bu-dów o 1430 tys. m³, wartości 109,5 milj. zł. Z ogólnej liczby 187 odbudowanych obiektów prawie połowa przypadła na ma-gazyny; więcej niż połowa ogólnej kubatury przypada na ma-gazyny, natomiast największą pozycję w ogólnych kosztach budów stanowiły budynki biurowo - mieszkalne. Średnio 1 m³ kosztował: budynku biurowego — mieszkaniowego 197 zł, magazynu — 48 zł, zakładu produkcji — 43 zł i garażu — 360 zł. Wysoki koszt jednostkowy garażów i warsztatów tłuma-czy się tym, że były to przeważnie budynki zniszczone lub też nowo - budowane jak np. odlewnia w Radogoszczu. Ogólnie biorąc są to liczby nie wysokie w porównaniu z kosztem 1 m³ całkowicie nowego budynku biurowego—mieszkalnego wyno-szącym 1800 zł, a dla budynków przemysłowych lub maga-zynów 1400 zł.

Pod względem wielkości inwestycji w poszczególnych okrę-gach na pierwsze miejsce wysuwa się Warszawa (25,8 milj. zł), na drugie Łódź (22,6 milj. zł), na trzecie Poznań (12,8 milj. zł), na czwarte Lublin 11,0 milj. zł) itd.

Ze szczegółowej analizy wynika, że roboty budowlane we wschodniej części Polski były wykonywane wcześniej i zostały

przeważnie ukończone, a w części zachodniej są dopiero w toku i wykonane w 25%.

Stosunek pracy wykończonych na koniec roku do zamierzonych mierzony ilością robót całkowicie ukończonych do ogólnej liczby inwestycji wzrastał w ostatnim kwartale ub. r. z 30% w październiku do 60% w grudniu, mierzony zaś ilością ukończonych metrów daje 45%, natomiast stosunek sum wypłaconych do ogólnego kosztu wynosił 55%.

Na zlecenie Ministerstwa Aprowizacji i Handlu przeprowadzało „Społem“ odbudowę magazynów zbożowych po b. Państwowych Zakładach Przemysłowych (P. Z. P. Z.).

Akcja dotyczy 20 obiektów o pojemności 122,1 tys. ton i całkowitym koszcie 33,9 milj. zł łącznie z urządzeniami podnośników czerpakowych dla mechanicznego załadunku zboża na piętra. W okresie sprawozdawczym ukończono całkowicie odbudowę 10 obiektów o pojemności 60.000 ton czyli 50% ogólnej liczby magazynów.

W końcu roku rozpoczęto odbudowę elewatora zbożowego w Gdyni. Pojemność elewatora wynosi 10.000 ton, a przyległy nowobudowany magazyn ma zwiększyć ją do 10.000 ton zboża; koszt odbudowy 12 milj. zł. Zdolność przeładunkowa wynosi 30.000 ton miesięcznie.

Na zlecenie Banku „Społem“ wykonano remont Banku „Społem“ w Białymstoku i w Łodzi, kilka remontów mieszkań pracowników Banku w Łodzi, oraz kosztorys na remont budynku Banku „Społem“ w Gdańsku.

Prace budowlane dla spółdzielni były prowadzone w skromnym zakresie i jedynie za zwrotem kosztów własnych. Wykonano projekt piekarni dla Spółdzielni w Pszczonowie, kosztorysy na remonty magazynów Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Białobrzegach, oraz projekt i kosztorysy remontu budynków Spółdzielni w Myszkowie.

Obok pracy budowlanych dokonuje Dział inwentaryzacji obiektów wskazanych przez władze wojewódzkie. Nadto sporządzono całkowitą inwentaryzację obiektów zajmowanych przez „Społem“ w Białymstoku oraz inwentaryzację młynów „Kłos“ w Kielcach.

Na zlecenie Biura Prawnego „Społem“, oszacowano obiekty dzierżawione przez „Społem“ w Poznaniu, Gnieźnie, Bydgoszczy, Chmielniku, Puławach i Przemyślu.

Sposoby wykonywania przez Dział polega na oddawaniu robót przedsiębiorcom i unikanie sposobu gospodarczego. Ze względu jednak na to, że w wielu małych miejscowościach nie ma w ogóle firm budowlanych, a w niektórych dużych miastach na zachodzie jak na przykład we Wrocławiu firmy budowlane pojawiły się dopiero końcu sezonu, koniecznym było prowadzenie robót sposobem gospodarczym. Na 187 obiektów wykonano sposobem gospodarczym 56 tj. 30%.

Pozostałe roboty wykonywały spółdzielnie budowlane, Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, oraz przedsiębiorstwa pod zarządem państwowym lub prywatne.

Na ogólny koszt 33,9 milj. zł S.P.B. wykonywało roboty za 11,6 milj. zł czyli 30%, a spółdzielnie budowlane za 9,5 milj. zł, czyli 20%.

Przy odbudowie elewatora w Gdyni 66% robót powierzono S.P.B., które na ogólny koszt 12 milj. zł, wykonuje roboty za 8 milj. zł. Łącznie S.P.B. wykonywało w roku 1945 roboty na zlecenie „Społem“ na sumę 34,6 milj. zł.

Koszt robót wykonywanych dla „Społem“ jest mniejszy niż dla innych instytucji: ceny jednostkowe na roboty dla „Społem“ są tańsze przeciętnie o 15 do 20%. Tłumaczy się to tym, że: a) firmy taniej kalkulują dla „Społem“, jako dla instytucji wypłacającej należności bez opóźnienia i udzielającej zaliczek i b) firmy oferując dla „Społem“ nie muszą wkalkulowywać żadnych dodatkowych kosztów.

U B E Z P I E C Z E N I A

Akcja ubezpieczeniowa majątku całej spółdzielczości została, w wyniku porozumienia się ze Związkiem Rewizyjnym, skoncentrowana w Związku Gospodarczym „Społem”. Polityka „Społem” w tym zakresie zmierza do założenia osobnego Zakładu Ubezpieczeń dla spółdzielczości, a narazie zawarliśmy umowę z Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych na mocy której „Społem” gwarantuje sobie wyłączność ubezpieczenia rzeczowego wszystkich placówek spółdzielczych w P. Z. U. W.

Na mocy tego porozumienia placówki spółdzielcze ubezpieczające mienie za naszym pośrednictwem korzystają z pewnych ulg i udogodnień.

Po zawarciu umowy zorganizowano aparat ubezpieczeniowy w Centrali; istnieje Dział Ubezpieczeniowy, a we wszystkich okręgach uruchomiono referaty ubezpieczeniowe obsadzone z reguły przez fachowców. Należytemu funkcjonowaniu aparatu spółdzielczego służą konferencje, kontrole, okólniki i instrukcje, a dla spółdzielni została wydana w 14 tys. egzemplarzy „Instrukcja o ubezpieczeniu majątku spółdzielni”.

W pracy akwizycyjnej przede wszystkim zabiegano o ubezpieczenie majątku większych placówek, a następnie pozostałych.

Poza indywidualnymi zgłoszeniami zawarto szereg ubezpieczeń zbiorowych obejmujących majątek Centrali Gospodarczych, Związku „Społem”, Związku Rewizyjnego Spółdzielni, Banku Spółdzielczego „Społem” i Centralnej Kasy Rolniczej, a mianowicie:

- a) autocasco samochodów,
 b) od odpowiedzialności cywilnej samochody — za wypadek 1 osoby zł 50.000.—, za wypadek kilku osób zł 150.000.— i za uszkodzenie cudzego mienia zł 10.000.—,
 c) od następstw nieszczęśliwych wypadków, na wypadek śmierci pracowników zł 60.000.— i stałego kalectwa najwyższej zł 120.000.—.

Ochrona ubezpieczeniowa majątku Central Gospodarczych przedstawia się znacznie lepiej aniżeli spółdzielni, aczkolwiek są jeszcze placówki, które nie zgłosiły do ubezpieczenia posiadanego majątku, inne zgłosiły, lecz w niedostatecznej wysokości.

Wyniki pięciomiesięcznej pracy akwizycyjnej ilustruje niżej podana tablica:

Z e s t a w i e n i e

ubezpieczeń majątku Spółdzielni i Central Spółdzielczych oraz „Społem“ na dzień 31.12. 1945 r.

w tysiącach złotych

Rodzaj ubezpieczeń	Ogółem	Spółdzielnie i Centralne Spółdzielcze	S P O Ł E M			
			Razem	w t y m		
				Towary	Gotówka	Zakłady Przem.
O g ó ł e m	3733.513	697.569	3.035.944	1.478.800	209.575	392.500
od ognia	1631.145	319.410	1.311.735	827.800	4.415	392.500
od kradzieży i rabunków	1133.500	227.291	906.209	651.000	205.160	—
autocasco	283.727	3.727	280.000	—	—	—
odp. cyw. z tyt. pos. samoch.	402.800	2.800	400.000	—	—	—
odp. cyw. z tyt. prow. przedsiębior.	1.300	1.300	—	—	—	—
nieszczęśliwy wypadek	246.320	108.320	138.000	—	—	—
zwierzęta	240	240	—	—	—	—
transportowe	34.280	34.280	—	—	—	—
szybowe	201	201	—	—	—	—

W zakresie szkód rejestrowano szkody ubezpieczone jak i nieubezpieczone. Rozmiar tych szkód wynika z poniższego zestawienia:

w tysiącach złotych

Rodzaj ubezpieczeń	Ogółem		Szkody ubezpieczone		Szkody nieubezpieczone	
	Ilość	Suma	Ilość	Suma	Ilość	Suma
O g ó ł e m	320	13.081	199	5.432	121	7.649
„Społem”	138	6.937	90	2.568	48	4.369
w tym: kradzież	34	978	21	768	13	210
rabunek	63	5.905	34	1.746	29	4.159
Spółdzielnie i Centralne Spółdzielcze	182	6.144	109	2.864	73	3.280
w tym: kradzież	94	3.067	64	1.181	30	1.886
rabunek	77	3.012	37	1.662	40	1.350

Sprawa wypłat przez Zakład Ubezpieczeń odszkodowań za poniesione straty była przedmiotem ciągłych narzekań ze strony poszkodowanych placówek spółdzielczych. Istotnie stawiane zarzuty aparatowi P. Z. U. W. były słuszne, albowiem likwidację przewlekano miesiącami, a jeszcze dłużej trzeba było czekać na wypłatę przyznanych odszkodowań. Mimo licznych szkód P. Z. U. W. wypłacił odszkodowań w roku sprawozdawczym zaledwie za 17 szkód zł 606.705.—. Odmówiono wypłaty odszkodowań 7 spółdzielniom za 7 szkód na zł 513.179.— i 4 placówkom Związku „Społem” za 4 szkody na zł 649.511.—. Dwie spółdzielnie zapowiedziały proces sądowy. Ostatnio na nasze starania P. Z. U. W. zgodził się na uproszczenie i skrócenie drogi wypłaty odszkodowań, co w przyszłości przyczyni się do szybszego wypłacenia poszkodowanym placówkom przyznanych odszkodowań.

W styczniu 1945 r. „Społem“ liczyło ok. 4.200 osób i rozporządzało ponad 70 placówkami terenowymi. Przejście frontu przez nasze tereny i nieskrystalizowanie się aż do marca wyraźnego ośrodka dyspozycyjnego „Społem“ przyniosło olbrzymie zmiany w składzie pracowników, a w poszczególnych placówkach zmiany, które nie były przez nikogo rejestrowane, ani przez nikogo kierowane.

Rozpoczynając w m. kwietniu politykę personalną scentralizowaną w Dziale Personalnym w Łodzi, Związek stanął przed zadaniem obsadzenia 14 okręgów, ponad 200 nowych placówek handlowych (oddziały powiatowe i składnice) oraz ponad 150 placówek przemysłowych.

To też w pierwszym okresie organizacyjnym cały wysiłek skierowany był przede wszystkim na obsadę nowoorganizowanych placówek, a wszystkie inne zadania zostały temu głównemu podporządkowane, wskutek czego przy małej ilości dawnych pracowników trzeba było angażować pracowników z zewnątrz. Dopiero w miesiącach wrześniu i październiku, gdy zakończony został właściwy okres organizacyjny, można było przejść do porządkowania i pogłębiania osiągnięć organizacyjnych na odcinku osobowym. Stało się to tym pilniejsze, że stan ilościowy pracowników wzrósł na koniec roku do rozmiarów ujawnionych w poniższym zestawieniu oraz w tabl. nr. 4 i 5.

Dział pracy	Ogółem	S t a b i l i z o w a n i					Czasowi	W tym Niemcy
		razem	fizyczni		umysłowi			
			k	m	k	m		
Ogółem	22.148	19.687	2 688	5.098	2.504	9.397	2.461	755
Centrala	1.178	1 097	294	378	92	333	81	23
Okręgi	6.053	5.647	393	1.473	513	2.768	406	105
Oddz. i składn.	7.939	6.809	1.138	2.364	459	2.848	1.130	326
Zakł przemysł.	6.653	5.888	301	755	1.431	3.401	765	301
Placówki spec.	325	246	62	128	9	47	79	—

W takiej sytuacji polityka personalna miała za zadanie nie tylko poddać sprawy osobowe w pewien wewnętrzny system, ale przede wszystkim zapewnić znośne warunki egzystencji pracownikom, ułatwić im przygotowanie się do spełnianych obowiązków i przestrzegać ich moralnego poziomu.

Znaczna, bo przeszło 22 tysiączna rzesza pracowników „Społem“ powoduje odpowiednie wydatki. Przyjmując, że jeden pracownik „kosztuje“ przeciętnie ok. zł 5.000 miesięcznie (wynagrodzenie, deputat, stołówka, świadczenia społeczne, lecznictwo, zapomogi), wydatki osobowe ogólne „Społem“ wynoszą ok. 110 milj. zł miesięcznie. W związku z nowym zakresem czynności „Społem“ wśród ogółu pracowników są grupy, których przed wojną w ogóle nie było, jak np. ponad 6.000 pracowników w okręgach, czy ok. 3.000 w dziale transportu. Zakres czynności czy układ warunków spowodował znów zatrudnienie znacznej stosunkowo ilości pracowników (do 20%) w oddziałach głównych, co należy tłumaczyć wzrostem sprawozdawczości państwowej, zaopatrywaniem pracowników w deputaty, akcję stołówek itp. Mimo to szkody osobowe wahają się około 50% ogólnych kosztów handlowych, a więc są stosunkowo o kilka procent niższe od przedwojennych, chociaż absolutny wzrost kosztów utrzymania większy niż innych wydatków (lokale, artykuły biurowe) usprawiedliwiałby wyższy niż dawniej procentowy udział wydatków osobowych

Uposażenie pracowników unormowane jest tabelą płac opartą na podziale na 10 kategorii, zależnie od rodzaju spełnianych czynności; uwzględnione są klasy miejscowości oraz szczebel i dodatki za sprawność. Przydziały żywnościowe zależne od stanu rodzinnego i stołówka zapewniają wszystkim pracownikom pewne minimum realnej płacy, niezależnie od możliwych wahań wartości pieniądza. Mała jednak stosunkowo różnica między uposażeniem pracowników kwalifikowanych i niewykwalifikowanych powoduje ubytek sił fachowych, czemu ostatnio próbujemy przeciwstawić się przez dodatki funkcyjne. Wyrazem współpracy Związku z organizacją pracowniczą w tym zakresie jest zawarty układ zbiorowy ze Związkiem Pracowników Spółdzielczych.

Przeważająca ilość pracowników nie związanych dotychczas ze spółdzielczością wymagała akcji podniesienia fachowego, ideowego i moralnego poziomu, co w roku sprawozdawczym rozpoczęto na szeroką skalę. Początkowo w pierwszym okresie wysuwa się na czoło szkolenie w krótkim czasie kandydatów na samodzielnych pracowników „Społem“, których brak odczuwany był bardzo silnie, zwłaszcza na terenach nowoodzyskanych na zachodzie.

Szkolenie tych kandydatów na kierowników oddziałów, księgowych—bilansistów, magazynierów i sprzedawców oparte na praktycznym zapoznaniu się kandydata, posiadającego odpowiednie kwalifikacje ogólne, z pracą oddziału przez zorganizowanie praktyk w oddziałach czynnych w czasie okupacji i możliwie normalnie funkcjonujących pod względem organizacyjnym i gospodarczym. Na praktyki w ciągu roku skierowano praktykantów 315, z czego ukończyło praktykę 138 a praktykuje nadal 32. Wielu ze skierowanych nie zgłosiło się lub zrezygnowało z praktyki. Praktykę w zasadzie ukończył dwutygodniowy kurs kwalifikacyjny o charakterze w pewnym stopniu również szkoleniowym, natomiast mała

część praktykantów kierowana była do pracy odrazu po ukończeniu praktyki. Ogółem na 5 kursach kwalifikacyjnych było 150 osób, w tym 112 praktykantów i 38 pracowników.

W następnym etapie punkt ciężkości szkolenia przenosi się na szkolenie fachowe pracowników w pierwszym rzędzie nowozatrudnionych i związanie ich ideowo z ruchem spółdzielczym. W tym celu zorganizowano 4 kursy oparte na zespolonym omawianiu zagadnień dla 98 samodzielnych pracowników, kurs fachowy dla 30 odpowiedzialnych pracowników w handlu żelazem i kurs ideowy dla 19 pracowników biurowych na Śląsku Dolnym i Opolskim.

Do ideowego i fachowego podniesienia pracowników przyczyniają się również miesięczne zebrania we wszystkich placówkach i odwiedziny sąsiedzkie pracowników jednej placówki u drugiej.

Szeroko zastosowano szkolenie na spółdzielczych Kursach Korespondencyjnych prowadzonych przez Związek Rewizyjny, które objęły następujące działy: pracowników biurowych 602 osoby, magazynierów i pomocników magazynierów—396, sprzedawców — 305, buchalterów i pomocniczych sił buchalteryjnych — 701 i kierowników oddziałów — 402, łącznie — 2426 osób, z czego przypadło 1728 pracowników i 1698 kandydatów na pracowników.

Warunki ogólne sprawiają, że i wśród pracowników spółdzielczych musi być prowadzona akcja mająca na celu zwalnianie niezgodnego z etyką postępowania. Jakkolwiek pracownicy nasi stoją w tym zakresie wyżej od pracowników w wielu innych dziedzinach, to jednak celem zapobiegania zdarzającym się wypadkom prowadzimy szerszą akcję uświadamiającą na konferencjach, zjazdach, zebraniach. Niezależnie od tego działa Komisja Dyscyplinarna, a władze Związku wyciągają najdalsze konsekwencje w stosunku do winnych.

**Pracownicy w Okręgach, Oddziałach i Zakładach
Wytwórczych**

Tabl. 4.

O k r ę g i	Ogółem	Okręgi	Oddziały i Składnice	Zakłady Przemysłowe
Ogółem	6.653	7.939	6.053	20.645
Białystok	285	104	177	—
Bydgoszcz	1.559	454	589	516
Gdynia	1.469	415	439	615
Katowice	2 803	1.493	1.203	107
Koszalin	512	119	228	165
Kraków	1 797	676	520	601
Kielce-Radom	1.856	403	458	1.000
Lublin	1.577	376	575	626
Łódź	2.413	531	752	1.130
Olsztyn	763	204	309	250
Poznań	2.309	497	752	1.060
Rzeszów	790	193	392	205
Warszawa	1.722	416	1 052	255
Wrocław	794	172	499	123
Ogółem	100.0	100 0	100.0	100.0
Białystok	1.4	1.7	2.2	—
Bydgoszcz	7.6	7.5	7.4	7 8
Gdynia	7.1	6.8	5.5	9.2
Katowice	13.6	24.7	15.2	1.6
Koszalin	2.5	2.1	2.9	2.5
Kraków	8.7	11.1	6.5	9.0
Kielce-Radom	9.0	6.7	5.7	15.0
Lublin	7.6	6.2	7.2	9.4
Łódź	11.7	8.8	9.5	17.0
Olsztyn	3.7	3.4	3.9	3.8
Poznań	11.2	8.2	9.5	15.9
Rzeszów	3.8	3.2	4 9	3.1
Warszawa	8.3	6.9	13.3	3.8
Wrocław	3.8	2.8	6.3	1.9

Pracownicy w okręgach wg. działów pracy

Tabl. 5.

Dział pracy	Ogółem	S t a b i l i z o w a n i						Cza- sowi
		razem	umysłowi		fizyczni			
			k	m	k	m		
Ogółem	6.053	5 647	893	1.473	513	2.768	406	
Ogólny	632	563	181	176	91	115	69	
Transport	1.932	1.850	100	272	95	1.383	82	
Oddziały Rolnicze	1 329	1.253	360	499	77	317	76	
Oddz. Mlecz. Jajczar.	1.143	1.045	158	302	237	348	98	
Produkcja	46	44	12	26	—	6	2	
Spożywczy	248	241	63	98	4	76	7	
Specjalne	723	651	19	100	9	523	72	

Okregi	Ogółem	gólny	Tran- sport.	Oddz. Roln.	Oddz. Ml. Jaj.	Pro- dukcja	Spo- żywczy	Spec- jalne
Ogółem	6.053	632	1 932	1.329	1.143	46	248	723
Białystok	104	24	44	18	11	1	6	—
Bydgoszcz	454	46	222	138	32	1	15	—
Gdynia	415	30	103	35	33	1	7	198 ¹⁾
Katowice	1 493	100	456	117	267	3	25	525 ¹⁾
Koszalin	119	21	49	16	9	4	20	—
Kraków	676	69	166	261	102	6	72	—
Kielce-Radom	403	53	123	91	80	2	54	—
Lublin	376	28	55	163 ²⁾	126	1	3	—
Łódź	531	43	237	83	153	2	13	—
Olsztyn	204	30	63	57	40	5	9	—
Poznań	497	56	100	195	132	3	11	—
Rzeszów	193	19	48	47	72	3	4	—
Warszawa	416	37	215	78	76	4	6	—
Wrocław	172	68	51	30	10	10	3	—

U W A G I:

1) w Gdyni zaliczono elewatory Gdynia i Gdańsk	40	prac.
przeładunki morskie Gdynia i Gdańsk	158	"
	198	prac.
w Katowicach konwojenci	390	"
U.N.R.R.A.	135	"
	525	"
2) Oddział Rolniczy wraz z Czyszczalnią nasion liczącą	58	prac.

KONTROLA WEWNĘTRZNA

„Społem“ jako związek spółdzielni jest z punktu widzenia prawa jest również sam spółdzielnią. Z tej racji podlega on kontroli Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. Rzecz oczywista jednak, że przy obecnej rozbudowie Związku, który obejmuje zgorą 400 placówek przemysłowych jak i handlowych, kontrola zewnętrzna jest niewystarczająca. Właściwe przeto rozwiązanie w ramach Związku kontroli wewnętrznej jest jednym z podstawowych warunków sprawnego i uczciwego funkcjonowania aparatu „Społem“.

Organizacja kontroli „Społem“ została ustalona w następujący sposób: kontrolę administracyjno-gospodarczą nad wszystkimi placówkami Związku sprawuje Wydział Główny, kontrola techniczna należy do poszczególnych wydziałów branżowych. Skupienie kontroli w Wydziale Głównym jest tym uzasadnione, że kontrola posiada charakter bardziej niezależny jako w pewnym sensie kontrola zewnętrzna w stosunku do danego wydziału. Z drugiej strony daje ona Prezydium Zarządu możliwość wglądu, a w ślad za tym koordynowania pracy wszystkich placówek Związku. Na szczeblu Centrali istnieje w Wydziale Głównym Dział Instrukcyjno - Kontrolny, który posiada ekipę inspektorów specjalizujących się w poszczególnych gałęziach naszej pracy. Równocześnie aparat kontrolny został zdecentralizowany, gdyż przy każdym okręgu jest instruktor gospodarczy, dokonywujący kontroli oddziałów i składnic.

Kilkaset nowozałożonych placówek wymaga specjalnej opieki instrukcyjnej.

Największą trudnością, na jaką natrafiliśmy w dziedzinie kontroli, to było znalezienie dostatecznej ilości fachowo przy-

gotowanych pracowników. Poza nieskazitelną opinią moralną wymagamy tu od kandydatów znajomości ruchu spółdzielczego, dobrego opanowania buchalterii i dużego doświadczenia praktycznego w dziedzinie gospodarczej. Kandydaci więc winni się rekrutować w przeważnej mierze z pośród dawnych kierowników naszych placówek. Tymczasem wielkie potrzeby rozbudowującej się organizacji pochłonięty bez reszty przy tych pracach bardziej doświadczonych i fachowych pracowników.

Stąd też z wielką trudnością dla ogromnych potrzeb Związku skupiliśmy w tym dziale pracy zaledwie 26 odpowiedzialnych pracowników, pełniących funkcje instruktorów.

Najwięcej wysiłku włożono w kontrolę placówek Wydziału Spożywczego, której wyniki na koniec roku przedstawiały się następująco:

Nazwa placówek Wydz. Spożywcz.	Ilość placówek		%%
	ogólna	zwizytowana	
Działy Spożywcze w okręgach	14	9	64
Oddziały i składnice powiatowe	272	201	74
Oddziały specjalne	10	2	20
ogółem	296	212	71

Ponadto zwizytowano 18 placówek okręgowych na ogólną liczbę 59, zajmując się przede wszystkim instruowaniem oddziałów mleczarskich w zakresie rachunkowości. Dopiero w ostatnich miesiącach roku uintensywniono działalność na odcinku kontroli zakładów wytwórczych.

S A M O R Z Ą D W E W N Ę T R Z N Y

Trzystopniowej strukturze organizacyjnej Związku odpowiada trzystopniowy samorząd wewnętrzny. W dziale, którego zasięg działania najczęściej odpowiada obszarowi powiatu, istnieje rada oddziału; w okręgu, obejmującym teren województwa, przewidziano radę okręgu i wreszcie na szczęblu Centrali, w skali całego Związku, działa Rada Nadzorcza.

Zadaniem rady oddziału jest: dbanie o rozbudowę gospodarczą spółdzielni na terenie oddziału, czuwanie nad należytym wypełnianiem obowiązków gospodarczych przez oddział i spółdzielnię, troska o pełną lojalność gospodarczą spółdzielni w stosunku do oddziału i o współpracę spółdzielni między sobą, nadzorowanie i kontrola działalności oddziałów i składnic „Społem“.

Rada okręgu posiada podobne zadania jak rada oddziału, ale w stosunku do okręgu „Społem“, a ponadto rozpatruje wnioski i dezyderaty uchwalone przez rady oddziałów.

Organy samorządu „Społem“ powoływane są w drodze wyborów: rady oddziałów — na oddziałowych zgromadzeniach spółdzielni, rady okręgów — na okręgowych zgromadzeniach delegatów, a Rada Nadzorcza — na Głównym Zjeździe Delegatów.

W oddziałowych zgromadzeniach spółdzielni, biorą udział przedstawiciele spółdzielni działających na terenie oddziału, w okręgowych zgromadzeniach delegatów — delegaci wybrani na zgromadzeniach oddziałowych, a w Głównym Zjeździe Delegatów — delegaci powołani na zgromadzeniach okręgowych.

Do zakresu działania oddziałowych zgromadzeń spółdzielni i okręgowych zgromadzeń delegatów, poza wyborem organów samorządu należy: rozpatrzenie i omówienie sprawozdania i bilansu Związku za rok operacyjny, rozpatrzenie i omówienie planu działań i budżetu na rok bieżący.

Główny Zjazd Delegatów jest najwyższą władzą w „Społem”. Jego kompetencji i decyzji podlegają podobne sprawy, jak walnemu zgromadzeniu członków w spółdzielni: zatwierdzanie sprawozdania, bilansu, planu działań i budżetu Związku, wybór i odwołanie Rady Nadzorczej, oznaczanie najwyższej sumy zobowiązań, ustanawianie ogólnych zasad pracy Związku itp. Wybrana przez Główny Zjazd Delegatów Rada Nadzorcza sprawuje w imieniu spółdzielni zrzeszonych w „Społem” naczelną kontrolę nad działalnością Związku i powołuje Zarząd Związku.

„Społem” przywiązuje wielką wagę do istnienia i działania samorządu wewnętrznego. Już w czerwcu 1945 r., zwołano pierwsze oddziałowe zgromadzenia spółdzielni dla wyboru rad oddziałów. Zgromadzenia te nie odbyły się jedynie w nowych oddziałach ze względu na małą ilość spółdzielni tam działających. Dotyczy to zwłaszcza ziem odzyskanych. Ale i na tych terenach samorząd „Społem” stopniowo jest tworzony w miarę uspołdzielczania tych obszarów. W końcu 1945 r. w większości oddziałów „Społem” istniały już rady oddziałów, wiele z nich jest bardzo aktywnych.

Oddziałowe zgromadzenia spółdzielni w 1945 r. zostały zwołane wspólnie przez obydwie Związki, tj. „Społem” Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. i Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P. W ramach oddziałów obydwóch Związków zasiadają najczęściej ci sami ludzie, stąd współpraca tych rad jest ścisła. Posiedzenia rad oddziałów „Społem” i Związku Rewizyjnego odbywają się wspólnie, wspólna jest także ich działalność.

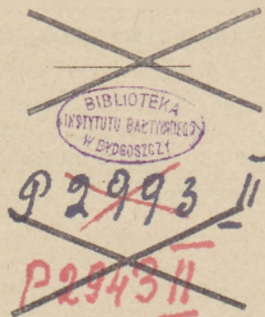
Na szczeblu wojewódzkim samorząd „Społem” nie rozpoczął działalności w 1945 r. Jedynie w niektórych okręgach działały tymczasowe rady okręgów. Przyczyną tego było nieuporządkowanie strony formalnej przynależności spółdzielni

do „Społem“ wskutek tego, że podczas działań wojennych uległy zniszczeniu lub zagubieniu deklaracje i rejestry członków central gospodarczych połączonych ze „Społem“. Zwołanie okręgowych zgromadzeń delegatów i Głównego Zjazdu Delegatów z konieczności musiało być odłożone do 1946 r.

Samorząd wewnętrzny w „Społem“ posiada wieloletnią tradycję. Powstał i działał na wiele lat przed wojną, chociaż wprowadzony został do statutu „Społem“ dopiero w 1934 r. Zrodziło więc go życie, a nie przepis formalny. Statut „Społem“ ulegalizował istnienie rad okręgowych — bowiem tak nazywały się wówczas organa samorządu w „Społem“ — jako wypróbowanej przez długoletnie doświadczenie formy współpracy organizacyjnej spółdzielni ze Związkiem. Nawet w ciężkich latach okupacji działały rady okręgowe „Społem“, wnosząc swoją pracą duży wkład do utrzymania spółdzielczości na powierzchni życia i przyczyniając się do zagęszczenia sieci spółdzielczej. Kiedy okupant zorientował się w patriotycznej działalności rad okręgowych „Społem“, rozwiązał je w czerwcu 1943 r. Mimo to samorząd „Społem“ działał dalej, tylko pod nową nazwą, komisji kontrolujących.

Dzięki istnieniu samorządu spółdzielnie mają zapewniony wpływ na prace „Społem“. Uprawnienia rad oddziałów, tej podstawowej komórki samorządu „Społem“, w stosunku do oddziałów Związku, są szerokie. Rady oddziałów biorą udział w spisach towarów, przeprowadzają kwartalne i doraźne rewizje kasy, magazynów i ksiąg oddziałów „Społem“, opiniują plany pracy, budżet i sprawozdanie roczne oddziałów.

Działalność placówek „Społem“ i całego Związku poddana jest więc kontroli społecznej, którą sprawują organy wewnętrzne samorządu „Społem“.



SPÓŁECZNA PODBUDOWA »SPOŁEM«

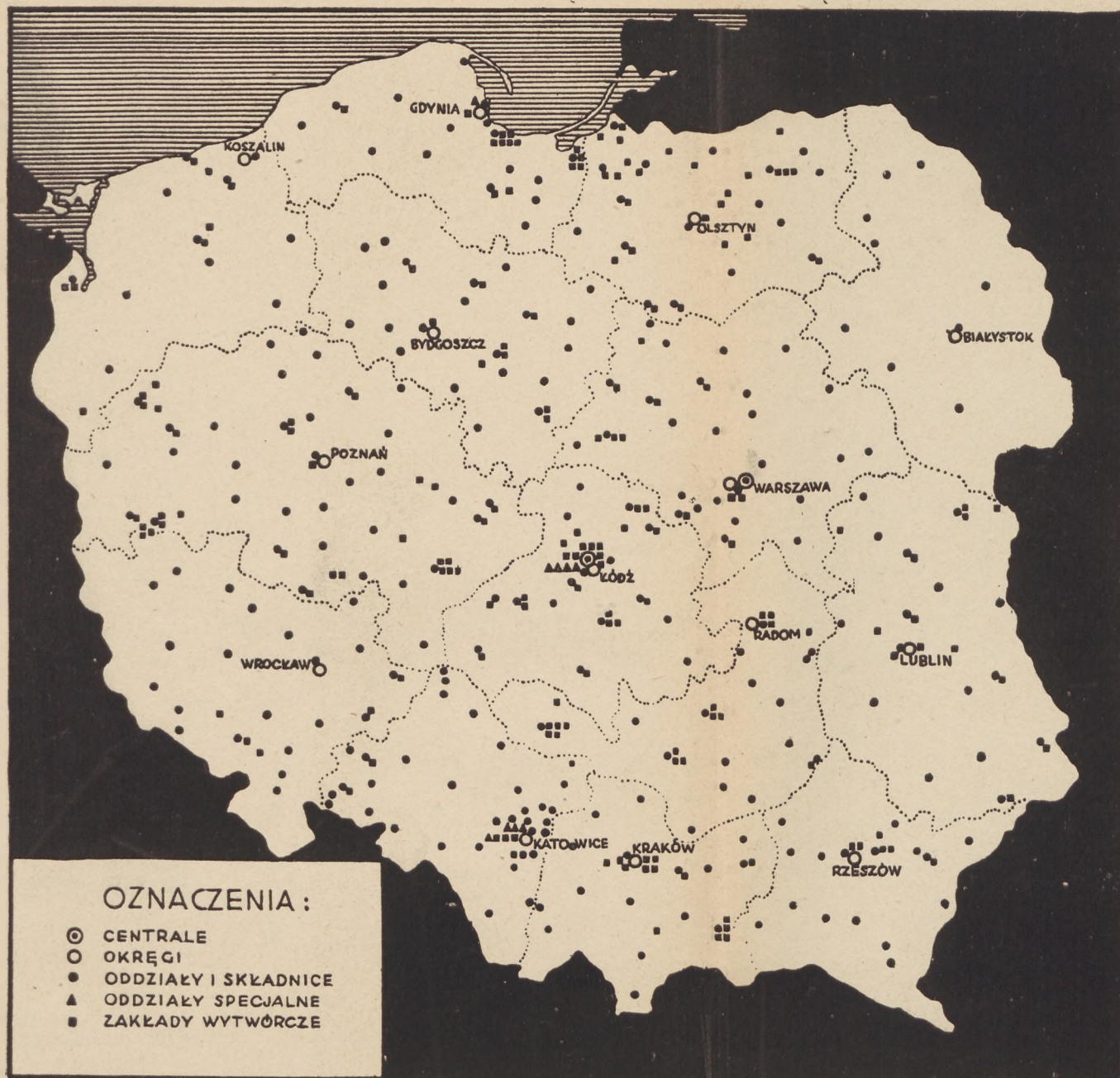
Liczba spółdzielni związkowych na dzień 1 kwietnia 1946 roku

Typ i Dział	O K R E G I														Ogółem na 1.IV 1946r
	Białystok	Gdańsk	Katowice	Kraków	Lublin	Łódź	Olsztyn	Poznań	Radom	Rzeszów	Szczecin	Bydgoszcz	Warszawa	Wrocław	
Spółzw. wiejsk.	57	31	55	380	898	402	53	84	541	452	34	106	210	62	3425
" miejsk.	14	24	45	43	32	36	11	119	47	36	48	50	44	66	615
" fabrycz.	—	11	25	5	2	6	—	—	5	4	—	37	13	3	111
" wojsk.	—	2	—	—	1	5	—	1	1	1	1	6	2	—	20
Rolniczo-handlowe	29	15	22	49	48	28	22	94	23	53	19	30	52	29	513
Księg. papier.	3	14	19	14	15	17	3	19	18	11	8	15	29	4	189
Zbytu żywna	2	—	—	—	3	1	—	30	1	1	—	6	2	—	46
Inne handlowe	—	1	1	9	2	3	—	—	1	1	—	15	12	—	45
Razem handlowe	105	98	167	500	1001	498	89	347	637	559	110	265	424	164	4964
Mleczarskie	14	15	57	69	57	103	—	113	20	57	25	205	39	13	787
Gorzelnicze	—	—	—	—	—	—	—	19	—	—	—	—	—	—	19
Piekarskie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	6	—	9
Młyny	—	—	—	—	1	—	—	—	1	1	—	—	—	—	3
Inne przetwórcze	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	4	—	—	5
Razem przetwórcze	14	15	57	69	58	103	—	133	21	58	25	212	45	13	823
Ogrody warzywne	—	1	6	4	5	6	—	10	5	—	—	3	9	6	55
Rybne	1	12	1	3	1	1	23	1	1	1	2	2	2	2	53
Samop. chłopskie	31	70	114	117	41	94	—	145	89	66	32	150	122	81	1152
Maszynowe	—	—	—	—	3	—	—	3	—	—	—	—	—	—	6
Inne pom. rolne	1	—	—	2	—	1	1	5	—	1	—	1	—	—	12
Razem pom. rolne	33	83	121	126	50	102	24	164	95	68	34	156	133	89	1278
Ogółem na 1.IV.1946	152	196	345	695	1109	703	113	644	753	685	169	633	602	266	7065

I R E S C

	Str.
Wstęp — J. Żerkowski, prezes Zarządu »Społem«	5
Spółdzielczość i „Społem” w gospodarce narodowej Odrodzonej Polski	9
Władze »Społem«	18
Obroły »Społem« w r. 1945	20
Bilans orientacyjny na dzień 30 września 1945 r.	24
Budowa i rozwój organizacyjny Związku	27
 Działalność Wydziału Spożywczego	 35
»Społem« w obrocie rolniczym	53
Mleczarstwo i jajczarstwo	83
Produkcja »Społem«	98
»Społem« w handlu zagranicznym	109
Transport »Społem«	115
Budownictwo	123
Ubezpieczenia	126
 Pracownicy	 129
Kontrola wewnętrzna	136
 Samorząd wewnętrzny	 138
 Tablice	

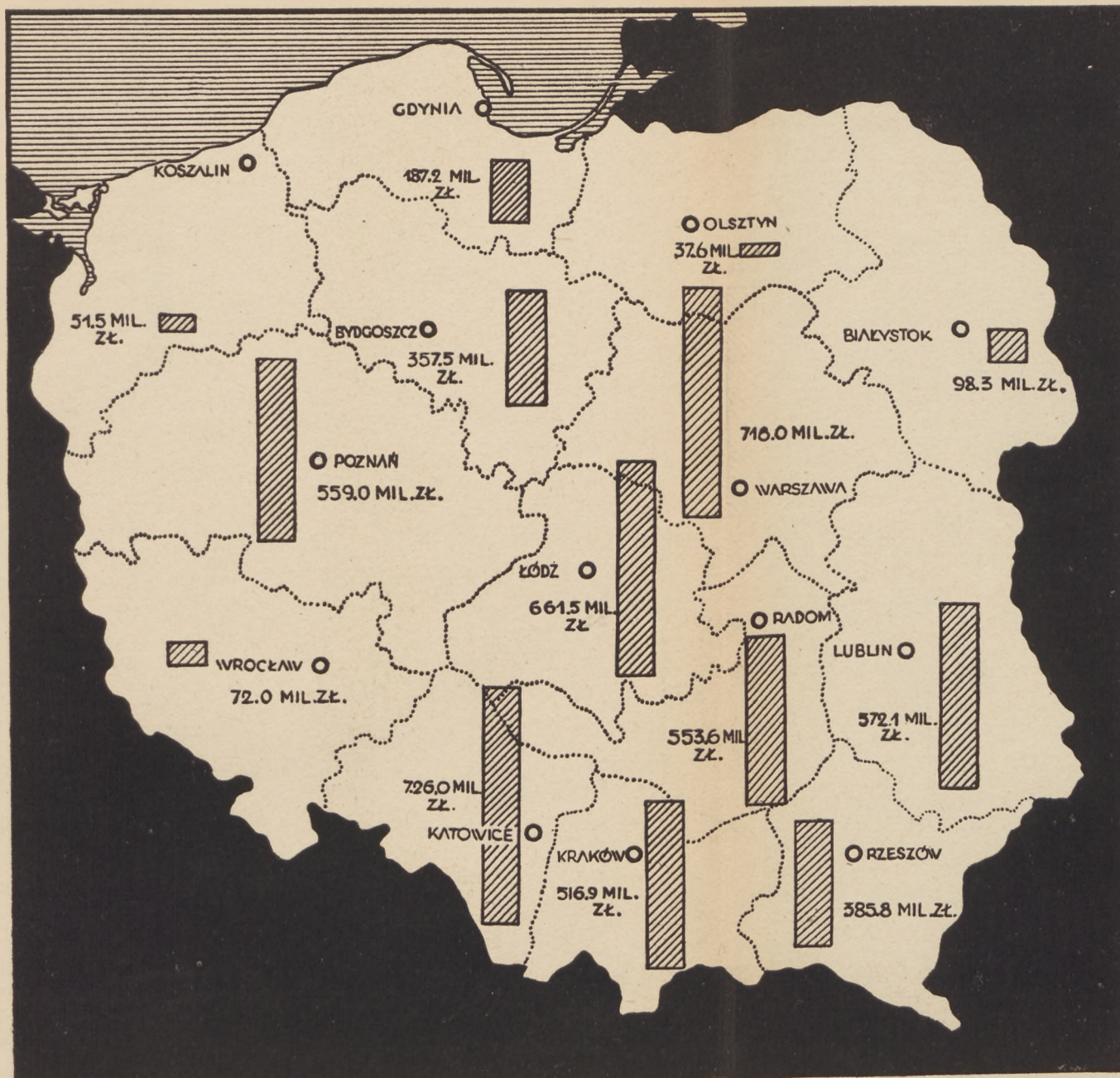
T A B L I C E



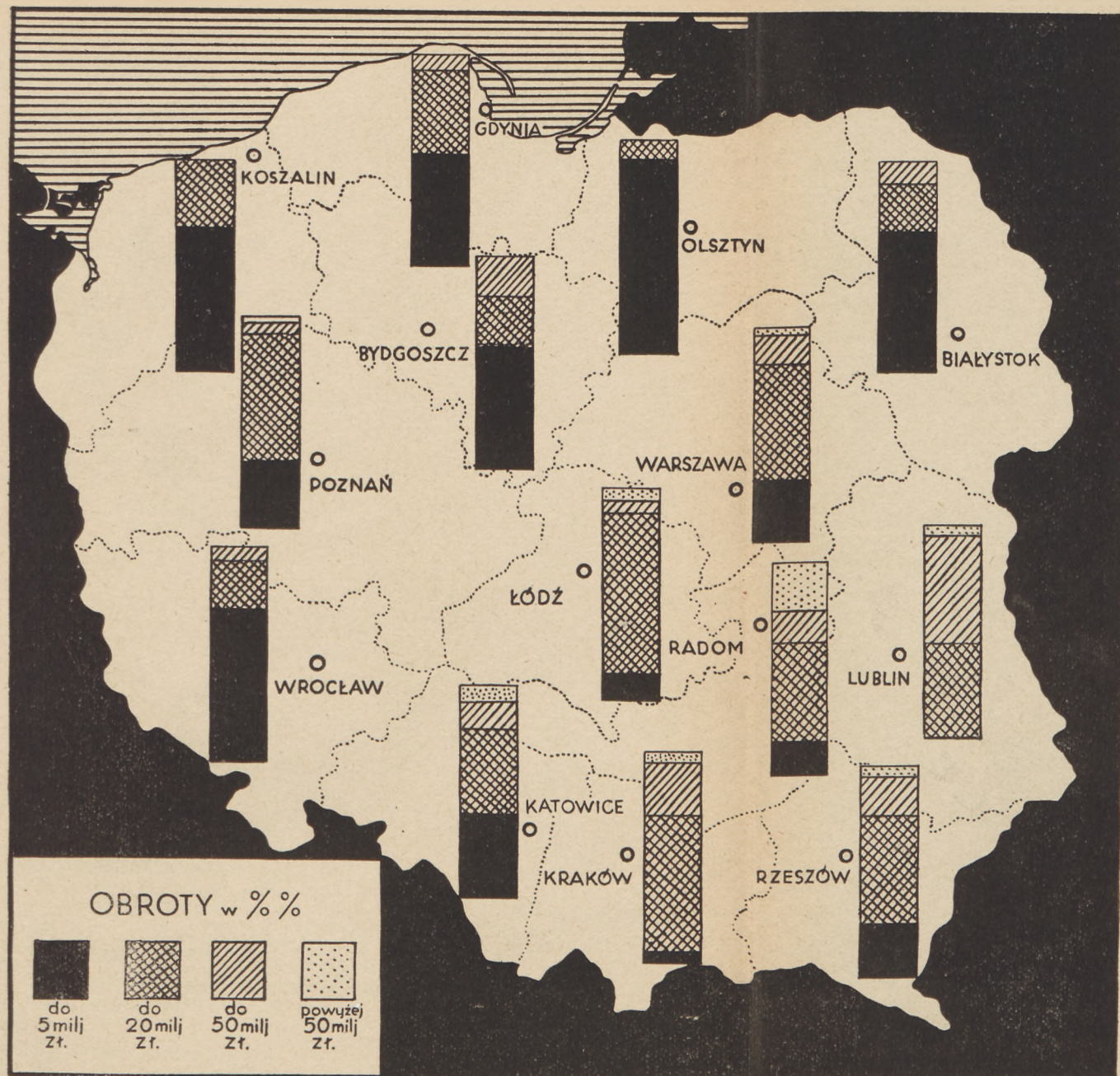
Tabl. 1. „Społem” – Sieć placówek handlowych i przemysłowych. – Stan na 31.XII.1945 r.



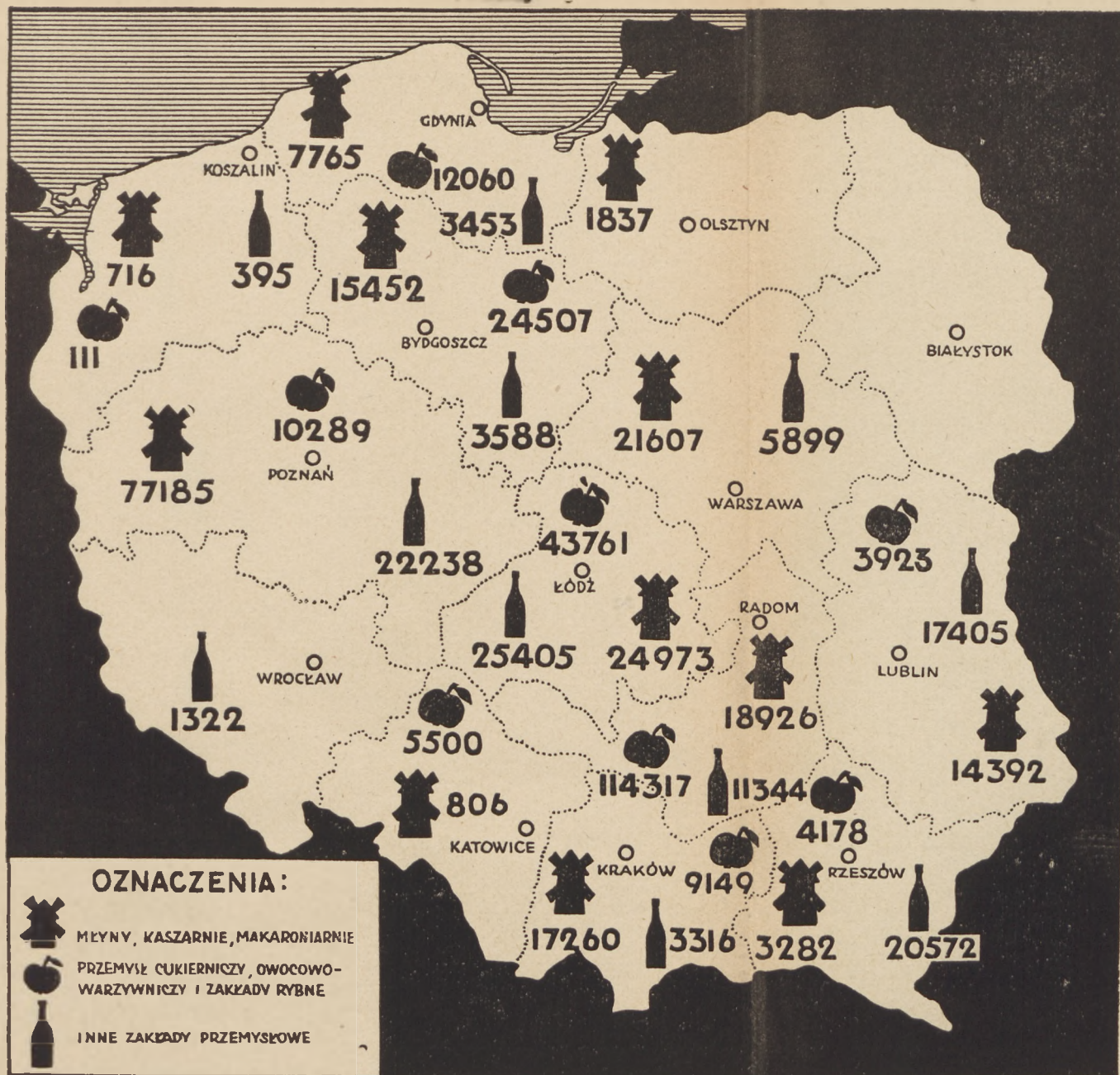
Tabl. II. „Społem” – Sieć zakładów wytwórczych. – Stan na 31.XII.1945 r.



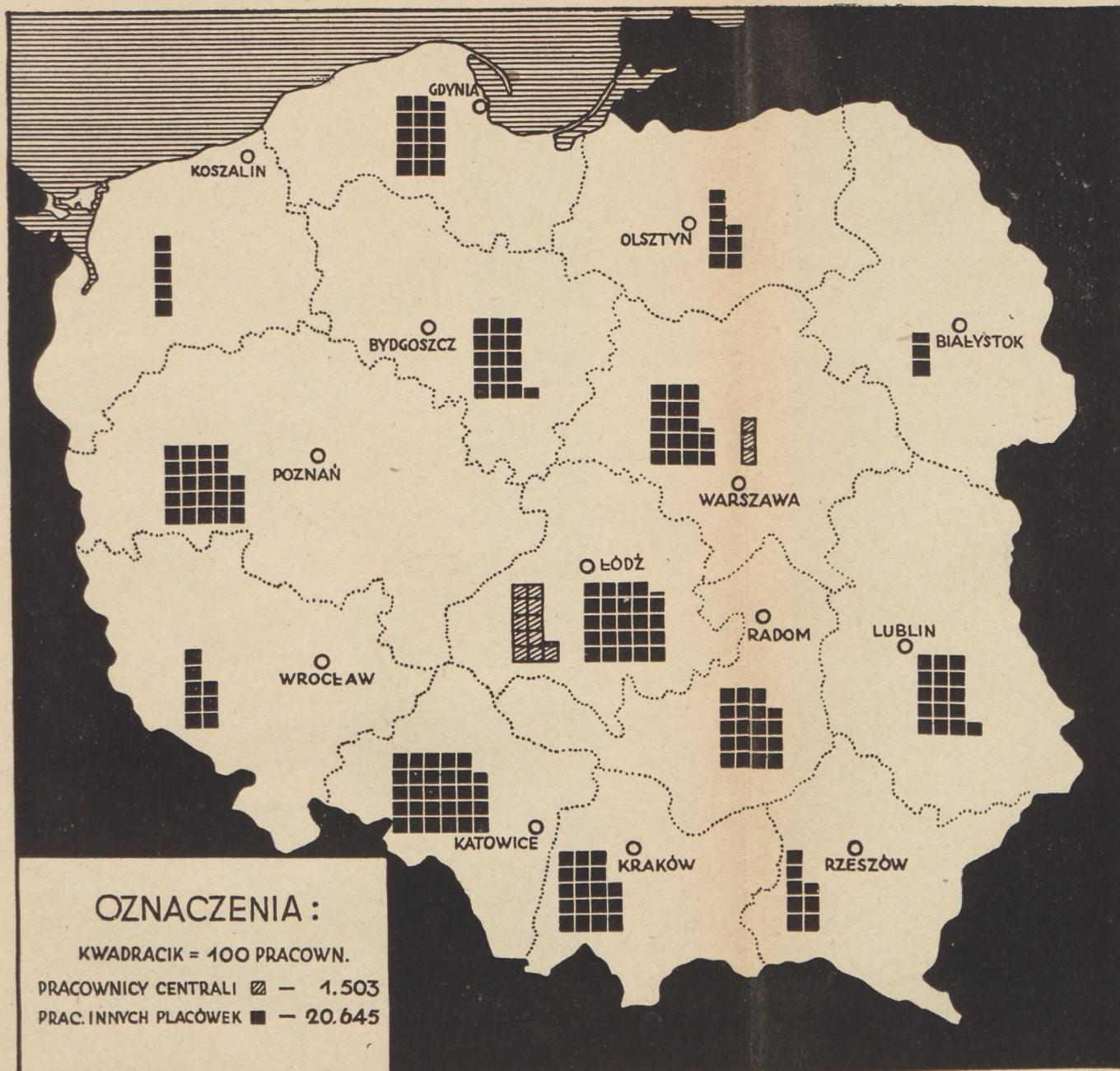
Tabl. III. „Społem” – Obroty placówek w r. 1945 – okręgami.



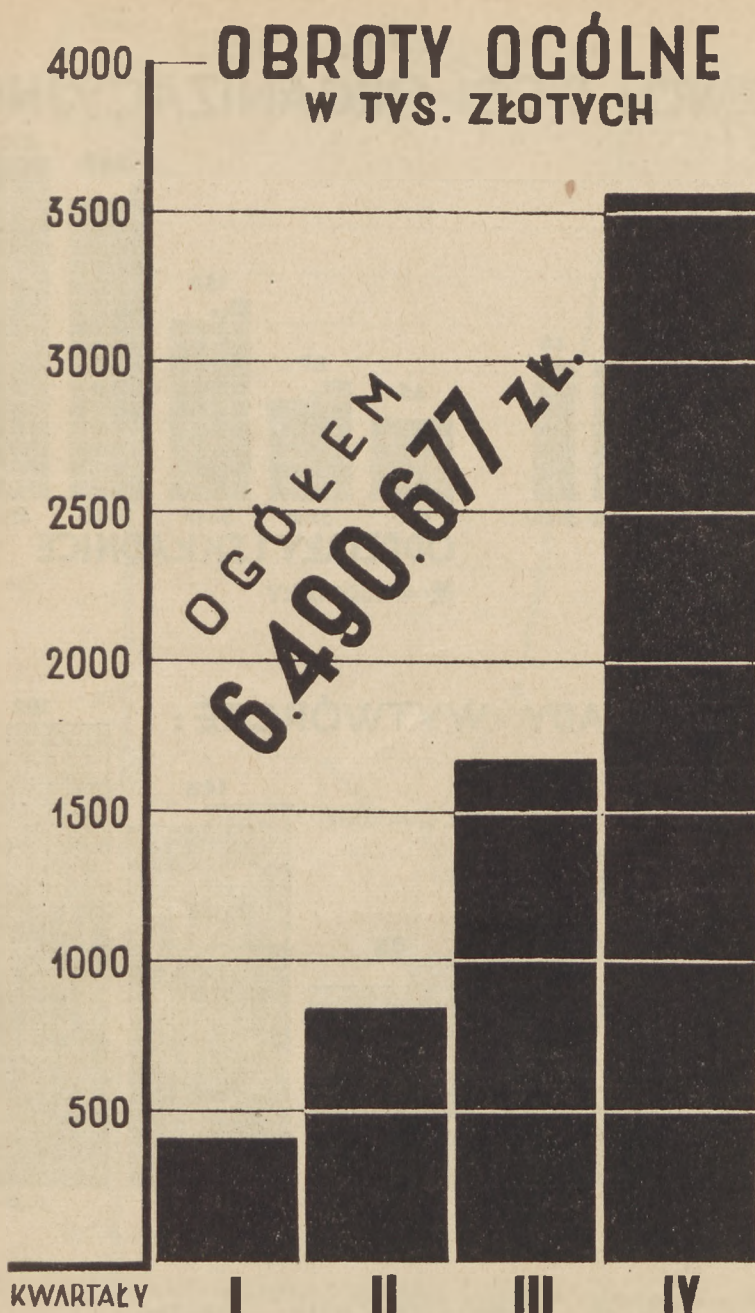
Tabl. IV. „Społem” – Oddziały powiatowe – wg wysokości obrotów w r. 1945.



Tabl. V. „Społem” — Produkcja zakładów wytwórczych — okręgami — sumy w tys. zł.

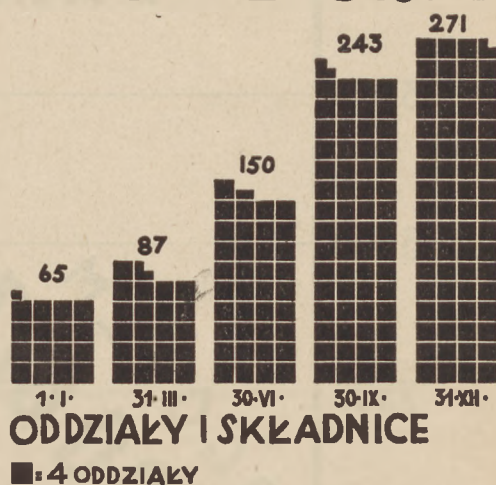
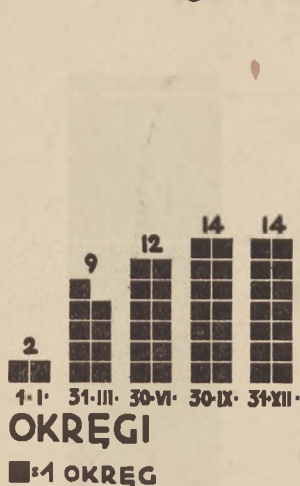


Tabl. VI. „Spółem” — Pracownicy w r. 1945 — okręgami.



Tabl. VII. „Społem” — Obroty ogółne (zewnątrzne i wewnętrzne) w r. 1945

ROZWÓJ SIECI ORGANIZACYJNEJ



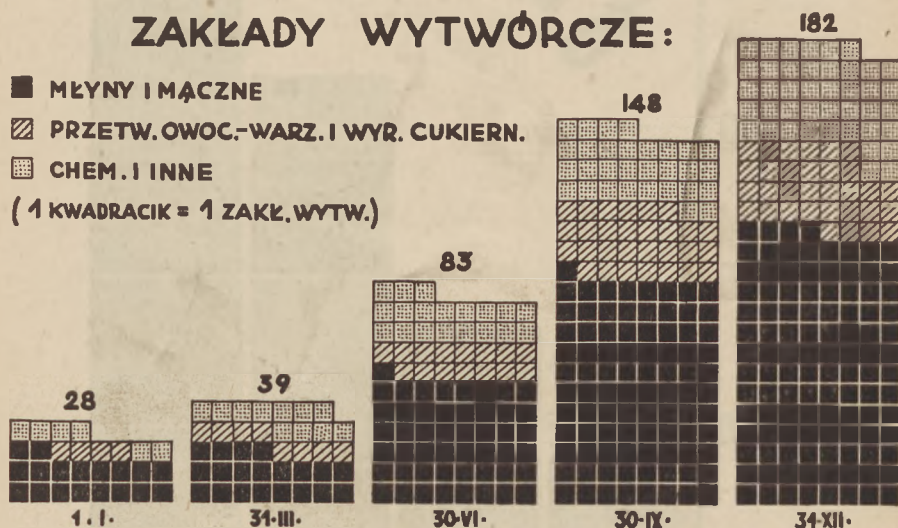
ZAKŁADY WYTWÓRCZE:

■ MŁYNY I MĄCZNE

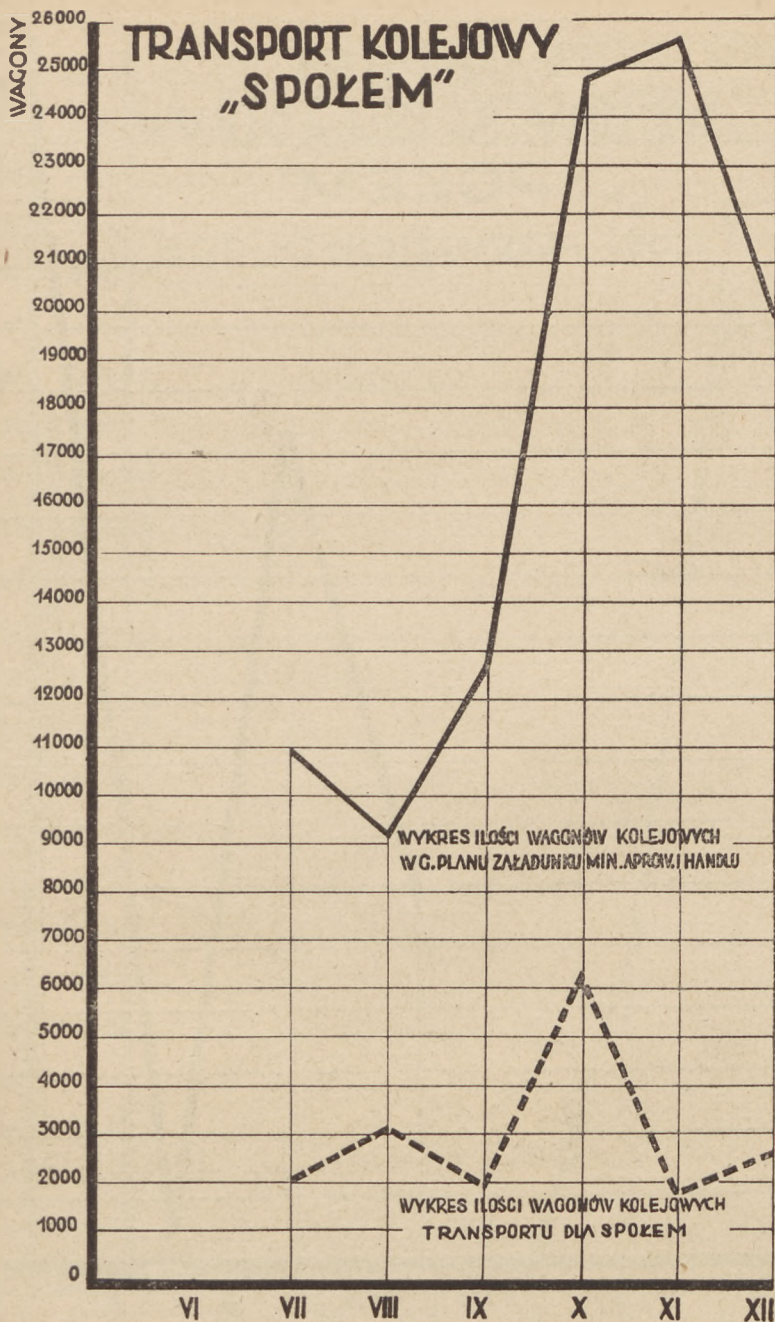
▨ PRZETW. OWOC.-WARZ. I WYR. CUKIERN.

▤ CHEM. I INNE

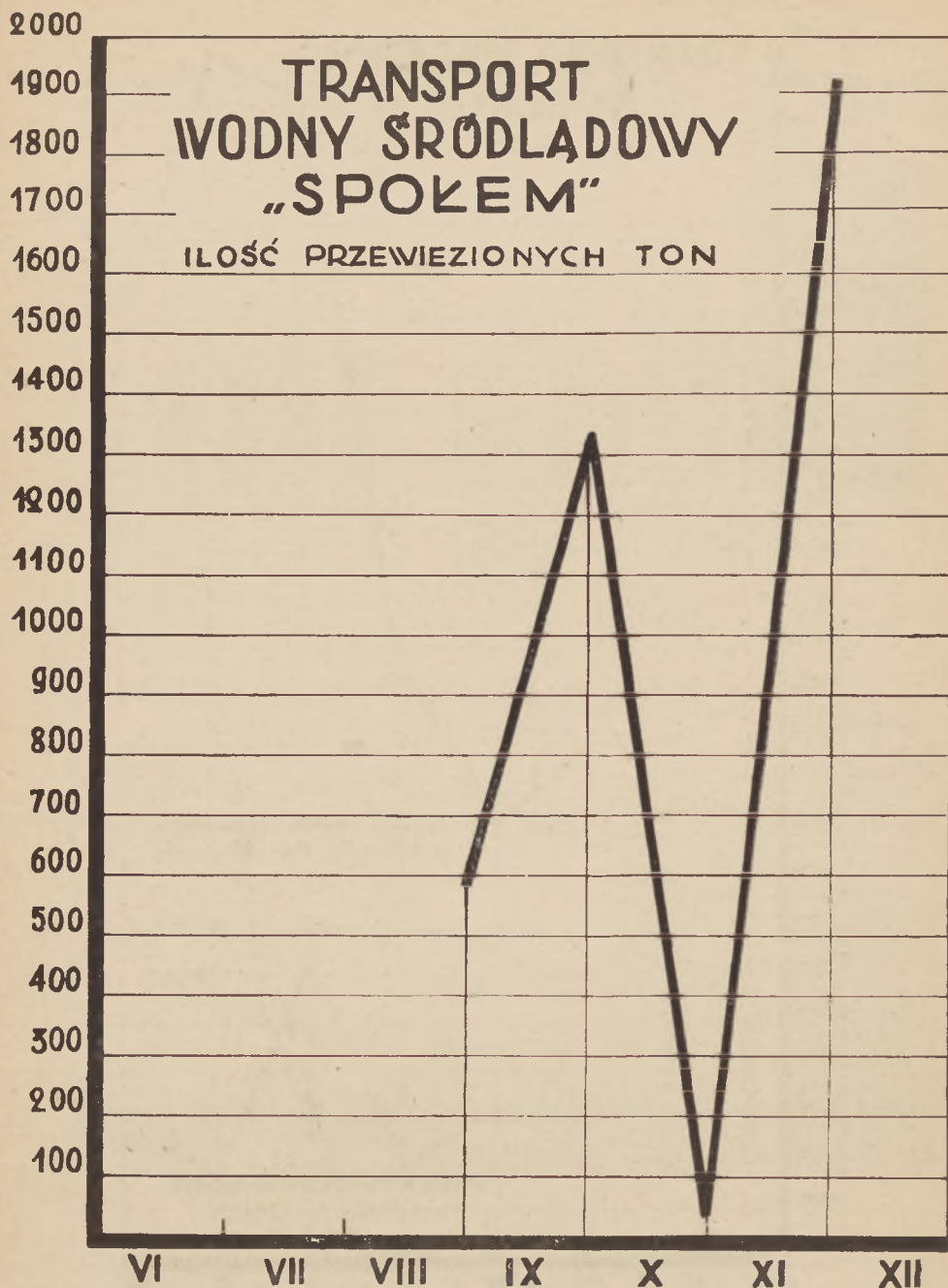
(1 KWADRACIK = 1 ZAKŁ. WYTW.)



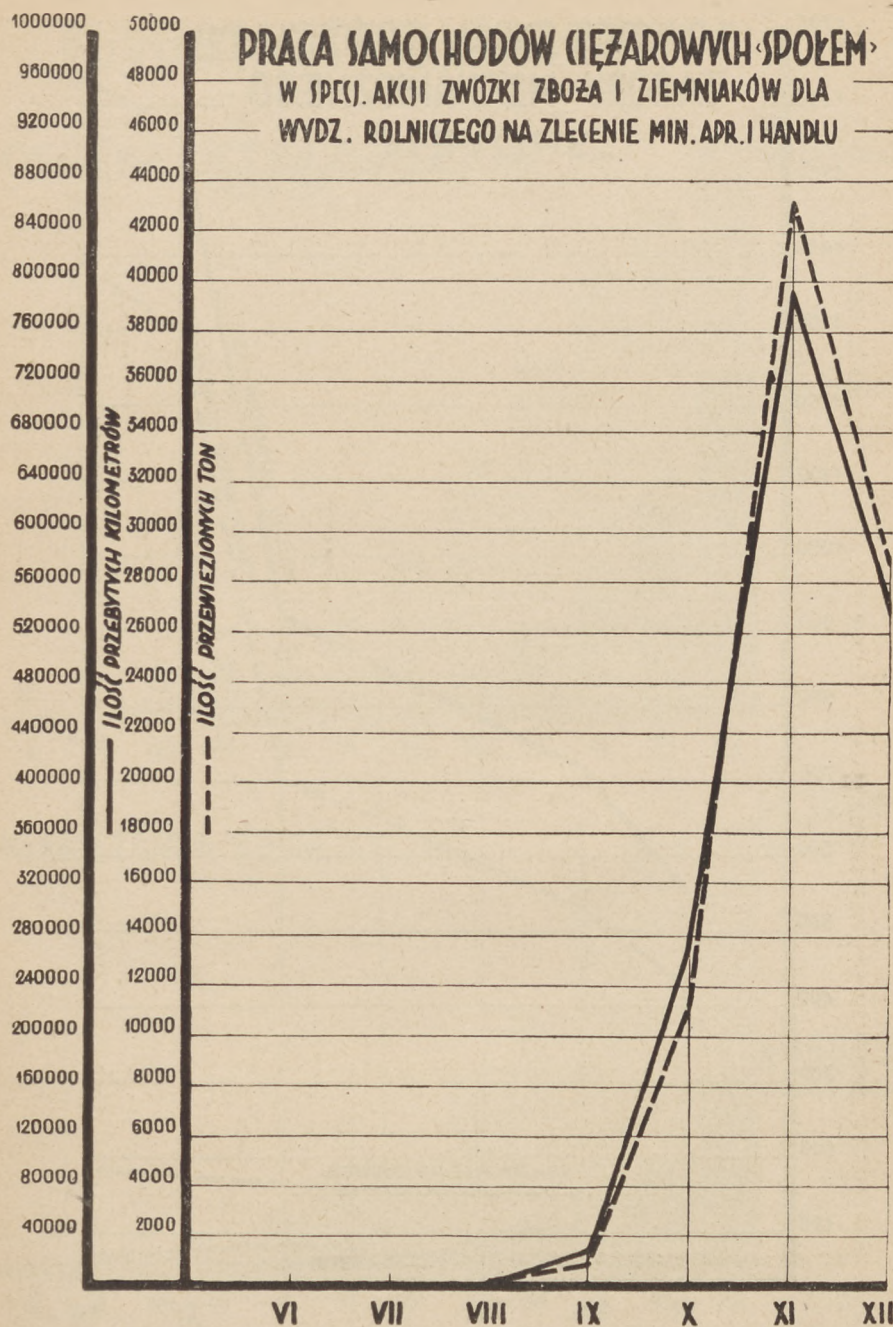
Tabl. VIII. „Społem” — Rozwój sieci organizacyjnej



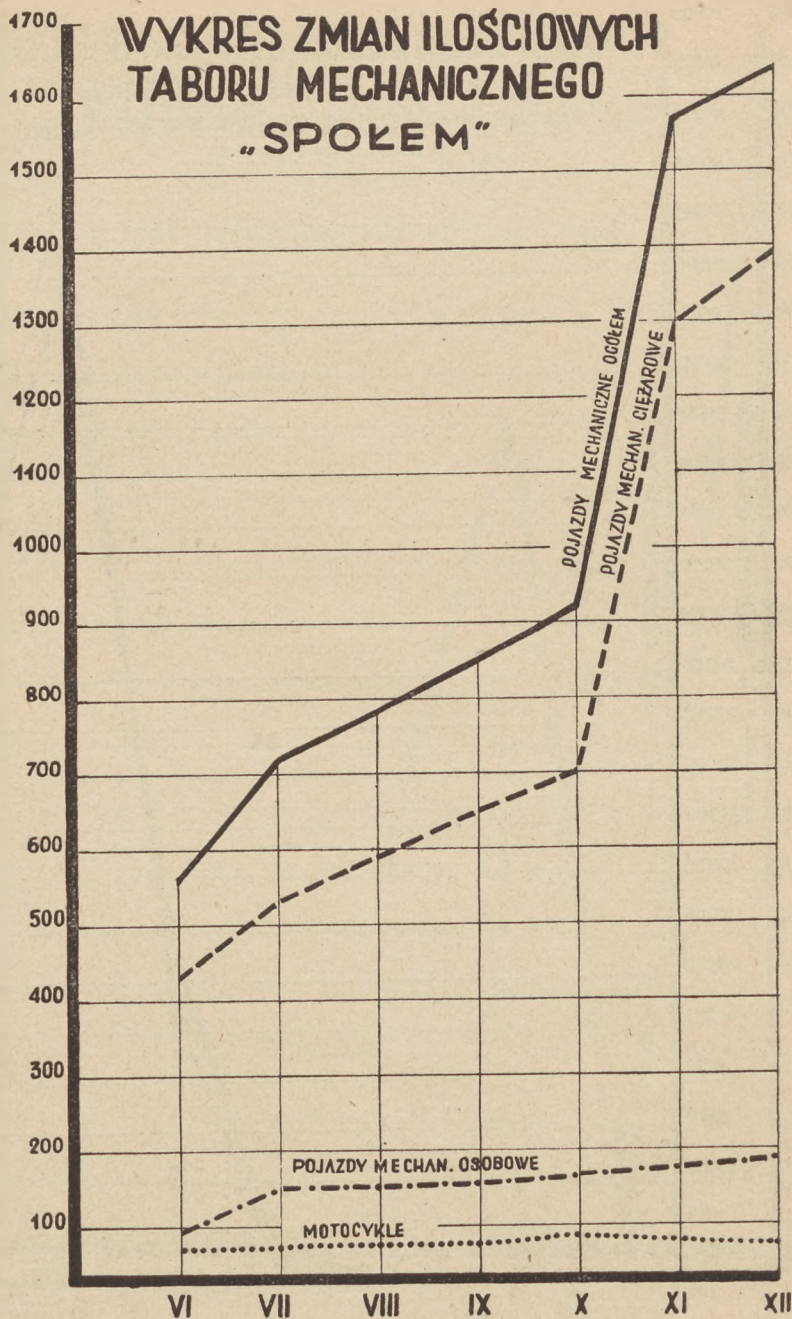
Tabl. IX. „Społem” — Transport kolejowy w r. 1945



Tabl. X. „Społem” — Transport wodny śródlądowy w r. 1945



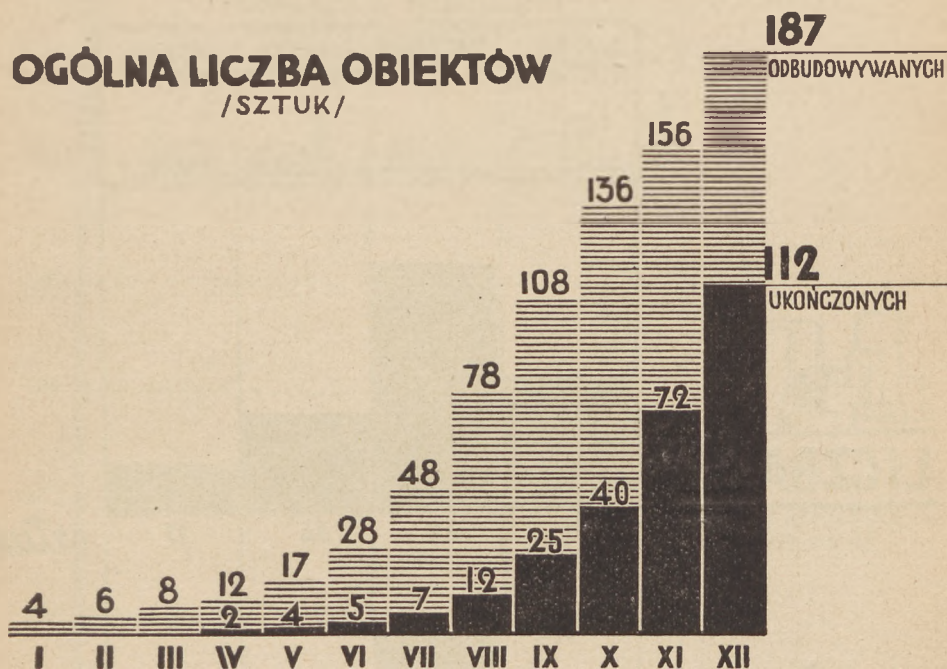
Tabl. XI. „Społem” — Praca samochodów ciężarowych w akcji świadczeń rzeczowych



Tabl. XII. „Społem” – Rozwój taboru mechanicznego w r. 1945

BUDOWNICTWO „SPOŁEM”

OGÓLNA LICZBA OBIEKTÓW /SZTUK/

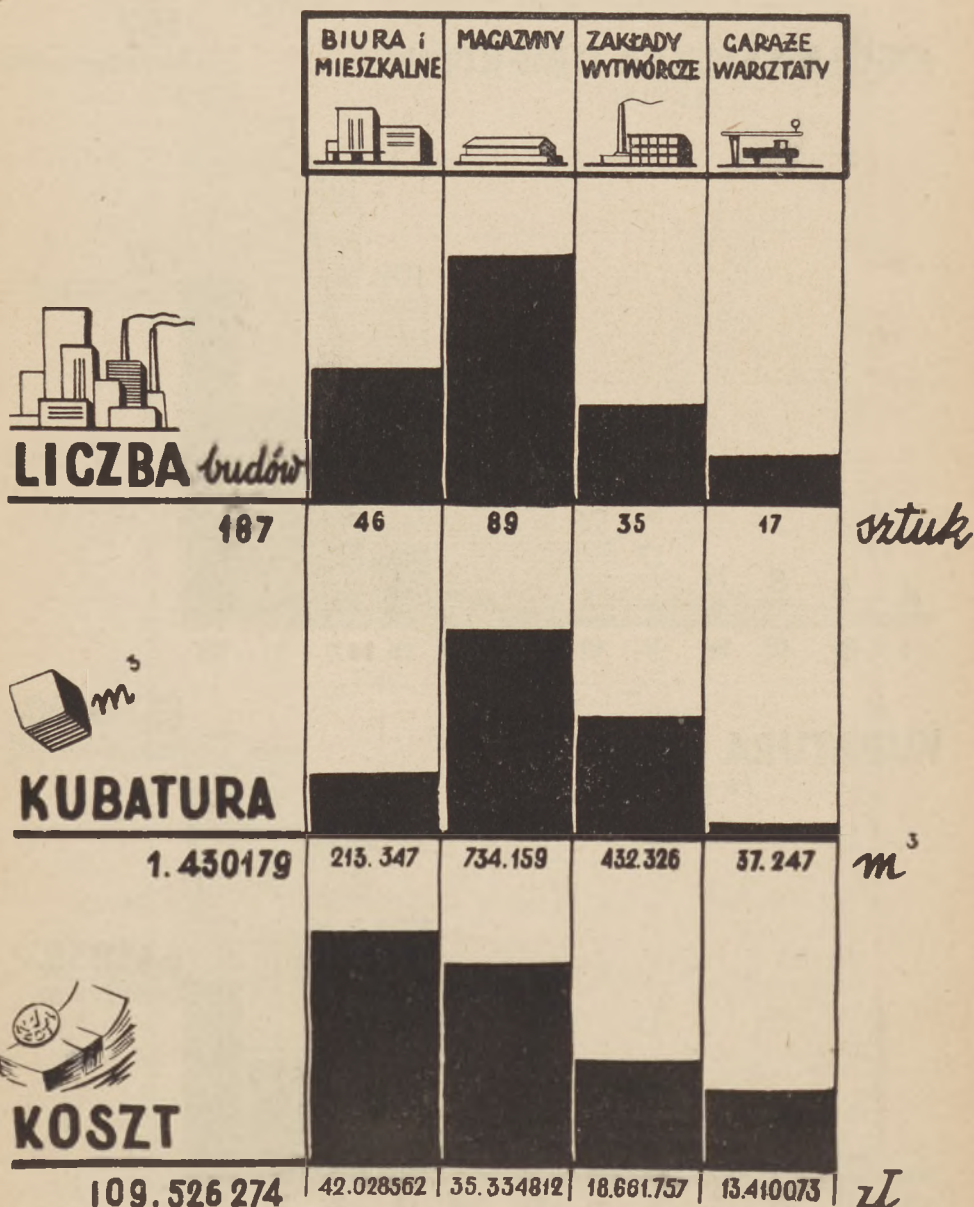


KUBATURA OBIEKTÓW /w m³/

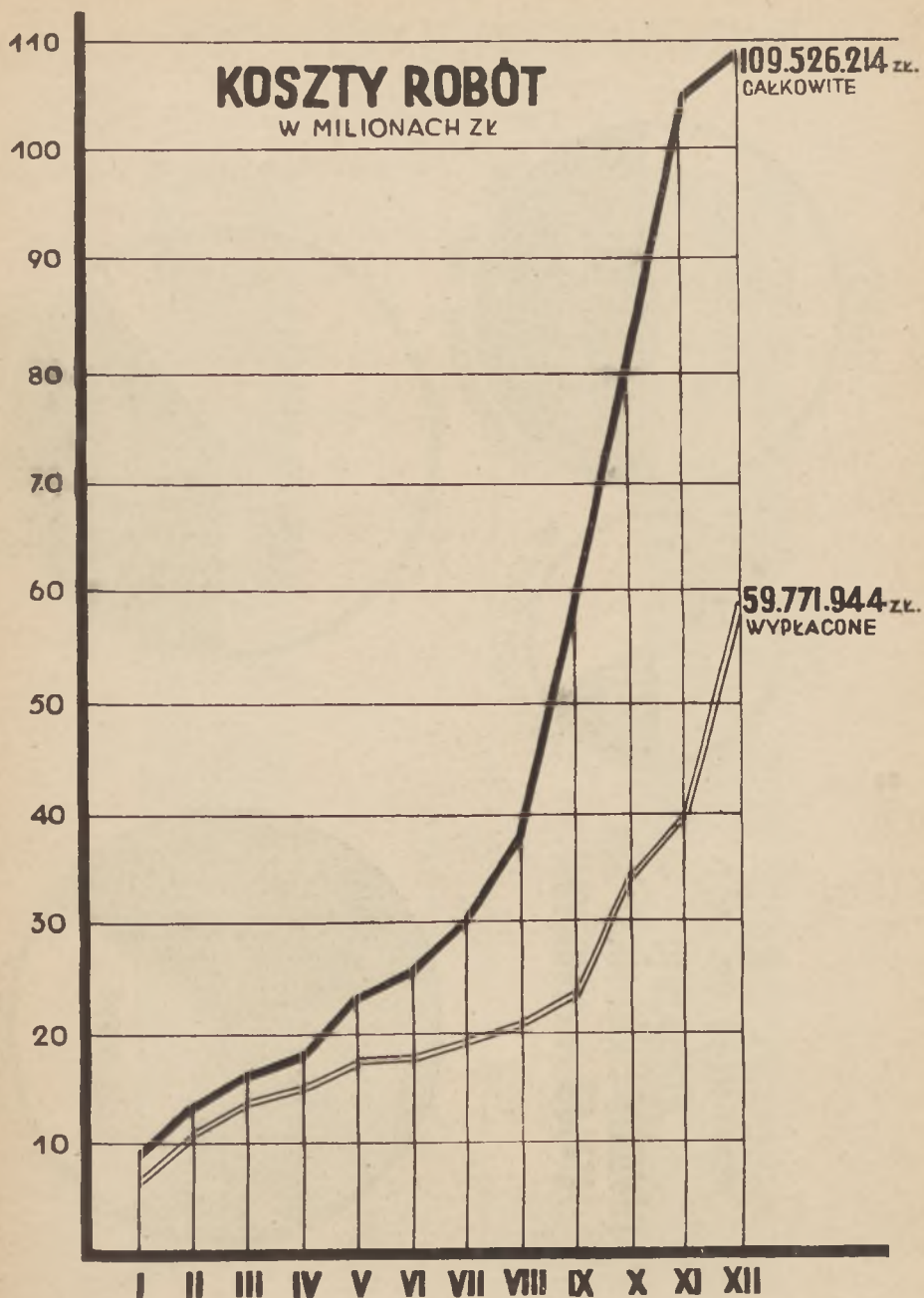


Tabl. XIII. „Społem” – Budownictwo w r. 1945

BUDOWNICTWO 'SPOŁEM' wg. RODZAJÓW

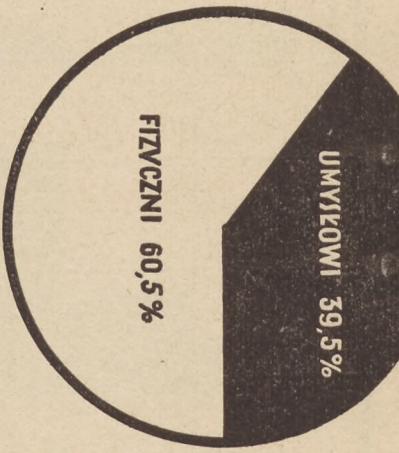


Tabl. XIV. Budownictwo „Społem” wg rodzajów

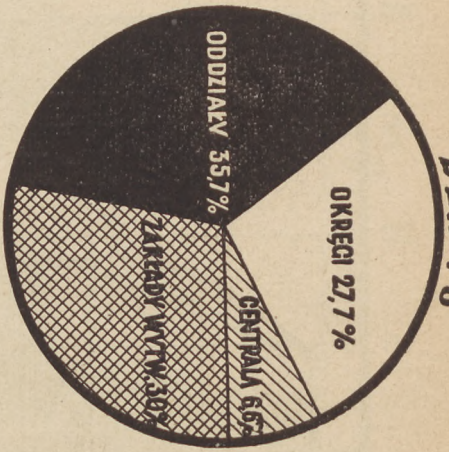


Tabl. XV. „Społem” — Koszty robót budowlanych

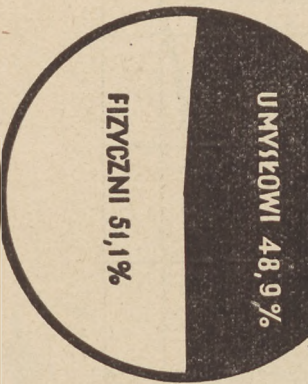
OGÓŁEM 22148



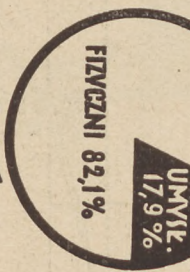
22.148



BEZ ZAKŁ. WYTWORCZYCH



W ZAKŁ. WYTWORCZYCH



15495

PRACOWNICY „SPOŁEN”
W/G. CZYNNOŚCI I RODZAJU
PŁACÓWEK
STAN NA 31-XII-1945r.

Tabl. XVI. „Społen.” – Pracownicy wg czynności i rodzaju płacówek

ORIENTACYJNY BILANS ANALITYCZNY „SPOŁEM”

NA 30-IX-1945
W MILIONACH ZŁ.

187	KASA I BANKI		
552	DEUŻNICY ZA TOWARY	KREDYT BANKOWY	1.094
786	TOWARY		
347	RÓŻNI DEUŻNICY	RÓŻNI WIERZYCIELE	554
110	NIERUCHOMOŚCI I RUCHOMOŚCI	SUMY PRZECHODNIE I RÓŻNI	422
254	RACHUNKI PRZEJŚCIOWE I INNE	UDZIAŁY I FUND. SPOŁ.	86
		ROZR. PRZEDW. I OKUP.	64
		NADWYŻKI	10

Tabl. XVII. „Społem” – Orientacyjny bilans analityczny na 30 IX 1945

ERRATA

- str. 19 w. 22 od góry zam. „Warian“ winno być „Marian“
 „ 20 pod tytułem tablicy „Obroty „Społem“ w r. 1945
 winno być „w tys. zł“
 „ 25 w tytule zam. „analiczny“ winno być „analityczny“
 „ 38 tabl. wiersz „Razem“ zam. 327 winno być 371
 „ 38 „ „ „ „ 1225 „ 1215
 „ 39 „ „ „ „ 37.292.101,99 winno być
 37.242.101,97 zł.
 „ 40 tabl. poz. „płatki owsiane“ zam. 339.185 winno być
 339.183.
 „ 51 tabl. wiersz „Razem“ zam. 4.779.500 winno być
 4.544.700.
 „ 51 tabl.wiersz „Razem“ zam. 582.289.687 winno być
 582.291.687.
 „ 62 tabl. wiersz „zboża razem“ zam. 1.039.155 winno
 być 1.039.153.
 „ 65 tabl. „Zboża od Armii Czerwonej“ poz. „owies“ zam.
 276 winno być 267.
 „ 66 tabl. poz. „Razem“ zam. 11.426 winno być 14.426
 „ 68 tabl.poz. „wyroby powroźnicze“ zam. 1.507 winno
 być 1.307.
 „ 77 tabl. poz. III zam. 356.517 winno być 355.517.
 „ 77 tabl. poz. „razem“ i wiersz 11 od góry zam.1.295.794
 winno być 1.295.974.
 „ 103 tabl. „Zdolność produkcyjna...“ poz. „Razem“ zam.
 778.740 winno być 777.840.
 „ 130 tabl. „fizyczni“ w. „Okregi“ zam. 393 winno być 893.
 „ 130 w. 6 od dołu zam. „szkody“ winno być „koszty“.
 „ 133 tabl. 4 w. „Ogółem“ winno być;

O k r ę g i	Ogółem	Okregi	Oddziały i Składnica	Zakłady Przemysłowe
Ogółem	20.645	6.053	7.939	6.653

- „ 133 w. Białystok poz. „Ogółem“ zam. 285 winno być 281.
 „ 133 w. Kielce—Radom poz. „Oddziały i Składnice“ zam.
 458 winno być 453.
 „ 133 w. Warszawa poz. „Oddziały i Składnice“ zam.
 1.052 winno być 1.051.

~~Nie pożyczaj się do domu~~

BIBLIOTEKA
UNIwersytecka
Gdańsk